

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

18-24 lutego 2019 r. | nr 7 (632)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



24 str. +
Bezpłatny
dodatek
TV

Oświadczenia majątkowe radnych powiatowych na starcie kadencji

Oświadcza, z czym zaczynają (cz. 3)

W dwóch poprzednich numerach „Nowego Tygodnia” prezentowaliśmy zawartość oświadczeń majątkowych, jakie na początku kadencji złożyli radni Rady Miasta Świdnik. Dziś zeznania radnych powiatowych.

Str. 4

Studniówka 2019



Str. 11-13

Chodniki – zamiast łączyć – dzieliły mieszkańców

Akacyjowa wypięknieje w całości

Burmistrz Waldemar Jakson przychylił się do interpelacji radnego Marcina Magiera i w tym roku miasto wyremontuje chodniki przy ul. Akacyjowej 22, które zostały pominięte podczas ubiegłorocznej przebudowy ulicy. Mieszkańcy nie kryją zadowolenia.

Str. 4

Kara za opóźnienie rośnie, a...

Na Gospodarczej bez zmian

Choć śnieg stopniał, a na dworze dodatnie temperatury, wykonawca remontu ulicy Gospodarczej w Świdniku nie kwapi się do powrotu na plac przerwanej w grudniu budowy, mimo że każdy dzień poślizgu kosztuje go ponad 8 tysięcy złotych.

Str. 4



Niby się mówiło, ale wszystkich zaskoczyło

Mają się pakować



Kilkanaście firm funkcjonujących w pawilonie przy ul. Warsztatowej 3 w Świdniku dostało od miasta wypowiedzenie umów najmu. Na wyprowadzkę mają czas do końca marca. Przedsiębiorcy narzekają, że wypowiedzenia dostali nagle i mają tylko trzy miesiące na znalezienie nowego lokum. Ratusz tłumaczy, że budynek musiał zostać opróżniony ze względów bezpieczeństwa i że nieruchomości zostanie wystawiona na sprzedaż.

Str. 4

Przeciera szlaki innym samorządom

Wytropią śmieciowe kukułki

Urząd Miasta Świdnik wybrał aplikację, za pomocą której chce wychwycić wszystkie nieściśności w składanych przez mieszkańców deklaracjach śmieciowych. Jej autorem jest firma RapidSoft Sikor, Wróbel, która w ogłoszonym przez ratusz konkursie pokonała kilkunastu konkurentów. Pierwsze testy systemu są obiecujące.

Str. 7

Plaga fałszywych alarmów dotarła do Świdnika

Macie bombę. Czas ucieka...

Po serii fałszywych alarmów bombowych w Lublinie teraz ktoś postanowił głupio postraszyć świdniczan. Maila z informacją o ładunku wybuchowym na jednej ze stacji paliw Orlenu odebrała w ubiegłą środę Straż Miejska w Świdniku...

Str. 7

Styczeń słaby, ale ma być lepiej

Na razie lecimy w dół

Styczeń był kolejnym słabym miesiącem dla Portu Lotniczego Lublin. W pierwszym miesiącu tego roku lotnisko odprawiło niecałe 25 tysięcy pasażerów, czyli o ponad 11 tysięcy mniej niż w styczniu 2017 r.

Str. 7

– Postaramy się, żeby tegoroczne lotnicze święto było co najmniej tak dobre jak poprzednie – deklaruje Ewa Jankowska, sekretarz miasta

Gwiazdy nie tylko na niebie...

Przygotowania do II Świdnik Air Festival, lotniczej imprezy, której pierwsza edycja przyciągnęła i podbiła serca rzeszy publiczności, rozpoczęły się na dobre. W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze spotkanie współorganizatorów i partnerów wydarzenia, zaplanowanego na weekend 8-9 czerwca. Str. 7



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Nowa prawicowa partia założona przez lubelskiego europoła

Ruch Piotrowskiego, nie Rydzyka?

Procedury rejestracyjne były nieco przewlekłe. Niektórzy wątpili czy w ogóle powstanie. Ostatecznie jednak Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi – został zarejestrowany. Założycielem partii jest lubelski europoseł, prof. Mirosław Piotrowski, a formacja kojarzona jest ze środowiskiem Radia Maryja. Sama rozgłośnia jednak podkreśla, że będzie wyciągać surowe konsekwencje prawne wobec wszystkich określających RPE jako „partię Rydzyka”.

Kto kogo połknie?
„Normalność, po prostu normalność” oraz „Europa Ojczyzn” to dwa pierwsze hasła – założenia programowe przedstawione przez prof. Piotrowskiego. Europoseł zapewnia, że bynajmniej nie grał na zwłokę, a oczekiwanie na decyzję sądu rejestrowego i jemu się dłużyło. – Dostaliśmy jednak informację na ten temat w dniu patronów Europy, świętych Cyryla i Metodego, a to dobry znak – pół żartem komentuje prof. Piotrowski. Teraz, jak zapewnia, Ruch przyspieszy, by przedstawić kandydatów przed wyborami, które odbędą się 26 maja. Prof. Piotrowski zaznaczył też, że intencją założycieli partii od początku był samodzielny start w wyborach, jednak „prowadzone są intensywne rozmowy, by otworzyć listy RPE na różne, już zgłaszające się środowiska”. Z drugiej strony wiadomo, że na udział Piotrowskiego w swojej inicjatywie bardzo liczą kierownicy jednej z koalicji przedwyborczych – **Marek Jurek** i **Marek Jakubiak**. Wygląda więc na to, że obie strony są przekonane o swej przewadze i chcą nie tyle koalicji, co wchłonięcia potencjalnych rywali.

Satysfakcja to za mało

Gen społecznictwa w zaniku

– Nie pracujemy dla pieniędzy – mówią najbardziej znani aktywiści z 27 lubelskich dzielnic. I może właśnie z tego względu tak niewielu kandydatów zgłosiło się do wyborów rad kolejnej kadencji, które odbędą się 10 marca?

Rady dzielnic zajmują się m.in. „wyrażaniem opinii wobec organów miasta”, „wnioskowaniem we wszystkich sprawach mających istne znaczenie dla dzielnicy” czy współpracą z miejskimi radnymi. Każda rada ma też do dyspozycji rezerwę celową, wynoszącą 129 tysięcy złotych. Jest przeznaczana na realizację niewielkich inwestycji. Najbliższe wybory do rad dzielnic odbędą się w niedzielę 10 marca. Przyjmowanie zgłoszeń kandydatów miało się zakończyć w piątek 8 lutego, ale urzędnicy postanowili je wydłużyć ze względu na niewystarczającą liczbę chętnych. Brakowało kandydatów w szesnastu obwodach, mieszczących się w dzielnicach: Czechów Południowy, Czechów Północny, Czuby Północne, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Rury, Ponikwoda, Tatars, Węglin Południowy, Wrotków i Za Cukrownią. Zapisy zostały przedłużone do piątku, 15 lutego. Ostateczną listę kandydatów powinniśmy poznać na początku tego tygodnia. Zasiadanie w radzie dzielnicy nie wiąże się z korzyściami finansowymi. Dietę pobiera tylko przewodniczący zarządu. Obecnie wynosi ona 2 250 złotych brutto, czyli stanowi równowartość najniższej krajowej. – Do rady nie idzie się dla pieniędzy, gdyż prawdopodobieństwo, że zostanie się wybranym na przewodniczącego zarządu dzielnicy, jest stosunkowo niewielkie. Ze swojej diety pokrywam m.in. koszty kupowania nagród na festyny czy drukowania kilku tysięcy ulotek dla mieszkańców. Pracy jest sporo, np. kilka razy w tygodniu jeżdżę do Zarządu Dróg i Mostów, gdzie ustaliam różne kwestie – mówi **Tomasz Makarczuk**, przewodni-

Dobrze być europosełem
Nie wróży to najlepiej perspektywom prawicy w wyborach europejskich, zwłaszcza, że osobno pójdzie do nich tak zwana Koalicja Pro-Polska, powołana przez Wolność **Janusza Korwin-Mikkego**, Ruch Narodowy, Skutecznych **Piotra Liroya-Marca** i Pobudkę **Grzegorza Brauna**. Organizacyjnym koordynatorem tego przedsięwzięcia jest lubelski poseł niegdyś z Kukiz’15, a obecnie z Wolności – **Ja-kub Kulesza**. Oczywiście samodzielnie pójdą też do wyborów jego dawni koledzy z ruchu **Pawła Kukiza**, kolejny debiutant – Polska Fair Play **Roberta Gwiazdowskiego** i ugrupowania Zjednoczonej Prawicy: PiS, Solidarna Polska i Porozumienie. Te z kolei mają problem z ustaleniem swojej (w założeniu zwycięskiej) listy wyborczej. Wśród potencjalnych beneficjentów (zasiadanie w Parlamencie Europejskim przynosi 8,6 tys. euro brutto, czyli ponad 37 000 zł miesięcznie) wymienia się m.in. wicemarszałek Sejmu **Beate Mazurek** i wiceministra **Artura Sobonia**. Jak to w PiS-ie, rozstrzygnięcie nastąpi w centrali w Warszawie.

Demokratyczni czy posłuszni?
Również po stronie przeciwników PiS brak jest jednak jednoci. Gdyby to zależało wyłącznie od lubelskich polityków, Koalicja Europejska byłaby już zbudowana i to jak najszerzej. Nieoficjalnie wiadomo, że lokalne struktury PO, PSL i SLD uzgodniły nawet wstępnie rozkład miejsc na wspólnej liście. Otwierałby ją europoseł **Krzysztof**



Mirosław Piotrowski od dwóch kadencji zasiada w Europarlamencie. Dotąd kandydował z list Prawa i Sprawiedliwości dzięki rekomendacji ojca Tadeusza Rydzyka, a wbrew opinii wielu lokalnych działaczy PiS

Hetman (PSL), na dwójce znalazłaby się **Joanna Mucha** (PO), trzeci byłby **Grzegorz Kurczuk** (SLD). Tyle tylko, że znów to nie Lublin będzie decydować. Na razie układy warszawskie wskazują raczej na podział – ludowcy kusili Nowoczesną i SLD, który ostatecznie wybrał jednak sojusz z PO, a Platforma niby buduje szersze listy, ale raczej ze środowisk i jednostek niż z partii. Wreszcie wiadomo, że osobno do wyborów pójdzie wiosną **Roberta Biedronia**, zapewne wsparta przez Razem **Adriana Zandberga** i, być może, mniejsze ugrupowania lewicowe. Nie wiadomo, jakie stanowisko wobec wyborów zajmie nowa siła społeczna AgroUnia, która w ostatnich tygodniach zaprezentowała się wyborcom podczas radykalnych protestów rolników. Polityczna wiosna szykuje się więc gorąca, by płynnie przejść w niemniej ostrą walkę przed jesienną elekcją do Sejmu i Senatu.

TAK

Ceny trochę w dół

Komfort nieco potaniał

Zarządca parkingu, znajdującego się przy Wydziale Komunikacji UM Lublin, posłuchał głosu mieszkańców i petentów załatwiających sprawy w wydziale i obniżył ceny za pozostawianie aut. Za każdą godzinę zapłacimy teraz nie 7, a 5 złotych.

Siedziba Wydziału Komunikacji jeszcze do niedawna mieściła się przy ulicy Leszczyńskiego. Urzędnicy uznali, że jest zbyt ciasna, dlatego w styczniu jednostka została przeniesiona do biurowca przy ulicy Czechowskiej 19a. Wydział Komunikacji wynajmuje tam część pomieszczeń od firmy Nieruchomości Lalak Properties i jak zachwala miasto, teraz klienci wydziału są obsługiwani w komfortowych warunkach. Do dyspozycji interesantów jest też 200 płatnych miejsc parkingowych, którymi zarządza jednak prywatna osoba i każde sobie słono płacić za parkowanie. Dlaczego? – Nie było planów dotyczących dzierżawienia terenu pod parking ze względu na to, że trudno

byłoby stwierdzić, czy dana osoba korzysta z niego w celu załatwienia spraw administracyjnych, czy też zostawia auto na bardziej preferencyjnych warunkach na dłuższy czas i nawet nie korzysta z usług wydziału – tłumaczyła **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza.

Kierowców zbulwersował cennik. Zarządca zażyczył sobie 7 złotych za pierwszą godzinę postoj, a 5 za kolejną. – To chyba najdroższy parking w mieście – skomentował jeden z naszych czytelników. – Miasto nie ma wpływu na ceny ustalone przez właściciela czy operatora tego terenu – wyjaśniała Mazurek-Podleśna. Cennik został jednak zmieniony. – Zarządca parkingu obniżył stawkę za zostawienie w tym miejscu swojego samochodu. To już nie siedem złotych za pierwszą godzinę i pięć za każdą następną – teraz od początku parkowania opłata za godzinę wynosi pięć złotych. Za parkowanie trzeba płacić w godzinach 7–16 – poinformowała lubelska „Gazeta Wyborcza”. GR



Właściciel biurowca, w którym mieści się wydział komunikacji i przylegającego do niego parkingu nieco zmniejszył stawki za parkowanie, ale nadal należą one do najwyższych w mieście

Marek Krakowski zastępcą Zbigniewa Ławniczaka

Dalsze roszady u marszałka

51-letni Marek Krakowski został zastępcą dyrektora Zarządu Nieruchomości Wojewódzkich (ZNW).

To instytucja podległa marszałkowi województwa lubelskiego. Od nieco ponad miesiąca kieruje nią **Zbigniew Ławniczak**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. **Marek Krakowski**, jego nowy zastępca, ukończył studium ekonomiczne w Pile ze specjalnością handlu i rachunkowości. Jest też absolwentem Wydziału Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z kolei

na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej uzyskał stopień doktora. – Posiada 25-letnie doświadczenie zawodowe, które zdobył m.in. w Wydziale Planowania i Gospodarki Nieruchomościami w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, gdzie w 2016 roku był zastępcą dyrektora Biura Organizacji Kadr. Od 2017 roku do niedawna pełnił funkcję dyrektora Regionu Kapitału Ludzkiego Poczty Polskiej – informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy marszałka województwa lubelskiego. Opr. GR

Zimowa przerwa już na półmetku

Tak spędzają ferie w Lublinie

W całym regionie trwają ferie zimowe. Najmłodsi lublinianie spędzają je m.in. w Centrum Spotkania Kultur (na zdjęciu). W piątek dzieci, wraz ze swoimi opiekunami, brały udział np. w festiwalu gier planszowych i karcianych „Board Mania”. Ciekawą ofertę przygotowały również dzielnicowe domy kultury. Niestety, w tym roku zarząd Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zdecydował, że nie otworzy stoku narciarskiego na Glo-

busie. Najmłodsi mogą za to korzystać z lodowiska Icemania. Ferie zimowe zakończą się na Lubelszczyźnie w niedzielę, 24 lutego. GR



nowy tydzień

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.

Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Zmarł Władysław Stefan Grzyb

Klikon potrzebny był w niebie



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

10 lutego w wieku 86 lat zmarł miejski klikon – patriota Lublina i swojej dzielnicy. Msza pogrzebowa odbyła się 14 lutego o godzinie 13.00 w lubelskiej archikatedrze. Zmarły spoczął w grobie rodzinnym na Lipowej.

Prawie całe swoje życie przemieszczał na Starym Mieście. Kiedy zawałiła się kamienica, w której mieszkał i miasto oferowało mu różne lokale zastępcze, wybrał te wcale nie najlepsze, ale w ukochanej dzielnicy.

Z wykształcenia był kolejjarzem, z zamiłowania – historykiem. Zasłynął jako miejski krzykacz, czyli klikon – w 1990 r. na użytek Lublina reaktywował tradycję średniowiecznych krzykaczy, którzy ogłaszali ważne informacje i sam mianował się, „samozwierczym klikonem królewskiego stołecznego grodu Lublin”. Z czasem ta samowola została przez miasto zaakceptowana i na zlecenie urzędu miasta, za skromnym wynagrodzeniem, prowadził uroczystości, zgromadzenia miejskie, wydarzenia i święta wskazane przez kancelarię prezydenta Lublina.

Siła jego głosu wynosiła ponad 80 decybeli, co w porównaniu z jego posturą budziło podziw. W ciągu minuty potrafił wykrzyknąć 70 – 80 słów. Poznali go uczestnicy wielu konkursów krzykaczy na całym świecie. Został nawet członkiem brytyjskiej Starożytnej i Honorowej Gildii Krzykaczy Miejskich – nazwał siebie wtedy „oficjalnym klikonem Lublina”. W 2002 r. – na Europejskim Konwencie klikonów w Dartmouth – od burmistrza tego miasta

otrzymał uroczysty strój klikona. Dzięki niemu Lublin był jedynym miastem w Polsce i jednym z niewielu w Europie, w których przetrwała ta tradycja. Jego „służbowy” strój, na który zrzucili się swojego czasu lubelscy radni (pan Władysław regularnie przysłuchiwał się obradom Rady Miasta Lublin i nagrywał je na dyktafon, dzięki czemu nazywany był „32. radnym”) nawiązywał do renesansowego ubioru z XVI w. W jednej ręce trzymał laskę, w drugiej dzwonek, którego dźwięk miał zwrócić uwagę słuchaczy. W oczy rzucała się jego długa siwa broda oraz ciemne okulary. W ostatnich latach, ze względu na stan zdrowia, nie pełnił już funkcji klikona, nadal jednak był regularnie na sesjach rady miasta.

Dzięki niemu w Lublinie odrodziła się tradycja grania hejnału miejskiego. Założył Ogólnopolskie Stowarzyszenie Miłośników Hejnałów Miejskich. Był pomysłodawcą Ogólnopolskiego Przeglądów Hejnałów Miejskich w Lublinie, który wystartował w 1994 r. i w połowie sierpnia ścigała do Lublina trębacz z całej Polski oraz jest atrakcją dla turystów. Był inicjatorem odnowienia kwatery powstańców styczniowych na cmentarzu przy ul. Lipowej oraz pomnika na mogile ułanów księcia Poniatowskiego na ul. Obywatelskiej. Dzięki niemu na Bramę Krakowską powróciły obrazy Matki Bożej i patrona miasta – św. Antoniego.

Odnaczono go Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką „Zasłużony dla Miasta Lublina”.

JOANNA DUDZIAK

Rewitalizacja Parku Ludowego ciągle czeka

Brakuje wielu milionów złotych



Firmy wciąż żądają większych kwot niż planowało na rewitalizację Parku Ludowego wydać miasto.

To czwarty przetarg na rewitalizację Parku Ludowego. Do tej pory potencjalni wykonawcy życzyli sobie znacznie większych kwot, aniżeli planował wydać ratusz, dlatego postępowania były unieważniane. Ostatni przetarg został ogłoszony 16 stycznia. W planach jest m.in. „wykonanie kompleksowej gospodarki zielenią obejmującej niezbędne wycinki krzewów i drzew” czy „wykonanie zabiegów pielęgnacyjnych istniejącej zieleni i nasadzenia nowych gatunków roślinności”. Planowana jest też budowa: alejek, ścieżek dydaktycznych, zejść do rzeki, przystanku kajakowego, kładki pieszo-rowerowej nad Bystrzycą, stref wypoczynku, wybiegów dla psów, monitoringu, systemu bezprzewodowego dostępu do internetu, „dydaktycznego ogrodu wodnego”, oraz „dydaktycznego ogrodu roślin wodnych”. Inwestycja ma

być dofinansowana ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Prace mają się zakończyć najpóźniej 30 września przyszłego roku i objąć obszar 22 hektarów.

Na oferty miasto czekało do końca stycznia. Ich otwarcie nastąpiło w poniedziałek, 11 lutego. Urzędnicy będą musieli podjąć trudną decyzję. Na rewitalizację parku ratusz chciał wydać prawie 27,6 mln złotych, zaś najtańsza oferta, którą złożył warszawski Budimex, opiewa na kwotę 34,4 mln złotych (brutto). Pruszkowski Strabag zażyczył sobie 36,3 mln złotych, zaś firma Apis Polska, mająca swoją siedzibę w podkarpackim Jarosławiu, zaproponowała nieco ponad 37,7 mln złotych. Wszystkie firmy zadeklarowały czteroletni okres gwarancji. Czy ratusz zdecyduje się dołożyć brakujące środki? A może postępowanie znowu zostanie unieważnione? Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

GRZEGORZ REKIEL

Felietonista „Gościa Niedzielnego” zaatakował wojewodę

Kto mówi językiem rynsztoka?

„Proszę się nie zasłaniać katechizmem. Dobrej nowiny nie głosi się językiem z rynsztoka” – napisał pod adresem wojewody lubelskiego jeden z felietonistów lubelskiego „Gościa Niedzielnego”. – „Po prostu jestem przeciwnikiem promocji zbrodni, dewiacji i wynaturzeń, a zwolennikiem promocji rodziny opartej na związku małżeńskim kobiety i mężczyzny. Tylko tyle” – odpowiada Przemysław Czarnek.

Chodzi o słowa, które wojewoda wypowiedział przed październikowym marszem równości. Czarnek stwierdził, że „jest przeciwnikiem promowania zbrodni, dewiacji i wynaturzeń”. Bartosz Staszewski, organizator lubelskiego marszu, dopatrzył się w nich zniesławienia i skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko wojewodzie. W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o tym, że Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód, który w listopadzie umorzył sprawę. Uznał, że decyzja sądu pierwszej instancji była

zbyt pochopna, co oznacza, że Czarnek i Staszewski znowu spotkają się na sali rozpraw. – Przyjmuję do wiadomości to orzeczenie. Stawię się na kolejne rozprawy, by bronić swojego prawa do wolności opinii i poglądów. Mam do niego takie samo prawo, jak środowisko LGTB – skomentował wówczas wojewoda Czarnek i powołał się na jeden z zapisów Katechizmu Kościoła Katolickiego. – Głosi on, że akty homoseksualizmu są sprzeczne z prawem naturalnym – przekonuje.

Dość nieoczekiwanie Przemysław Czarnek został zaatakowany na łamach lubelskiego „Gościa Niedzielnego” przez profesora Lecha Giezmę z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. – „Proszę się nie zasłaniać katechizmem. To, co mnie obowiązuje, to głoszenie dobrej nowiny także osobom o odmiennej orientacji seksualnej. Nie głosi się jej językiem z rynsztoka. Jako osoba wierząca, uznająca w pełni nauczanie Kościoła, nie podpisuję się pod słowami wojewody” – napisał w swoim felietonie prof. Gieźma.

– Ja po prostu konsekwentnie jestem

przeciwnikiem promocji zbrodni, dewiacji i wynaturzeń, a zwolennikiem promocji rodziny opartej na związku małżeńskim kobiety i mężczyzny. Tylko tyle – odpowiedział wojewoda w publicznym oświadczeniu.

– Katechizm mówi wyraźnie o szacunku wobec osób o skłonnościach homoseksualnych. Szacunek wyraża się także w języku – przekonuje prof. Gieźma, który nadał felietonowi kontrowersyjny tytuł „Nie jestem zbrodniarzem, nie jestem kretyńcem”.

– Domyślam się, że pod moim skromnym adresem. Ja takich słów nigdy nie użyłem w stosunku do kogokolwiek. Kto tu zatem używa języka „z rynsztoka”? – ripostuje wojewoda, który sam jest pracownikiem naukowym KUL-u.

Trzeba przypomnieć, że pierwszy lubelski marsz równości przebiegał w niespokojnej atmosferze. W trakcie wydarzenia doszło do starcia kontrmanifestantów z policją. Ośmiu funkcjonariuszy odniosło obrażenia, a około 20 osób zostało zatrzymanych.

GRZEGORZ REKIEL

Gdzie jest niebezpiecznie?

Listę pięciu najbardziej kolizyjnych miejsc w Lublinie sporządzili specjaliści systemu Yanosik. W niechlubnym rankingu prowadzi rondo Dmowskiego.

W jaki sposób został on sporządzony? – Bazując na częstotliwości występowania kolizji i wypadków drogowych, stworzyliśmy listę najbardziej niebezpiecznych miejsc w mieście. System Yanosik umożliwia bowiem wysyłanie i odbieranie różnego rodzaju ostrzeżeń przez kierowców, w tym zgłoszeń o kolizjach. Ich autentyczność jest weryfikowana przez innych kierowców, którzy przejeżdżając przez dane miejsce, mogą zatwierdzić lub odwołać dodany wcześniej komunikat – wyjaśnia Magda Zglińska z Yanosika.

W niechlubnym rankingu prowadzi rondo im. Romana Dmowskiego (przy Tarasach Zamkowych). W 2018 roku użytkownicy systemu zgłosili tam 161 zdarzeń drogowych.

Na drugim miejscu znalazło się „rondo przy Makro”, im. pilota Eugeniusza Kasprzaka (114 zdarzeń). Trzecim najbardziej kolizyjnym miejscem było rondo płk. Ryszarda Kuklińskiego (102 zdarzenia), a czwartym rondo Narodowych Sił Zbrojnych (86 zdarzeń). Zestawienie zamyka węzeł łączący ulicę Mełgiewską z al. Tysiąclecia (66 zdarzeń). Właśnie w tym ostatnim miejscu doszło do jednego z najbardziej dramatycznych wypadków,

LUBLIN

MIEJSCA NIEBEZPIECZNE 2018

- 1 Rondo im. Romana Dmowskiego
- 2 Rondo pilota Eugeniusza Kasprzaka
- 3 Rondo płk. Ryszarda J. Kuklińskiego
- 4 Rondo Narodowych Sił Zbrojnych
- 5 Węzeł: ul. Mełgiewska, al. Tysiąclecia



Objaśnienie: miejsca najczęstszych kolizji na terenie miasta wytypowanych na podstawie potwierdzonych zgłoszeń w systemie Yanosik. Przeanalizowano cały 2018 r.

yanosik.pl

jakie miały miejsce w Lublinie na przestrzeni ostatnich lat. 19 lutego 2018 roku 23-letni kierowca Renault na wysokości młyna Krauzego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w filar wiaduktu. Zgi-

nął na miejscu, a jego 18-letnia pasażerka w bardzo ciężkim stanie trafiła do szpitala. Nadal znajduje się w śpiączce, a opiekują się nią specjaliści z warszawskiej kliniki „Budzik”.

GRZEGORZ REKIEL

Chcą jeszcze większej jawności

Komisje ciekawsze od sesji

W ten poniedziałek rozpatrzone zostanie petycja Fundacji Wolności, która chce, aby lubelski ratusz transmitował nie tylko sesje rady miasta, ale również posiedzenia komisji rady.

Od początku tej kadencji obrady rady miasta muszą być transmitowane na stronie internetowej urzędu. To rezultat wejścia w życie nowych przepisów. Fundacja Wolności chce, aby ratusz transmitował także posiedzenia komisji rady miasta, bo często toczą się tam ciekawsze dyskusje niż na samej sesji i to faktycznie tam de-

cyduje się, jak będą głosować radni. – Na komisjach dzieją się ważne rzeczy, a w Lublinie jest liczne grono osób, które interesują się sprawami publicznymi. Można zacząć np. od transmitowania posiedzeń komisji budżetowo-ekonomicznej, która często obraduje w sali plenarnej, gdzie i tak są zainstalowane kamery – mówił nam w grudniu Krzysztof Jakubowski, prezes fundacji, który skierował w tej sprawie petycję do Jarosława Pakuły, przewodniczącego RM.

Petycja zostanie rozpatrzone w poniedziałek, 18 lutego, na popołudniowym

posiedzeniu komisji skarg, wniosków i petycji. To nowy organ, który został powołany podczas styczniowej sesji. Jej przewodniczącym jest Marcin Bubicz (klub radnych Krzysztofa Żuka), a zasiadają w niej także: Piotr Choduń, Zbigniew Jurkowski, Monika Orzechowska (wszyscy z klubu K. Żuka) oraz radni PiS: Piotr Gawryszczak, Piotr Popiel i Małgorzata Suchanowska. – W razie pozytywnego zaopiniowania petycji planuje się ją umieścić w porządku obrad sesji, która odbędzie się w czwartek, 28 lutego – informuje J. Pakuła.

GR

POWIAT ŚWIDNICKI: Oświadczenia majątkowe radnych powiatowych na starcie kadencji

Oświadczenia, z czym zaczynają (cz. 3)

W dwóch poprzednich numerach „Nowego Tygodnia” prezentowaliśmy zawartość oświadczeń majątkowych jakie na początku kadencji złożyli radni Rady Miasta Świdnik. Dziś zeznania radnych powiatowych.

Przewodniczący rady **Andrzej Mańka** (PiS) ma dom o powierzchni 169 mkw. i wartości 600 tys. zł. Cały majątek dzieli z żoną, a są to: działka rekreacyjna o pow. 11 arów z domkiem letniskowym, wyceniona na 20 tys. zł; działka 16 arów z domem warta 150 tys. zł., samochód Skoda Fabia z 2010 roku, wart poniżej 10 tys. zł. Razem z żoną spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na budowę domu w wysokości 226 tys. zł. W 2018 jako radny z tytułu diety otrzymał 9126 zł i zarobił 103 021,85 zł, jako kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdniku.

Radny **Zbigniew Twaróg** (PiS) razem z żoną zaoszczędził 150 tys. zł. Posiadają też: udziały w Funduszu Inwestycyjnym NN Perspektywa 2075 na kwotę 40 750 zł, działkę o pow. 553 mkw. z domem o wartości 40 tys. zł. Radny ma też swoją działkę 4,86 ha, którą dostał w spadku, a razem z żoną ma jeszcze 6,75 ha ziemi. Wszystko razem jest warte ok. 400 tys.. W 2018 roku, jako radny, zarobił 10 038,60 zł i z tytułu pracy w KRUS 70 297,97 zł. Jeździ Skodą Octavia i Renault Clio. Oba pojazdy są z 2007 roku i są warte mniej niż 10 tys. zł.

Radny **Radosław Brzózka** (PiS) odłożył 5 tys. zł. Jest właścicielem domu o pow. 136 mkw., który wycenił na 450 tys. zł i działkę o pow. 504 mkw. wartej 40 tys. zł. W ubiegłym roku jako rzecznik wojewody lubelskiego zarobił 57 741,19 zł. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 219 tys. zł.

Radny **Mirosław Król** (PiS) ma dom o pow. 150 mkw warty ok. 500 tys. zł działkę rolno-budowlaną o pow. 0,33 ha, wycenioną na ok. 60 tys. zł i Opla Meriva z 2016 roku, za którego zapłacił ok. 12 tys. zł. Król w 2018 roku jako radny z tytułu diety otrzymał 8441,55 zł, a z tytułu umowy o pracę – 78 440 zł brutto. Z kredytu hipotecznego zostało mu do spłaty 264 112,50 zł., a z pożyczki na prace wykończeniowe wokół domu – 29 751,34 zł.

Radny **Marcin Najda** (PSL) ma małżeńską wspólnotę własnościową i razem z żoną udało im się odłożyć 7 tys. zł. Posiadają: dom o powierzchni 97,5 mkw., który wycenili na 240 tys. zł, działkę o wielkości 0,07 ha z budynkiem handlowym, wartą 300 tys. zł i działkę o pow. 562 mkw. wartą 30 tys. zł., Volkswagena Sharana z 2003 roku i kredyty na: 31 307,37 zł, 24 639,92 CHF i 150 tys. zł. Jako sekretarz gminy Piaski zarobił 131 781,39 zł, 720 zł, zasiadając w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 20 131 zł jako radny powiatu i 786,05 zł na umowę zlecenie.

Radna **Magdalena Narodowicz** (RdP) razem z mężem jest właścicielką domu o pow. 120 mkw. wartej 450 tys. zł, mieszkania o pow. 47,90 mkw o wartości 245 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 0,95

ha wartej 100 tys. zł, które przyniosło im 500 zł przychodu i 300 zł dochodu. Jako radna powiatu w 2018 roku zarobiła 16 722,12 zł, a jako kierowniczka referatu Urzędu Gminy Mełgiew – 74 704,57 zł (dwa tygodnie temu została zwolniona – przyp. aut.). Razem z mężem posiadają trzy auta: BMW 330ci z 2001, Hondę VTX 1800 z 2002 i VW Tiguan z 2008 roku. Każdy z nich nie jest wart więcej niż 10 tys. zł. Radna ma zobowiązania finansowe w postaci dwóch kredytów hipotecznych w wysokości 40 067,47 i 203 681,64 zł oraz pożyczkę gotówkową w wysokości 26 171,54 zł.

Radny, a jednocześnie starosta **Łukasz Reszka** (PiS) rozpoczyna kadencję (do października 2018 był prezesem Zarządu Miejskiego Klubu Avia Świdnik), mając, razem z żoną, odłożone 30 tys. zł. Jako prezes Avii zarobił w 2018 roku 87 134 zł, a jako starosta 8 441,55 zł. Reszka nie ma żadnych zobowiązań finansowych, domu, mieszkania ani samochodu.

Radny **Jakub Osina** (ŚWŚ) ma małżeńską wspólnotę majątkową. Razem z żoną zaoszczędzili 100 099,11 zł. Mają trzy mieszkania: 52,39 mkw., warte 207 tys. zł, 85,58 mkw., warte 320 tys. zł i 44,33 mkw., warte 148 tys. zł. Z wynajmu zarobili 14 896 zł. Dodatkowo dysponują działką budowlaną o pow. 0,1 ha, którą wycenili na 80 000 zł. Osina jest członkiem rady nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego Świdnik i z tego tytułu w 2018 roku otrzymał 7126,36 zł. natomiast, jako etatowy członek zarządu powiatu w 2018 roku zarobił 84 966,57 zł.

Radny **Gustaw Dmowski** (PiS) zaoszczędził 20 tys. zł. Razem z małżonką mają: dom o wartości 700 tys. zł i pow. 120 mkw., działkę rekreacyjną z domkiem letniskowym o łącznej pow. 330 mkw. i wartości 100 tys. zł. Są też współwłaścicielami domu o pow. 140 mkw., który jest wyceniony na 540 tys. zł. Jako starszy asystent w SP ZOZ Świdnik zarobił 29 127 zł, z renty chorobowej otrzymał 18 012,83 zł, a diety radnego – 1422,59 zł. Dmowski spłaca kredyt hipoteczny, z którego do spłaty zostało mu 8246 CHF.

Radny **Grzegorz Osajkowski** (PSL) odłożył ok. 658 zł. Razem z żoną są właścicielami domu o pow. 148 mkw, który wycenili na 410 tys. zł, mieszkania (55 mkw.) wartej 120 tys. zł, działki 0,1022 ha wartej 120 tys. zł, ok. 22-arowej działki wartej 25 tys. zł. z dzierżawa wieczystą. Będąc dyrektorem oddziału w Spółdzielczym Banku Powiatowym w Piaskach, zarobił 70 046,53 zł, natomiast, jako radny otrzymał 14 225 zł diety i 7827 zł z tytułu umów zlecenie. Osajkowski jeździ samochodem VW Touran z 2008 roku, który wycenia na 23 tys. zł. Ma zobowiązania finansowe w postaci dwóch kredytów mieszkaniowych – na 17 400 i 182 384,71 zł.

Oświadczenia kolejnych radnych w najbliższym numerze Nowego Tygodnia

ŚWIDNIK: Niby się mówiło, ale wszystkich zaskoczyło

Mają się pakować

Kilkanaście firm funkcjonujących w pawilonie przy ul. Warsztatowej 3 w Świdniku dostało od miasta wypowiedzenie umów najmu. Na wyprowadzkę mają czas do końca marca. Przedsiębiorcy narzekają, że wypowiedzenia dostali nagle i mają tylko trzy miesiące na znalezienie nowego lokum. Ratusz tłumaczy, że budynek musiał zostać opróżniony ze względów bezpieczeństwa i że nieruchomość zostanie wystawiona na sprzedaż.

W blaszaku przy Warsztatowej 3 działa kilkanaście firm. Swoją siedzibę mają tu też świdniccy harcerze z ZHP. Wszyscy muszą opuścić pawilon do końca marca. Większość najemców narzeka, że trzy miesiące, zwłaszcza w zimie, to zbyt mało czasu na znalezienie nowego lokalu i jego urządzenie.

– Dla nas wypowiedzenie umowy najmu było pełnym zaskoczeniem. Mamy tu magazyny z ogromną ilością asortymentu, który musimy teraz w krótkim czasie spakować i gdzieś przenieść – żali się **Katarzyna Gałęcka** z agencji fotograficznej NIKANOR.

– Coś słyszeliśmy, że będziemy musieli się wyprowadzić i liczyliśmy się z tym, ale myśleliśmy, że nastąpi to trochę później – mówi **Janusz Gołofit**, właściciel Agencji Reklamowej Art. Kwadrat. – Dla nas to duży problem. Wynajmujemy tu aż 150 metrów kwadratowych i trudno będzie w krótkim czasie znaleźć w Świdniku odpowiedni lokal.



Najemcy mają opuścić budynek przy Warsztatowej 3 do końca marca

Na to, że miasto nie poinformowało z wyprzedzeniem o zamiarze wypowiedzenia najmu, narzekają również świdniccy harcerze. – Jesteśmy bardzo niemile zaskoczeni i nie wiemy dokąd moglibyśmy się wyprowadzić. Mam nadzieję, że da się jeszcze coś zrobić, żebyśmy nie musieli opuszczać budynku lub urząd zaproponuje nam coś innego, bo jako harcerze angażujemy się w wiele akcji na rzecz miasta – mówi **Łukasz Góralski**, komendant Związku Drużyn ZHP w Świdniku.

Ratusz tłumaczy, że wypowiedzenie umów najmu nie powinno być dla nikogo zaskoczeniem, bo mówiło się o tym już w ubiegłym roku po tym, jak do ratusza trafiła analiza stanu technicznego budynku, z

ŚWIDNIK: Chodniki – zamiast łączyć – dzieliły mieszkańców

Akacyjowa wypięknieje w całości

Burmistrz **Waldemar Jakson** przychylił się do interpelacji radnego **Marcina Magiera** i w tym roku miasto wyremontuje chodniki przy ul. Akacjowej 22, które zostały pominięte podczas ubiegłorocznej przebudowy ulicy. Mieszkańcy nie kryją zadowolenia.

Ulicę Akacyjową miasto przejęło przed kilkoma laty od Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Droga i biegnące przy niej chodniki były w fatalnym stanie i mieszkańcy od dawna dopominali się o ich remonty. W 2017 roku skierowali w tej sprawie petycję do ratusza, pod którą podpisało się kilkaset osób. Ratusz wysłuchał głosu obywateli i w ubiegłym roku ulica Akacyjowa została przebudowana. Prace objęły ponad 400-metrowy odcinek ulicy, na którym połamane trylinki zastąpił asfalt, a pokrzywione płytki chodnikowe – kostka brukowa. Miasto wydało na remont niemal 1 mln złotych, ale nie uszczęśliwiło to wszystkich mieszkańców Akacjowej. Przy blokach nr 17, 18 i 22 chodniki nie zosta-

ły wyremontowane. Jak wyjaśniał ratusz, ten fragment ulicy i przylegające do niej ciągi piesze wciąż należą do Spółdzielni Mieszkaniowej i dlatego miasto nie może ich wyremontować. Z kolei spółdzielnia tłumaczyła, że nie jest w stanie sfinansować takiej inwestycji i musieliby się na nią złożyć sami mieszkańcy. Po interwencjach oburzonych spółdzielców miasto zapowiedziało, że spróbuje znaleźć rozwiązanie problemu. Starania mieszkańców Akacjowej 22 wsparł nowy świdnicki radny **Marcin Magier** (KWW Waldemara Jaksona). W grudniu ub.r. wystąpił do burmistrza z interpelacją o wyremontowanie 30-metrowego odcinka chodnika przy ich bloku. Zadanie zostało uwzględnione w budżecie miasta na 2019 rok. Inwestycja, na którą ratusz zaplanował 14 tys. zł, ma zostać wykonana w lecie.

– Cieszę się, że sprawa znalazła swoje pozytywne zakończenie – mówi z satysfakcją **Marcin Magier** (28 lat), dla którego jest to pierwsza kadencja w radzie i pierwsza skuteczna interwencja w imieniu mieszkań-



Za kilka miesięcy cały chodnik przy Akacyjowej 22 zostanie wyłożony kostką

ców. – Jestem otwarty na wszelkie sygnały mieszkańców i deklaruję gotowość do pomocy w rozwiązywaniu kolejnych ludzkich problemów – zapowiada najmłodszy świdnicki rajca.

JOANNA NIECKO

ŚWIDNIK: Kara za opóźnienie rośnie, a...

Na Gospodarczej bez zmian

Choć śnieg stopniał, a na dworze dodatnie temperatury, wykonawca remontu ulicy Gospodarczej w Świdniku nie kwapi się do powrotu na plac przerwanej w grudniu budowy, mimo że każdy dzień poślizgu kosztuje go ponad 8 tysięcy złotych.

Ponad półtorakilometrowy odcinek gruntowej ulicy Gospodarczej miał pokryć wałowany beton. Rozpoczęte w listopadzie prace miały zakończyć się w połowie grudnia, ale tylko na początku wszystko szło zgodnie z planem. Po wybudowaniu kawałka ulicy roboty utknęły. Wykonawca, warszawska firma Cemex Infrastruktura, najpierw tłumaczył to awarią maszyny do wylewania betonu, a później mrozem i opadami śniegu. Deklarował, że jak tylko warunki pogodowe pozwolą, wróci na plac budowy. Pogoda się poprawiła, śnieg stopniał, a drogowców na Gospodarczej nie widać, chociaż, jak zapewnia ratusz wykonawca będzie musiał zapłacić karę za opóźnienie.



Gospodarcza od ponad miesiąca czeka na powrót drogowców

– Zgodnie z umową wykonawca zapłaci zamawiającemu 0,1% wynagrodzenia brutto za każdy dzień zwłoki, lecz nie więcej niż 20% całego wynagrodzenia – przypomina **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik. – Ostateczne wyliczenie kwoty kary

umownej następni po zakończeniu robót. Za wybetonowanie ulicy Gospodarczej ratusz ma zapłacić Cemexowi ponad 850 tysięcy złotych. Łatwo więc wyliczyć, że kara wynosi już ponad 25 tys. złotych.

JOANNA NIECKO

ŚWIDNIK: Nowe wiaty już kupione

Przyjemniej będzie czekać

Świdnicki ratusz zakupił trzy nowe wiaty przystankowe. Jedna już stoi, dwie staną jak tylko dopięte zostaną formalności z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad.

Goły słupek ze znakiem autobusu tak dotąd wyglądały autobusowe przystanki przy al. Jana Pawła II łączącej Świdnik z obwodnicą Lublina oraz ulicy Żwirki i Wigury – drugiej z wylotówek w kierunku stolicy województwa. Ludzie czekali na transport pod chmurką, na stojąco nie mając gdzie się schronić przed deszczem czy wiatrem. A że z terminowym kursowaniem, zwłaszcza busów, na trasie Świdnik-Lublin nie jest najlepiej, zdenerwowani pasażerowie upominali się o ustawienie przez miasto przystankowych wiat i nie raz zwracali się o interwencję w tej sprawie również do naszej redakcji. Mamy dla nich dobre wiadomości.

– Ostatnio miasto kupiło trzy nowe wiaty, które zostaną ustawione na przy-

stankach, które najczęściej wskazywali mieszkańcy – informuje **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik. – Jedna z nich została już ustawiona przy ul. Żwirki i Wigury, a pozostałe dwie staną przy al. Jana Pawła II, na przystankach w pobliżu skrzyżowania z ul. Drewnianą.

Stanie się to kiedy tylko miasto uzyska zgodę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która jest zarządcą alei. Miejscy urzędnicy liczą, że formalności nie potrwać długo.

Jeszcze w tym roku przystanek z prawdziwego zdarzenia pojawi się również przy al. Lotników Polskich w pobliżu stacji Orle-nu. Obecnie ustawienie wiaty przy zatoce autobusowej w tym miejscu uniemożliwiała zbyt wąski chodnik, ale w najbliższych miesiącach ten fragment miasta czekają duże zmiany w związku z budową parku w ramach projektu „Zielony LOF”.

JOANNA NIECKO

Wynalazek naszych naukowców daje nadzieję milionom pacjentek

Lubelski wykrywacz raka

Zespół SDS Optic z Lublina opracował skuteczną i szybką metodę wykrywania nowotworu piersi, który co roku diagnozuje się u ok. 1,7 miliona pacjentek na całym świecie, z czego co trzeci okazuje się śmiertelny. Lubelski projekt to przyszłość diagnostyki onkologicznej i nadzieja dla wielu kobiet.

Za innowacyjną koncepcją stoi małżeństwo polskich naukowców – Magdalena i Marcin

Staniszewscy. – Już podczas pobytu w USA myślałem o wynalazku, który ma szansę zrewolucjonizować medycynę – mówi **Marcin Staniszewski**, prezes zarządu SDS Optic. Naukowiec współpracował m.in. z laboratorium NASA oraz Centrum Badawczym w Cleveland. Po powrocie do Polski rozpoczęto badania nad inPROBE, czyli innowacyjnym urządzeniem do szybkiej diagnostyki nowotworów piersi. – Nasza technologia to przełom w diagnostyce. W końcu onkolodzy dostaną narzędzie, które w czasie rzeczywistym poda poziom markera HER2, wskaże

im ścieżkę leczenia, a pacjentce oszczędzi bólu i czasu oczekiwania na wyniki – mówi Marcin Staniszewski.

– Wizją SDS Optic jest zmniejszenie umieralności na złośliwe nowotwory piersi o ok. 30% – to setki tysięcy kobiet na całym świecie, które dzięki naszej technologii będą mogły być szybko zdiagnozowane i mieć szansę na wyleczenie – dodaje dr. hab. **Magdalena Staniszevska**, pomysłodawca mikrosondy. Przez wiele lat związana była z Harvard Medical School w Bostonie.

Mikrosonda inPROBE

Nowotworowa mikrosonda diagnostyczna inPROBE jest połączeniem technologii światłowodowej, zaawansowanej inżynierii materiałowej oraz biologii molekularnej. Urządzenie ma wykonywać bardzo szybkie i bezbolesne badanie markerów nowotworowych. Założenia inPROBE są takie, że po wprowadzeniu w okolice guza lub do węzła chłonnoego cienkiej mikrosondy w przewodnicy będzie można w czasie rzeczywistym uzyskać informację, czy nowotwór jest tzw. HER2 pozytywny, czy ne-

gatywny oraz określić ilościowo, jaki jest poziom stężenia markera nowotworowego. Obecnie w przypadku standardowej biopsji czas oczekiwania na wyniki to od 2 do 3 tygodni.

– Dodatkową przewagą naszej mikrosondy jest to, że da ona w pełni zobiektywizowany wynik matematyczny. W przypadku biopsji patolog decyduje na podstawie zabarwienia tkanki. Jeden zobaczy mniej różowy kolor, inny – bardziej. My natomiast pokazujemy w formacie liczbowym, jaki jest poziom danej substancji w konkretnym miejscu, co całkowicie eliminuje błąd ludzki – tłumaczy Marcin Staniszewski.

W 2017 r. projekt pokonał ponad 1500 konkurentów z całej Unii Europejskiej i otrzymał w ramach programu SME Instrument (Horyzont 2020) rekordowe w historii Polski środki na kolejne etapy prac – prawie 4 mln euro. Dzięki temu udało się przeprowadzić badania kliniczne, certyfikację, komercjalizację oraz przeskalować technologię w innych obszarach. W kwietniu 2018r. w Lublinie otwarto nowoczesne centrum badawczo-rozwojowe, które pozwoli na zintensyfikowanie prac SDS



Zespół SDS Optic

Optic nad unikatową w skali globalnej technologią diagnostyki in vivo, bezpośrednio w organizmie pacjentki. Laboratorium jest podzielone na 3 obszary. W każdym z nich pracuje wykwalifikowany zespół biologów, chemików, inżynierów biomedycznych oraz fizyków.

Standard przyszłości

Innowacyjna technologia z Lublina ma realną szansę w przyszłości stać się nowym globalnym standardem w diagnostyce nowotworów piersi. Wyzwaniem dla onkologów na całym świecie jest szybko i obiektywnie diagno-

styka raka piersi. Ważne jest, aby chora w jak najkrótszym czasie otrzymała wiarygodną diagnozę oraz plan leczenia. Obecnie kluczowym etapem diagnostyki nowotworowej jest biopsja i badanie histopatologiczne, które mają odpowiedzieć na pytanie, czy w tkankach pobranych od pacjentki występują markery nowotworowe. Technologia wynaleziona przez SDS Optic pozwoli podać dokładny wynik matematyczny oraz skróci czas oczekiwania do ok. 20 min. Zgodnie z założeniami pomysłodawców pierwsi pacjenci będą mogli korzystać z rozwiązania w 2021 roku. **MG**



Mikrosonda diagnostyczna inPROBE

25 tys. kontroli ZUS

Odzyskali pięć milionów ze zwolnień

Prawie 25 tysięcy zwolnień lekarskich skontrolowali w ubiegłym roku w całym regionie pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Stwierdzili sporo nieprawidłowości.

Kontrole miały na celu sprawdzenie, czy chorzy prawidłowo korzystali ze zwolnień, a także, czy ich wystawienie było zasadne. Kiedy mówi się o nieprawidłowym korzystaniu ze zwolnienia? – Gdy chory w jego trakcie pracuje lub wykonuje inne działania, które mogą wydłużyć powrót do zdrowia. Wtedy musi liczyć się z tym, że straci prawo do świadczenia – tłumaczy **Małgorzata Korba**, rzecznik prasowy ZUS w województwie lubelskim.

W ubiegłym roku regionalny oddział ZUS stwierdził 560 nieprawidłowości związanych z niewłaściwym korzystaniem ze zwolnienia. Jakież przykłady? – Inspektorzy dwukrotnie zastali w pracy będącą

na zwolnieniu właścicielkę sklepu. Za każdym razem tłumaczyła, że przyszła tylko na chwilę zastąpić swoją pracownicę. Nauczycielka będąc na zwolnieniu w jednym przedszkolu, pracowała w tym czasie w drugim. Sołtys zbierał opłaty od mieszkańców wsi. Inni dorabiali prowadząc zajęcia sportowe, uszczelniając okna, czy wykładając towar na półkach w sklepie – wymienia M. Korba.

Lekarze orzecznicy ZUS badali też, czy osoby korzystające ze zwolnień faktycznie były niezdolne do pracy. 526 zwolnień trzeba było skrócić, bo ubezpieczeni mogli już wrócić do pracy. W ubiegłym roku, na skutek różnego rodzaju kontroli, ZUS lubelski ZUS „odzyskał” łącznie ponad 5 milionów złotych. – To środki, które zostały w funduszu na świadczenia dla osób, którym faktycznie się należą – cieszy się Korba. **GR**

Zyskamy tożsamość elektroniczną

Testowali e-dowody

Lublin pomyślnie przeszedł testy elektronicznych dowodów osobistych. Urzędnicy sprawdzali ich działanie w warunkach rzeczywistych.

W województwie lubelskim, prócz Lublina, w testach brały jeszcze udział urzędy miast z Chełma oraz Zamościa. – Przed wydaniem pierwszych e-dowodów sprawdzamy działanie dokumentu w realnych warunkach, w jakich będzie on używany – wyjaśnia **Marek Zagórski**, Minister Cyfryzacji.

Według urzędników z nowymi dowodami nie powinno być problemów. Pierwsze dowody z warstwą elektroniczną Polacy dostaną w marcu. Wnioski o wydanie e-dowodu będzie można składać od 4 marca. Dotychczasowe dokumenty zachowują ważność. Dowody z warstwą elektroniczną będą stopniowo zastępować dotychczasowe dowody – w miarę ich naturalnego procesu wymiany (np. z powodu końca ważności dotychczasowego dokumentu czy



jego utraty). Realizacja e-dowodu to kontynuacja nieukończonego w pierwotnym terminie projektu pl.ID, zapoczątkowanego w 2008 roku. Obecny rząd podjął decyzję o ukończeniu tego projektu.

Nowy dowód jest lepiej zabezpieczony, a warstwa elektroniczna pozwoli m.in. na wykorzystanie go przy korzystaniu z usług elektronicznych. Samo użycie dowodu w urzędzie będzie zbliżone do dokonywania w sklepie płatności zbliżeniowych przy pomocy karty płatniczej z chipem. Osoby, które nie będą chciały korzystać z funkcjonalności warstwy elektronicznej, będą mogły wykorzystywać e-dowód dokładnie tak, jak dokument bez warstwy. **EM.K, GR**

**WYŻSZA SZKOŁA
SPOŁECZNO-PRZYRODNICZA
im. Wincentego Pola W LUBLINIE**

**SZANOWNI KANDYDACI,
SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA
STUDIA JUŻ OD 25 LUTEGO 2019 R.**

Rekrutację prowadzimy zarówno na studia stacjonarne jak i niestacjonarne, na kierunki:

- » **FIZJOTERAPIA**
(studia jednolite magisterskie, studia II-go stopnia)
- » **KOSMETOLOGIA**
(studia I-go stopnia)
- » **PIELĘGNIARSTWO**
(studia I-go stopnia)
- » **TURYSTYKA I REKREACJA**
(studia I-go i II-go stopnia)
- » **WYCHOWANIE FIZYCZNE**
(studia I-go stopnia)
- » **FILOLOGIA ANGIELSKA
Z LINGWISTYKĄ STOSOWANĄ**
(studia I-go stopnia)
- » **EKONOMIA**
(studia I-go stopnia)

**ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE
NA 81 KIERUNKACH**

**Dokumenty rekrutacyjne można składać
do 25 lutego 2019 r.**

Biuro Rekrutacji
pok. nr 26
ul. Choiny 2, 20-816 Lublin
tel./fax (81) 448 08 20, (81) 740 72 40
rekrutacja@wssp.edu.pl; info@wssp.edu.pl
facebook.com/wssplub
instagram.com/vincentpoluniversity

wssp.edu.pl

REKLAMA

Lubelscy śledczy doprowadzili do skazania Chińczyków na Tajwanie, czas na ich polską szefową



Chińczycy w Polsce prowadzili „centralę telefoniczną” i dzwonili na drugi koniec świata

40 fałszywych wnuczków z wyrokami

Efekt pracy lubelskich śledczych nie poszedł na marne. Dzięki ich wysiłkowi sąd na Tajwanie skazał fałszywych wnuczków, którzy telefonując z Polski, okradali swoich rodaków w ojczystych stronach. W działalność grupy zaangażowana była celebrytka z Lublina. Wyroki, które zapadły w dalekiej Azji, pomogą śledczym zakończyć postępowanie, które dotyczy znanej lublinianki.

To był wielki sukces policji i prokuratury. Na początku zeszłego roku rozbili w Polsce chiński gang. Zatrzymano 50 osób. Oszuści działali metodami na wnuczka i policjanta, a ich ofiarami byli rodacy w Chinach. Grupa wyłudziła w ten sposób 1,8 mln euro! Zarzuty w tej sprawie usłyszała znana celebrytka z Lublina – Izabela M., która zasygnęła występem w „Tańcu z Gwiazdami” oraz rozbieganymi sesjami dla „Playboya” i magazynu „CKM”.

Kobieta nie przyznała się do winy, choć śledczy w skarpecie, w jej mieszkaniu znaleźli 100 tys. zł. Podejrzana uzyskała zwolnienie z aresztu. Sąd zwolnił także 40 podejrzanych Chińczyków,

którzy wrócili na Tajwan. Tuż po wylądowaniu samolotu przejęli ich miejscowi stróże prawa. Teraz lubelska prokuratura dowiedziała się, że w ich sprawach zapadły wyroki skazujące za oszustwa. Śledczy czekają na akta w tej sprawie. Pomogą one zakończyć prowadzone w Lublinie śledztwo. Z pewnością wyroki, które zapadną przed polskim sądem wobec cudzoziemców, uwzględnią kary zasądzone na Tajwanie.

Odpowiadać będzie jednak i Izabela M., która na razie cieszy się wolnością po wpłaceniu 300 tys. zł poręczenia majątkowego. Za oszustwo i udział w zorganizowanej grupie przestępczej grozi jej do 8 lat więzienia.

Oszuści są zdolni do wszystkiego...

Fałszywy lekarz

Oszuści posuwają się do coraz bardziej wyrafinowanych metod. Wyjątkową bezczelnością wykazał się 34-latek, który nękał schorowanych ludzi w szpitalu. Wmawiał im, że jest lekarzem!

Mężczyzna nie ma stałego miejsca zamieszkania. Jeździł po całym regionie. Nocą dostał się na jeden z oddziałów szpitala w Tomaszowie Lubelskim. Ubrał się w biały fartuch i przysiadł się do pacjentów. Jednej z kobiet (64 l.) postawił diagnozę, że jest uczulona na biżuterię. Zaproponował, że pierścionek i obrączkę zabezpieczy na czas leczenia i pobytu w placówce. Od innej swojej ofiary, 85-letniej emerytki, przyjął 200 zł opłaty za wykonanie dodatkowych badań. Oszusta spłoszył jeden z członków personelu. Wkrótce dopadli go policjanci.

34-latek tłumaczył, że wszedł do szpitala, bo był głodny i chciał znaleźć coś do jedzenia. Jak widać, szybko zmienił plany,



Oprych nie miał żadnej ilości i oszukał starszych, schorowanych ludzi

bo po znalezieniu fartucha przez chwilę pobyt lekarzem. Teraz złodziejowi grozi do 8 lat więzienia.

Tragiczny pożar

Śledczy badają okoliczności tragicznego w pożaru drewnianego domu, do którego doszło 13 lutego w miejscowości Wysokie w powiecie lubelskim. W trakcie akcji gaśniczej ujawniono ciało 70-letniego mieszkańca posesji.

Dramat rozegrał się nad ranem. Dym i płomienie zauważyli sąsiedzi. Natychmiast wezwali na pomoc strażaków. Żywiół rozprzestrzenił się w szalonym tempie i budynek płonął jak pochodnia. Kiedy do



środka weszli ratownicy, odnaleźli zwłoki. Policjanci na razie wykluczają podpalenie. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

Uderzył ochroniarza, by ukraść czekolady

W ręce policjantów wpadł 27-letni bandzior, który dokonał rozboju w jednym z dyskontów w dzielnicy Dziesiąta w Lublinie.

Do zdarzenia doszło 4 lutego. Rabuś ze sklepowych półek zgarnął czekolady i minął linię kas bez płacenia za towar. Kiedy ochroniarz próbował zatrzymać złodzieja, został uderzony przez niego w twarz. Sprawca uciekł. Na szczęście nie pozostanie bezkarny. Namierzili go funkcjonariusze z III komisariatu. Teraz oprych stanie przed sądem. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Zapłaci za sylwestrowy wyskok

27-latek tak bardzo świętował Nowy Rok, że zdemolował drzwi wejściowe do bloku na Majdanku w Lublinie. Straty wyniosły 700 zł. W identyfikacji wandalę pomógł monitoring. Okazało się jednak, że poszukiwany mężczyzna wyjechał za granicę. Kiedy wrócił do Lublina, czekali na niego policjanci. 27-latek poddał się dobrowolnie karze grzywny – 4 tys. zł. Będzie musiał również naprawić wyrządzoną szkodę.

Kim jest ten mężczyzna?



Ta sprawa od 4 lat nie daje spokoju policjantom. W kwietniu 2015 r. przy ul. Zemborzyckiej w Lublinie odnaleziono szczątki należące do mężczyzny. Na podstawie czaszki wykonano rekonstrukcje, dzięki którym wiadomo już, jak wyglądała twarz zmarłego.

– Wiemy, że mężczyzna był w wieku od 34 do 56-lat, miał od 166 do 170 cm wzrostu, włosy koloru ciemny blond lub siwiejące oraz widoczne na twarzy uszkodzenia – m.in. złamaną nasadę nosa – stwierdzają policjanci. Proszą o pomoc w identyfikacji ofiary. Jeśli ktoś rozpoznaje człowieka z portretu, niech da znać śledczym z III komisariatu – nr tel. (81) 535-58-00 lub 112.

Naloty na sieć agencji towarzyskich

Najpierw głośny łomot do drzwi, a potem okrzyki: „Policja! Na ziemię!”. Tak wyglądały poranne naloty na mieszkania w Lublinie, w których 35-latką prowadziła własną sieć agencji towarzyskich.

Sprawą zajmował się Wydział Kryminalny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. W poniedziałek zatrzymano 35-latkę, która podejrzana jest o sutererstwo i czerpanie korzyści z cudzego nierządu.

Według śledczych kobieta ułatwiała pracę trzem prostytutkom w wieku od 32 do 51 lat. Wynajmowała dla nich na terenie Lublina mieszkania, w których przyjmowały swoich klientów. Potem musiały dzielić się z nią zyskami.

– Zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy potwierdził, że 35-latką traktowała sutererstwo jako stałe źródło dochodu – informuje sierż. szt. Kamil Karbowniczek z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Razem z kobietą wpadł jej 35-letni pomocnik. Wobec podejrzanej zastosowano dozór policji. Grozi jej do 5 lat więzienia.



ŚWIDNIK: – Postaramy się, żeby tegoroczne lotnicze święto było co najmniej tak dobre jak poprzednie – deklaruje Ewa Jankowska, sekretarz miasta

Gwiazdy nie tylko na niebie...

Przygotowania do II Świdnik Air Festival, lotniczej imprezy, której pierwsza edycja przyciągnęła i podbiła serca rzeszy publiczności, rozpoczęły się na dobre. W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze spotkanie współorganizatorów i partnerów wydarzenia, zaplanowanego na weekend 8-9 czerwca. Ustalono, że do gwiazd pilotażu prezentujących swoje umiejętności na świdnickim niebie dołączą gwiazdy muzyki, które dadzą koncert na zakończenie imprezy.

Zeszłoroczny Świdnik Air Festival był ogromnym wyzwaniem i testem dla miasta i współpracujących z nim przy organizacji imprezy instytucji i ludzi. Wszyscy zdali go na piątkę.

– Pierwszy raz przygotowaliśmy tak duże wydarzenie. Musieliśmy ze sobą zgrać wiele działań, poznać przepisy lotnicze i zasady bezpieczeństwa, przy tym zadbać również o atrakcyjny program, ciekawe pokazy, interesujące wystawy statyczne i wiele więcej. Ogromna frekwencja na Świdnik Air Festival i zadowolenie naszych gości pokazało nam, że takie wydarzenie jest potrzebne, a zwłaszcza w mieście o tak bogatych tradycjach lotniczych, stąd decyzja o organizacji drugiej edycji wydarzenia – mówi **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Ta zapadła już zaraz po sukcesie pierwszej edycji imprezy. Ustalono, że druga edycja festiwalu odbędzie się w dniach 8-9 czerwca 2019 roku. W ślad za



Organizacja takiej imprezy to wspólny wysiłek wielu ludzi i instytucji

tym poszły już pierwsze działania. – Jeszcze w lecie ubiegłego roku podjęliśmy rozmowy z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska i udało się nam uzyskać zgodę na organizację wydarzenia na terenie trawiastego lotniska, a nie było to takie oczywiste, bo lotnisko zamieszkują susły perełkowane, które są pod ścisłą ochroną – wyznaje dyrektor Żurek.

Zraz po tym zaczęły się pierwsze przymiarki do przygotowania programu drugiej edycji festiwalu. Tego zadania podjęła się ponownie ekipa **Mariusza Szymila i Roberta Zawady**. W ubiegłym tygodniu przygotowania do tegorocznego ŚAF rozpoczęły się na dobre. W Świdniku spotkali się przedstawiciele instytucji i firm, które, podobnie jak przed rokiem, będą współpracować przy organizacji imprezy: UM Świdnik, PZL-Świdnik, Portu Lotniczego Lublin, Państwowej Wyższej

Szkoły Zawodowej w Chełmie, Nevcom Systems Fly, Aeroklubu Świdnik, Policji, Straży Miejskiej, ZTM Lublin i Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

– Oczywiście bazujemy na zeszłorocznych doświadczeniach, ale pracujemy nad wzbogaceniem programu imprezy. Bardzo nam zależy na jak największym zaangażowaniu wojska, zarówno w wystawę statyczną, jak i pokazy dynamiczne. Chcemy, żeby widzowie mieli okazję zobaczyć na wystawie statycznej również te samoloty, które biorą udział w pokazach – mówi dyrektor MOK.

Organizatorzy chcą również wzbogacić program imprezy o nocne pokazy lotnicze pierwszego dnia festiwalu i koncert gwiazd na jej zamknięcie. W tym roku w finale w niedzielny wieczór wystąpić mają Organek, Enej i Ania Dąbrowska.

JOANNA NIECKO

ŚWIDNIK: Plaga fałszywych alarmów dotarła do Świdnika

Macie bombę. Czas ucieka...

Po serii fałszywych alarmów bombowych w Lublinie teraz ktoś postanowił głupio postraszyć świdniczan. Maila z informacją o ładunku wybuchowym na jednej ze stacji paliw Orlenu odebrała w ubiegłą środę **Straż Miejska w Świdniku**, a że nie było wiadomo, o którą stację chodzi, ewakuowano pracowników i klientów ze wszystkich stacji tej marki w mieście.

– Dostaliśmy e-maila, że na Orleniu w naszym mieście jest podłożona bomba,

ale bez sprecyzowania, na której stacji. W wiadomości znalazł się za to dopisek, że „czas ucieka” – mówi **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku.

Strażnicy miejscy przekazali wiadomość policji, a ta natychmiast wysłała patrole na wszystkie trzy stacje Orlenu znajdujące się w Świdniku – przy al. Lotników Polskich, przy ul. Kusocińskiego oraz Piaseckiej. W sumie ewakuowano 29 osób a do sprawdzenia obiektów sprowadzono przewodnika ze specjalnie przeszkolonym psem.

Wiadomość o bombie na szczęście okazała się nieprawdziwa. Trwają poszuki-

wania sprawcy alarmu. Tropią go, podobnie jak autora fałszywych alarmów w Lublinie (dwukrotnie terroryzował on siedzibę władz regionalnych PO przy Królewskiej a jeden raz KUL oraz LUW) funkcjonariusze z wydziału do walki z cyberprzestępczością. Jak wpadnie (a jak zapewniają policjanci, to tylko kwestia czasu), będzie odpowiadał prze sądem z artykułu Kodeksu Karnego, który przewiduje karę nawet do 8 lat więzienia. Zostanie również obciążony kosztami akcji służb mundurowych i ratowniczych.

JOANNA NIECKO

ŚWIDNIK: Przeciera szlaki innym samorządom

Wytropią śmieciowe kukułki

Urząd Miasta Świdnik wybrał aplikację, za pomocą której chce wychwycić wszystkie nieścisłości w składanych przez mieszkańców deklaracjach śmieciowych. Jej autorem jest firma **RapidSoft Sikor, Wróbel**, która w ogłoszonym przez ratusz konkursie pokonała kilkunastu konkurentów. Pierwsze testy systemu są obiecujące.

W Świdniku regularnie rośnie ilość wywożonych odpadów komunalnych, tymczasem miastu wcale nie przybywa mieszkańców. Powód jest prosty – nie wszyscy świdniczanie, składając deklaracje śmieciowe, wykazują faktyczną liczbę osób, które w ich gospodarstwach domowych wytwarzają odpady. Właśnie ten powiększający się rozdźwięk powodował, że miasto coraz więcej dopłacało do wywozu śmieci, aż w tym roku powiedziało dość i drastycznie podniosło świdniczanom opłatę śmieciową. Jednocześnie urzędnicy poszukują jednak sposobu, by wyeliminować przypadki podawania nieprawdziwych danych w deklaracjach śmieciowych, dlatego zdecydowało się

przystąpić do pilotażowego rządowego programu GovTech Polska. Jego celem jest nawiązanie współpracy między samorządami a startupami oferującymi innowacyjne rozwiązania informatyczne, pomocne w m.in. w usprawnieniu systemu gospodarowania odpadami. W ubiegłym roku miasto w ramach GovTech ogłosiło konkurs na przygotowanie informatycznej aplikacji, która przygotowując znajdujące się w urzędowych bazach dane, m.in. meldunkowe, wykazy osób korzystających z opieki społecznej czy zapisanych do przedszkoli i szkół dzieci, wychwycić nieścisłości w składanych przez mieszkańców deklaracjach odnośnie wywozu odpadów. Do konkursu swoje rozwiązania zgłosiło kilkanaście startupów z całej Polski. Ratusz po przetestowaniu wszystkich aplikacji wybrał narzędzie opracowane przez firmę RapidSoft Sikor, Wróbel z Gliwic. Jak twierdzą urzędnicy, większość przedstawionych rozwiązań była do siebie podobnych, opierając się na zbliżonych algorytmach i porównywaniu takich samych danych. Najskuteczniejszą w wykrywaniu rozbieżności w deklaracjach okazała się aplikacja firmy RapidSoft. Oso-

by, w których deklaracjach wykryte zostały nieścisłości, zostały o tym powiadomione i kilka z nich już złożyło korekty.

– Pierwsze testy dają nadzieję, że będzie to naprawdę skuteczne narzędzie do weryfikacji faktycznej liczby mieszkańców, za których pobierana powinna być opłata za wywóz śmieci, z liczbą, która widnieje w deklaracjach. Z całą pewnością możemy powiedzieć, że koszt zakupu takiej aplikacji jest zdecydowanie niższy niż możliwe do uzyskania dodatkowe przychody z opłat za wywóz odpadów – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik.

W ciągu najbliższych kilkunastu dni rozpoczną się negocjacje ze zwycięzcą w sprawie udzielenia zamówienia publicznego z wolnej ręki, stanowiącego nagrodę w konkursie Wysokość takiej wygranej nie może przekroczyć 20 tys. zł.

Świdniccy urzędnicy są przekonani, że również pozostałe aplikacje zgłoszone w konkursie znajdą zastosowanie w innych samorządach, bo z problemem składania nieprawdziwych deklaracji śmieciowych przez mieszkańców borykają się wszystkie gminy w Polsce.

JN

Styczeń słaby, ale ma być lepiej

Na razie lecimy w dół

Styczeń był kolejnym słabym miesiącem dla Portu Lotniczego Lublin. W pierwszym miesiącu tego roku lotnisko odprawiło niecałe 25 tysięcy pasażerów, czyli o ponad 11 tysięcy mniej niż w styczniu 2017 r. Choć spadki są znaczne, to władze portu prognozują, że na koniec roku ogólna liczba obsługiwanych pasażerów będzie porównywalna do tej z 2018.

Celem PLL w ubiegłym roku było odprawienie 500 tysięcy pasażerów i pierwsze miesiące zapowiadały, że plan uda się osiągnąć. Niestety od lipca lotnisko zaczęło norować spadki w porównaniu z 2017 rokiem. Gorsze wyniki związane były ze znacznymi zmianami w siatce lotów. Przez zamknięcie swojej bazy na lotnisku w Świdniku przewoźnik Wizz Air zlikwidował loty do Liverpoolu i Sheffield-Doncaster. Lotnisko zwiesiło też połączenia do Sztokholmu, Kijowa, Charkowa i czasowo do Tel Awiwu. Mimo tego PLL odprawił największą liczbę podróży w swojej dotychczasowej historii i w 2018 roku obsługiwał ich dokładnie 455 188 w 5289 operacjach lotniczych. Jaki dla lotniska będzie ten rok?

– W 2019 roku będziemy odczuwali negatywne skutki zmian w siatce połą-

czeń, dlatego spodziewamy się spadków w pierwszym i drugim kwartale tego roku. Później jednak sytuacja powinna się stopniowo poprawiać i prognozujemy ruch na poziomie zbliżonym do wyników z 2018 roku – informował w ubiegłym roku prezes Portu Lotniczego Lublin **Krzysztof Wójtowicz**.

Bardzo możliwe, że przewidywania się sprawdzą, ponieważ linie lotnicze LOT zapowiadają zwiększenie częstotliwości lotów na trasie Lublin-Warszawa. Aktualnie loty odbywają się pięć razy w tygodniu. Według planów od kwietnia będzie ich siedem w tygodniu. Dodatkowo rejsy będą uruchomione we wtorki i soboty. Może to znacznie podnieść liczbę pasażerów ze względu na to, że w siatce połączeń z Warszawy znajdziemy między innymi loty do Wrocławia, Gdańska, Krakowa, Mediolanu, Paryża, Berlina, Kopenhagi, Sztokholmu, Budapesztu, Wiednia, Frankfurtu, Nowego Jorku, Toronto, Moskwy czy Brukseli.

W tym samym czasie PLL uruchomi loty do Antwerpii w Belgii. Trasa obsługiwana będzie od 1 kwietnia dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i piątki, przez belgijski oddział linii lotniczych TUIfly. Z kolei więcej połączeń do Londynu zapowiada Wizz Air. Ma ich być dziesięć tygodniowo.

MJ



Ostatnie miesiące nie są najlepsze dla świdnickiego lotniska

REKLAMA

SZUKASZ PRACY? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!



W ZWIĄZKU Z DYNAMICZNYM ROZWOJEM FIRMY POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA.

monter, magazynier, spawacz, technolog planista, operator wózka widłowego, operator maszyn cnc

CO MAMY DO ZAOFEROWANIA?

- możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia
- stabilne zatrudnienie na umowę o pracę
- wsparcie zespołu w procesie wdrożenia
- atrakcyjny system wynagrodzeń
- dofinansowanie do benefitów socjalnych (karta multisport, opieka zdrowotna)

al. Lotników Polskich 1; 21-040 Świdnik

532 377 966 | praca@temared.com | www.temared.com



LSM: Samochody pędzą, a mieszkańcy się boją

Radna apeluje o światła

O spowolnienie ruchu na ulicy Nadbystrzyckiej apeluje Monika Kwiatkowska, miejska radna klubu Krzysztofa Żuka. Nadbystrzycka, zwłaszcza na odcinku między ul. Zana i ul. Jana Pawła II, to „czarne miejsce na drogowej mapie Lublina”.

Na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy w tym rejonie zginęły aż trzy osoby. W październiku ubiegłego roku 33-letni taksówkarz, jechał BMW od centrum w kierunku ul. Jana Pawła II. W pewnym momencie stracił panowanie nad autem i uderzył w słup. Zginął na miejscu. – Prawdopodobną przyczyną wypadku było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze – relacjonował wówczas sierżant sztabowy Kamil Karbowniczek z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Niemal w tym samym miejscu, niespełna dwa miesiące później, na słupie rozbił się opel. W wypadku zginęli dwaj młodzi mężczyźni.

Sytuacja na ul. Nadbystrzyckiej zaniepokoiła Monikę Kwiatkowską, miejską radną

klubu Krzysztofa Żuka, a do niedawna przewodniczącą zarządu dzielnicy Rury. Kwiatkowska zauważyła, że „na odcinku od skrzyżowania z ulicą Zana do skrzyżowania z ulicą Jana Pawła II znajdują się dwa newralgiczne punkty”. Chodzi o rejon przejścia dla pieszych na wysokości ulic Magdaleny Brzeskiej i Wigilijnej oraz o rejon przejścia położonego na wysokości ul. Romantycznej. – Samochody bardzo często przekraczają dozwoloną prędkość. Mieszkańcom korzystającym z tych przejść, towarzyszy uzasadniona obawa, że zostanie się potrąconym – zwraca uwagę radna i prosi o „podjęcie działań zmierzających do zapewniania bezpieczeństwa mieszkańców, przez spowolnienie ruchu”. W jaki sposób? – Przez montaż sygnalizacji świetlnej przy przejściu na wysokości ulic Brzeskiej i Wigilijnej lub przy przejściu za skrzyżowaniem Nadbystrzyckiej z Romantyczną – tłumaczy Kwiatkowska. Prezydent jeszcze nie odniósł się do jej pomysłu.

GRZEGORZ REKIEL



Radna Monika Kwiatkowska apeluje o ustawienie sygnalizacji świetlnej przy przejściu dla pieszych za skrzyżowaniem Nadbystrzyckiej z Romantyczną

TATARY: Zarząd dostał absolutorium

Na Tatarach pełna zgoda

Głosowanie nad absolutorium dla zarządu dzielnicy i projektem zmiany organizacji ruchu na ulicy Przyjaźni – między innymi tym zajmowała się na ostatnim posiedzeniu rada dzielnicy Tatarów.

Rada jednogłośnie udzieliła zarządowi absolutorium za 2018 rok. – Dobrze oceniamy pracę zarządu. Zdecydowaliśmy, że udzielimy absolutorium jeszcze w trakcie tej kadencji, gdyż nowa rada, która zostanie wybrana w marcu, nie będzie miała pełnego oglądu sytuacji – wyjaśnia Józef Nowomiński, przewodniczący rady dzielnicy. Warto przypomnieć, że w skład zarządu wchodzi: Mieczysław Stasiak (przewodniczący), Jerzy Chabior (zastępca przewodniczącego), Kamil Grudzień (sekretarz),

Sylvia Dreher i Piotr Laskowski.

Na posiedzenie rady przyszedł Jan Madejek, pełnomocnik prezidenta ds. dzielnic, niegdyś miejski radny Platformy Obywatelskiej, który jesienią bez powodzenia kandydował do RML z list klubu Krzysztofa Żuka. Mieszkańcy poprosili Madejkę, aby wspierał ich w kontaktach z ratuszem.

Rada pozytywnie zaopiniowała też pomysł „rozszerzenia dotychczasowego ruchu jednokierunkowego w ciągu ul. Przyjaźni o odcinek tej ulicy, począwszy od budynku przy ul. Przyjaźni 10 do wjazdu w kierunku budynku przy ul. Przyjaźni 2”. Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Motor” występowała już w tej sprawie do Zarządu Dróg i Mostów. GR

Na razie leciał tynk

Okazała kamienica wymaga napraw

Wszystko działo się wieczorem 13 lutego. Wiadomo, pechowa data. Ale sypaną się kamienica leży nie pod numerem 13, a 15 na Krakowskim Przedmieściu.

Przed okazałym dwupiętrowym budynkiem, który, jak głoszą plotki, należy do jednego ze znanych lubelskich polityków, najpierw pojawili się funkcjonariusze Straży Miejskiej zaalarmowani sygnałem o spadających na przechodniów fragmentach tynku. Ogrodzili zagrożony teren taśmami. Wtedy do akcji wkroczyła dwuosobowa załoga podnośnika kosowego, która zaczęła skubać osłabione fragmenty fasady. Całej akcji z zaskoczeniem przyglądali się przypadkowi przechodnie. Kilka minut po godz. 19 operacja była zakończona. Fragment fasady, na wysokości drugiego piętra przy skrajnym oknie, pozbawiony tynku, wyglądał żałośnie. To już kolejny taki



incydent z tą, będącą własnością majątnego lublinianina, kamienicą. Bez remontu chyba się nie obejdzie. W budynku mieściła się do niedawna restauracja „Gościnne Piwnice”. Teraz kamienica stoi pusta. GR

CZUBY PÓŁNOCNE: Arkadiusz Szczepański wyrusza na ostatnie osiedle

Czego boją się na Łęgach?



Wkrótce ruszy kolejna, ostatnia już edycja „Ankiety bezpieczeństwa”. Tym razem na pytania odpowiedzą mieszkańcy osiedla Łęgi.

Arkadiusz Szczepański to emerytowany policjant, radny dzielnicy Czuby Południowe. Jesienią bez powodzenia kandydował do rady miasta z list komitetu Krzysztofa Żuka, a od niedawna zasiada w Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Został wyróżniony w konkursie „Lubelski Lider Bezpieczeństwa” w kategorii „osobowość roku 2017”.

„Ankieta bezpieczeństwa” to akcja, którą Arkadiusz Szczepański prowadzi od kilku lat na Czubach. Pyta w niej mieszkańców np. o to, czy poznają swojego dzielnicowego i jakie zagrożenia widzą w najbliższym otoczeniu. W ankiecie

uwzięło udział łącznie ponad 20 tysięcy mieszkańców sześciu osiedli: Poręba, Widok, Górki, Skarpa, Ruta i Błonie.

W ubiegłym roku A. Szczepański przeprzył ponad 3 tysiące osób zamieszkujących osiedle Błonie. Na pytanie „jak ocenia Pan/i poczucie bezpieczeństwa w okolicy swojego miejsca zamieszkania” 6 procent ankietowanych odpowiedziało „bardzo dobrze”, 38 procent – „dobrze”, 44 procent – „średnio”, 7 procent – „źle”, 1 procent – „bardzo źle”, a 4 procent nie miało zdania w tej sprawie. – Można zatem powiedzieć, że tylko 44 procent mieszkańców osiedla czuje się na nim bezpiecznie. Do tej grupy zaliczam wyłącznie te osoby, które swoje poczucie bezpieczeństwa oceniły bardzo wysoko i wysoko. Jeśli ktoś ocenił je przeciętnie, nie można powiedzieć, że czuje się bez-

piecznie w swojej okolicy – tłumaczył jesienią, podsumowując wyniki.

Wkrótce rozpocznie się ostatnia edycja „Ankiety bezpieczeństwa”. Do przepytania zostali już tylko mieszkańcy osiedla Łęgi, na które Szczepański wyruszy wraz z początkiem marca. Odwiedzi 32 bloki, w których zlokalizowano 1755 mieszkań. Ankiety będą przeprowadzane w dni powszednie między godziną 17.30 a 20.30 po wcześniejszym zamieszczeniu informacji na kłatkach schodowych.

GRZEGORZ REKIEL

Harmonogram:

4 – 28 marca: wszystkie bloki przy ul. Tymiankowej (8) i ul. Bocianie (4), 1 – 30 kwietnia: wszystkie bloki przy ul. Tatarakowej (7) i ul. Wiklinowej (2), 6 – 30 maja: wszystkie bloki przy ul. Biedronki (6) oraz ul. Kaczeńcowej (7).

Dwa razy dziennie myją wiaty. Zbyt rzadko?

Ptaki polubiły przystanek

Ptaki zanieczyszczają przystanek „KUL 03” naprzeciwko kościoła garnizonowego.

– Często jest on ubrudzony ptasimi odchodami. Problem dotyczy przede wszystkim samego peronu, ale nie powinno tak być – skarży się nasza Czytelniczka.

– Problem przystanków zabrudzonych ptasimi odchodami jest nam w tym rejonie znany. Wynika on, niestety, z bliskiego sąsiedztwa Ogrodu Saskiego i żyjących tam ptaków – mówi Justyna Góźdz, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego.

Jak często ZTM kontroluje stan czystości tego oraz innych przystanków? – Przystanki w centrum miasta są sprzątane dwa razy dziennie; na pierwszej zmianie pomiędzy godziną 6 a godziną 14 oraz na drugiej zmianie pomiędzy godziną 14 a godziną 22. Dodatkowo, jeśli jest taka potrzeba, sprzątanie jest wykonywane również w nocy. Poza sprzątaniem przystanków cyklicznie odbywa się również mycie wiat przy użyciu myjki ciśnieniowej – wyjaśnia Justyna Góźdz. – Z tego przystanku korzysta mnóstwo osób. Działania ZTM-u powinny być bardziej skuteczne – odpowiada nasza Czytelniczka. GR

Zostań wolontariuszem

Zagraj w dwa ognie



Lubelska fundacja „Dwa Ognie” szuka wolontariuszy. – Osoby, które się do nas zgłoszą, będą mogły zdobyć cenne doświadczenie w zakresie animacji kultury i pedagogiki – zachęca jej prezes Emilia Lipińska, znana społeczniczka z Rur, członkini tamtejszego zarządu dzielnicy.

Fundacja zajmuje się „tworzeniem warunków do integracji międzypokoleniowej lokalnych społeczności oraz ich współdziałania na rzecz prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży w oparciu o gry i zabawy podwórkowe oraz pożyteczne formy spędzania wolnego czasu”. – Przypominamy dorosłym i przekazujemy młodym najlepsze wspomnienia z dzieciństwa – mówi prezes fundacji. Jej podopieczni biorą udział w Nocy Kultury, wiosennym topieniu marzanny, a także w „objazdowych zabawach podwórkowych”. W wakacje dzieci spotykają się z animatorami na wszystkich osiedlach Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, gdzie uczestniczą w takich zabawach, takich jak „berek” czy „chowany”.

Fundacja szuka wolontariuszy. – Pomoc bę-

dzie nam potrzebna np. przy organizacji planowanej przez nas zbiórki publicznej. Zapraszamy do współpracy nie tylko osoby dorosłe, ale też młodzież w wieku 15-18 lat, która chciałaby spróbować swoich sił w wolontariacie – dodaje E. Lipińska. Jakie kryteria trzeba spełniać, aby zostać wolontariuszem? – Szukamy osób, które zarażają pozytywną energią, nie boją się wyzwań, są otwarte na innych, mają głowę pełną pomysłów, są nastawione na działanie, są odpowiedzialne, sumienne i gotowe w pełni zaangażować się w realizowane zadania. Nie wymagamy doświadczenia, ale oczekujemy pewnej dyspozycyjności, szczególnie w okresie letnim – wymienia prezes. Co oferuje fundacja? – Wolontariusze dostaną zaświadczenie potwierdzające zaangażowanie w realizowane przez nas działania. Osoby, które wykażą się dużym zaangażowaniem, mają szansę na kontynuację współpracy także w oparciu o umowę cywilno-prawną – informuje E. Lipińska. Chętni mogą się zgłaszać za pośrednictwem Facebooka, a także pisząc na adres mailowy fundacja2ognie@gmail.com.

GRZEGORZ REKIEL

Lubelski ratusz szuka kolejnych przewodników inspiracji

Potrąfiący zafascynować Lublinem

W Lublinie rusza nabór do drugiej edycji programu „Przewodnik Inspiracji”. Jego celem jest „promocja nieszablonych ofert zwiedzania miasta oraz wyróżnienie przewodników, którzy posiadają ponadprzeciętną wiedzę o Lublinie i potrafią ją przedstawić w fascynujący sposób”.

Do kogo skierowany jest program? – Do osób zawodowo zajmujących się oprowadzaniem grupowym lub indywidualnym, jak i tych, którzy to zajęcie traktują jako dodatkowe. Wyłonienie uczestników nastąpi na podstawie trzyetapowego procesu weryfikacji – informuje **Olga Mazurek-Podłęśna** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Pierwszy etap polega na wypełnieniu przez chętnych formularza, który jest dostępny na stronie www.turystyka.lublin.eu. Osoby zakwalifikowane do

drugiej części wezmą udział w teście sprawdzającym ogólną wiedzę o historii Lublina oraz podstawową znajomość oferty turystycznej i kulturalnej miasta. Ci, którzy odbyli szkolenie przewodnickie zakończone egzaminem, zostaną z niego zwolnieni. Trzeci etap przeprowadzony zostanie przez komisję, która dokona ostatecznej oceny podczas „indywidualnego spaceru”.

Jakie korzyści płyną ze zgłoszenia się do programu? – Nadanie prestiżowego tytułu „przewodnika inspiracji”, prezentacja sylwetki wraz z opisem na dedykowanym portalu www.przewodnik.lublin.eu, uczestnictwo w szkoleniach oraz spotkaniach – wymienia Mazurek-Podłęśna.

Prawidłowo wypełniony i podpisany formularz zgłoszeniowy trzeba złożyć do piątku, 8 marca w sekretariacie Wydziału Sportu i Turystyki UM przy ul. Filaretów 44. Można też wysłać formularz pocztą. **GR**



Przewodnicy Inspiracji wybrani w pierwszej, ubiegłorocznej edycji programu

Niebanalna praca dla studentów humanistyki

Nie tylko dla filologów

Najpierw trzeba się zgłosić, pomyśleć przejść rekrutację i szkolenie, a potem już można podpisać umowę i oprowadzać grupy po Muzeum na Majdanku.

Placówka ta organizuje dla studentów bezpłatny kurs na przewodnika muzealnego. Zakwalifikowane osoby wezmą udział w zajęciach, podczas których zapoznają się z historią nazizmu, obozu na Majdanku oraz metodyką oprowadzania. Po szkoleniu odbędą się dwa egzaminy: teoretyczny – z wiedzy o historii obozu na Majdanku i praktyczny – z oprowadzania po muzealnej ekspozycji. Wszyscy, którzy pomyślnie przejdą oba egzaminy, zyskają uprawnienia do oprowadzania grup turystycznych po Muze-

um na Majdanku i będą mogły podjąć z nim współpracę na podstawie umowy-zlecenia. Będą mieli szansę na zdobycie doświadczenia i poznanie ludzi z całego świata.

Kandydatki i kandydaci na przewodników powinni interesować się historią najnowszą, mieć predyspozycje do pracy z młodzieżą i łatwość nawiązywania kontaktów z dużymi grupami ludzi oraz umiejętność publicznego wypowiadania się. Chętnie widziani są studenci filologii obcych. Termin dostarczania aplikacji (CV i list motywacyjny) mailem, faksem, listownie lub osobiście upływa 20 lutego br. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie Muzeum www.majdanek.eu w zakładce „Aktualności”.

ŚWIDNIK: Projekt „Motywacja-Rozwój-Niezależność”

PCPR pomoże stanąć na nogi

Wsparcie socjalne, opiekę psychologa, kursy i szkolenia, pomoc finansową na kontynuowanie nauki – to wszystko w ramach programu „Projekt-Rozwój-Niezależność” zapewni wychowankom ośrodków pomocy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Świdniku za sprawą unijnej dotacji w wysokości 680 tys. zł.

Projekt „Motywacja-Rozwój-Niezależność” ruszył w styczniu br. Ma na celu pomoc podopiecznym Domów Dziecka czy innych instytucji zapewniających opiekę zastępczą z terenu powiatu świdnickiego w usamodzielnieniu się. Uczestnicy otrzymają wsparcie socjalne. Będą mogli korzystać z doradztwa zawodowego czy

psychologicznego, kursów, szkoleń, staży zawodowych i otrzymają pomoc materialną na kontynuowanie nauki oraz bony na odzież. Taką pomoc w ciągu najbliższych trzech lat może otrzymać 20 osób.

– Realizacja programu „Motywacja-Rozwój-Niezależność” wynika z rozeznanych potrzeb społecznych, a dzięki zaplanowanemu działaniu możliwe będzie rozwijanie nowych form pomocy i samopomocy. Aktualnie prowadzimy rekrutację uczestników – mówiła **Iwona Maluga**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Świdniku.

Łączna kwota i koszty całego programu to 800 tys. zł. z czego wkład własny PCPR i powiatu sięga 120 tys. zł.

JOANNA NIECKO

Lublinianie zachwyceni dziełem wybitnego projektanta

Monumentalny „Sviatovid” w Centrum Spotkania Kultur

Niezwykła, barwna rzeźba „Sviatovid” autorstwa Barta Kresy została zaprezentowana podczas wernisażu w piątek, 15 lutego w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Można ją będzie oglądać w CSK do 14 kwietnia.

Podczas wernisażu artysta osobiście opowiedział zebranym gościom o samym prezentowanym dziele oraz opowiadał o swojej artystycznej pracy. Była też mowa o dalszych planach współpracy Barta Kresy z Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Rzeźba ma niemal pięć metrów wysokości. Niezapomniane efekty wizualne dzieła ma zapewnić użycie czterech projektorów laserowych. Dzieło Barta Kresy przyjechało do Lublina prosto z największych targów audiowizualnych w Amsterdamie. Rzeźba świetnie wpisuje się w prostą, modernistyczną architekturę CSK w Lublinie.



Bart Kresa jest uznanym na świecie projektantem wielkoformatowych architektonicznych projekcji wideo. Z pochodzenia

jest Polakiem, jednak od trzydziestu lat mieszka i pracuje w USA.

MONIKA SKARŻYŃSKA

Jak promować miasta

Turystycznie wokół unii

Pod znakiem Unii Lubelskiej i Unii Europejskiej odbyły się X Lubelskie Spotkania Turystyczne.

Organizatorem X Lubelskich Spotkań Turystycznych był Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin, który reprezentowała **Iwona Haponiuk**, zastępca dyrektora tego wydziału. Wśród gości spoza Lublina ważną osobistością był **Marcin Zalewski**, który w wystąpieniu pt. „Eventy miejskie a promocja oferty turystycznej” mówił o strategiach promocji miasta. Jego bogate doświadczenie zdobywane w Krakowie, skąd pochodzi i gdzie pracuje – obecnie jest rzecznikiem Krakowskiego Biura Festiwalowego – mogą wykorzystać lubelscy urzędnicy zajmujący się promowaniem Lublina.

Marcin Zalewski jest autorytetem w dziedzinie skutecznego promowania miast. W jego strategiach promocyjnych ważną rolę odgrywają miejskie festiwale. Znany jest jako twórca projektu „Dobrze powiedziane”, którego koncentruje się

na doradztwie wizerunkowym. Wykorzystuje w pracy różne media: tradycyjne (prasa, telewizja, itp.), elektroniczne i społecznościowe. Swoje bogate doświadczenie zdobywał przy pracy nad promocją znanego krakowskiego Kina Kijów. Jako ciekawostkę podajmy, że zajmuje się także promowaniem – jest konsultantem PR – Centrum Leczenia Niepłodności PARENS.

Podczas X Lubelskich Spotkań Turystycznych dużo uwagi poświęcono tematyce unii lubelskiej. Na jej temat wypowiadał się historyk, dr **Marcin Gapski** w wystąpieniu „Unia Lubelska. Wprowadzenie”; kierownik Działu Edukacji Muzeum Lubelskiego **Jolanta Polańska** w wystąpieniu „Historia Unii Lubelskiej”, oraz dyrektor Wydziału Kultury UM Lublin, **Michał Karapuda** w wystąpieniu „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”.

Podsumowaniem tej tematyki podejmowanej z racji tegorocznego 450-lecia podpisania unii lubelskiej, było wystąpienie

Janusza Kopaczka, prezesa federacji Unia Szlaków „Zachód – Wschód”. Odnotujmy, że J. Kopaczek jest prawdziwym pasjonatem tej tematyki; autorem m.in. publikacji „Zarys dziejów królewskiego traktu Kraków-Lublin-Wilno i orędownikiem jego przywrócenie jako „Via Jagiellonica”.

Ważnym punktem X Spotkań było omówienie wyników raportu Lubelskiego Barometru Turystycznego za rok 2018 (**Bartosz Olcha**, BİOSTAT) oraz podsumowanie 5 lat wdrażania Strategii Rozwoju Turystyki Miasta Lublin (Iwona Haponiuk). Organizowanie imprez turystycznych to konieczność gromadzenia danych osobowych i zarządzanie nimi. Jak się nimi zajmować w dobie RODO czyli Rozporządzenia Ogólnego o Ochronie Danych Osobowych, mówiła **Judyta Kołodziej-Deleka**.

X Lubelskie Spotkania Turystyczne Odbyły się 12 lutego w klasztorze oo. Dominikanów przy ul. Złotej.

MONIKA SKARŻYŃSKA

Skende zaprasza na wielki turniej LEGO Games

Gratka dla fanów gier wideo

SKENDE zaprasza dzieci i młodzież na wielki turniej LEGO Games. Miłośnicy gier wideo swoje umiejętności mogą testować do 24 lutego w specjalnie przygotowanych w centrum handlowym przy Al. Spółdzielczości Pracy multimedialnych strefach. Codziennie każdy ma szansę wygrać jeden z 1000 upominków od LEGO. Najmłodszy z kolei mogą pobawić się w konstruktorów i wyczarować bajkowy świat zbudowany z klocków.

Główna strefa turniejowa zlokalizowana jest w części centrum handlowego, która łączy się z IKEA. Znajdą się tutaj m.in.: 4 standy do gry z 8 konsolami i 8 telewizorami, na których uczestnicy mogą grać równocześnie, a także ścianka z 60-calowym telewizorem i konsolą. W Strefie Męskiej Po Sąsiedzku mieści się druga strefa turniejowa. Uczestnicy korzystają tu z 4 specjalnych stanowisk z grami oraz konsoli podłączonej do telewizora.

Każdego dnia animatorzy przeprowadzą w strefach mini turnieje, w których do



wygrania są upominki od LEGO.

Uczestnicy sprawdzą swoje siły m.in. w grach: LEGO STAR WARS, LEGO INIEMAMOCNI, LEGO MARVEL SUPER HEROS cz.1 i cz. 2 oraz LEGO JURASSIC WORLD.

Podczas eventu nie zabraknie oczywiście atrakcji dla najmłodszych. Z myślą o nich przygotowana została kolorowa Strefa Duplo (obok sklepu z zabawkami SMYK) z basenami wypełnionymi specjalnymi klo-

ckami, które są większe od standardowych LEGO i łatwe do złożenia, dlatego przeznaczono je do zabawy dla małych dzieci. Klocki pomogą zbudować elementy otaczającego świata np.: wóz strażacki, dom, karuzelę lub znane dzieciom sceny, np.: plac zabaw, wesołe miasteczko, przedszkole.

Wszystkie strefy gier dostępne są od godziny 11:00 do 19:00. Turnieje w zwykłe dni odbędą się o godz. 14:00 (eliminacje od godz. 13:30), z kolei w weekend 23-24 lutego o godz.12:00 (eliminacje od 11:15). Udział w zabawie jest bezpłatny.

LEGO Games są adaptacją popularnych filmów, bajek oraz różnych motywów ze świata science fiction i fantasy. To popularne gry wideo i komputerowe, których akcja rozgrywa się w wirtualnych przestrzeniach, zbudowanych z tych najsłynniejszych klocków świata.

Nazwa LEGO to skrót zwrotu „Leg godt!”, który w duńskim oznacza „Baw się dobrze!”. To hasło będzie motywem przewodnim całego turnieju LEGO GAMES, który oprócz pasjonującej rywalizacji na pewno dostarczy uczestnikom niezapomnianych wrażeń.

Szczegóły dostępne na stronie <http://www.skendeshopping.pl/www.skendeshopping.pl>.

BS

Rusza cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje”

Dlaczego doszło do zawarcia unii w Lublinie?

Jednym z elementów obchodów jubileuszu zawarcia unii lubelskiej będzie cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje”, organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie oraz Wydział Kultury Miasta Lublin.

Wykład inauguracyjny „Dlaczego w 1569 roku doszło do zawarcia unii polsko-litewskiej w Lublinie?” w najbliższy czwartek, 21 lutego o godzinie 17:00 w Galerii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego przy ul. Gabriela Narutowicza 4, poprowadzi prof. **Ryszard Szczygieł**, wybitny historyk, mediawista, specjalizujący się w dziejach miast i mieszczaństwa oraz w historii średniowiecza.



Prof. Ryszard Szczygieł, wybitny historyk, mediawista, specjalizujący się w dziejach miast i mieszczaństwa oraz w historii średniowiecza wykładem „Dlaczego w 1569 roku doszło do zawarcia unii polsko-litewskiej w Lublinie?” zainauguruje cykl „Unia lubelska i jej tradycje”

W sumie do stycznia przyszłego roku zaplanowano aż 10 wykładów, które poprowadzą historycy z lubelskich uczelni. Tematy pozostałych wykładów:

marzec: Wspólny sejm polsko-litewski z 1569 roku – charakterystyka przebiegu obrad (dr **Paweł Jusiak**)
kwiecień: Dokumenty unii

polsko-litewskiej z 1569 roku – analiza treści i znaczenia dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów (prof. **Henryk Gmirek**)
maj: Miejsca w Lublinie związane z unią polsko-litewską z 1569 roku (dr **Grażyna Jakimińska**)
czerwiec: Powstanie i treści obrazu Jana Matejki „Unia Lubelska” (mgr **Janina Koziańska-Kowalik**)
wrzesień: Symbole heraldyczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów (dr **Piotr Dymmel**)
październik: Postanowienia unii lubelskiej w poczynaniach narodu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów (dr **Jerzy Ternes**)
listopad: Stosunki polsko-litewskie w czasach Sejmu Czteroletniego, Konstytucja 3 Maja i Zareczenie Wzajem-

ne Obojga Narodów (prof. **Krzysztof Gąbin**)
grudzień: Unia lubelska w programach ruchów narodowyzwoleńczych w XIX wieku (prof. **Wiesław Śladkowski**)
styczeń 2020: Źródła i literatura o unii lubelskiej w zbiorach Hieronima Łopacińskiego (mgr **Edyta Ścibor**)

Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej

Przed nami huczne świętowanie

Po trwających przez cały rok 2017 obchodach 700-lecia nadania Lublinowi praw miejskich przed nami kolejny rok świętowania – ratusz ogłosił właśnie program obchodów jubileuszu 450-lecia unii lubelskiej. Główne obchody zaplanowano na okres od 1 maja do 1 lipca br. Splotą się one z 15-leciem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. W programie m.in. kongres dwóch unii.

Program obchodów tegorocznego jubileuszu zaprezentowany został w Muzeum Lubelskim na Zamku. Nieprzypadkowo, bo właśnie tutaj znajduje się najśłynniejsze malarskie przedstawienie zawarcia unii lubelskiej – obraz olejny Jana Matejki pod tym właśnie tytułem. Unia polsko-litewska była ważnym wydarzeniem w dziejach nie tylko Lublina, Polski, ale całej Europy, m.in. z uwagi na jej pokojowy, partnerski i kompromisowy charakter.

Unia zawarta w 1569 roku gwarantowała równe prawa tworzących ją narodów i wyznań oraz te same prawa stanowe w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jest dziedzictwem europejskim, stanowiąc archetyp Unii Europejskiej w budowaniu federacji państw i społeczeństw obywatelskich współczesnej Europy. – To właśnie w Lublinie, już w XVI wieku podkreślano wartości i idee, które z czasem posłużyły za fundamenty Unii Europejskiej. Miasto Lublin za sprawą unii lubelskiej stało się swobodnym źródłem współczesnej Europy, będącej mozaiką wielu narodów i kultur – podkreślił prezydent **Krzysztof Zuk**. W uroczystości obchodów zaangażowana jest także strona litewska, 4 lutego podpisany został w Wilnie list intencyjny o współpracy obu miast, który zwieńczył ma umowa partnerska.

Majowy sezon Lublin

Maj będzie najintensywniejszym miesiącem obchodów jubileuszu. Ich początkiem jest Sezon Lublin (28 kwietnia – 5 maja), który w tym roku zostanie w całości poświęcony Unii Lubelskiej. Na turystów i mieszkańców czekać ma ponad setka wydarzeń z Unią w tle. Tradycyjnie będą to spacery tematyczne, wycieczki rowerowe i biegowe śladami Unii Lubelskiej czy warsztaty artystyczne i kulinarne oraz zwiedzanie obiektów związanych z podpisaniem aktu unii.

W dniach 1-5 maja odbędzie się w Lublinie Tydzień Europejski poświęcony 15-leciu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Zaplanowano na ten czas m.in. piknik rodzinny na placu Litewskim, pt. „Unia na Litewskim” połączony z wieczornym mappingiem na budynkach wokół placu Litewskiego. Obiekty dofinansowane unijnymi środkami tradycyjnie otworzą drzwi dla zwiedzających. Natomiast 3 maja plac Litewski stanie się sceną koncertu filharmonicznego: (kompozycje polskie, litewskie oraz finałowe wykonanie Ody do radości – hymnu Unii Europejskiej) po którym nastąpi inauguracja pokazów na fontannach multimedialnych. Nowością w programie ma być specjalny pokaz „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej” autorstwa **Łukasza Witt-Michałowskiego**.



Program obchodów jubileuszu 450-lecia zawarcia Unii Lubelskiej przedstawiono w Muzeum Lubelskim na Zamku

W majowych obchodach kolejnym punktem jest Kongres Dwóch Unii (13-15 maja), którego celem jest konfrontacja idei unii lubelskiej w kontekście Unii Europejskiej. Do Lublina przyjadą naukowcy z całego świata, m.in. prof. Robert Frost oraz prof. Tomas Venclova. W ramach Kongresu odbędzie się sesja Europejskiego Znaku Dziedzictwa „Święto dwóch unii – od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej” (13-14 maja), na którą zaproszeni zostali historycy z Wielkiej Brytanii, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Wydział Politologii UMCS przygotowuje panel „Wspólnotowość i samorządność” (15 maja) a Wojewódzki Konserwator Zabytków – sesję pt. „Gotycki Lublin z czasów Unii Lubelskiej” (15 maja).

23 maja Lublin ponownie stanie się sportową stolicą Polski za sprawą Mistrzostw Świata FIFA U-20, podczas których nasze miasto będzie jednym z miast gospodarzy. Na lubelskim stadionie odbędzie się dziewięć meczów: sześć spotkań fazy grupowej A i C (23, 24, 26, 27, 29 oraz 30 maja). W kolejnym etapie rozgrywek odbędą się dwa mecze 1/16 finału (3 i 4 czerwca), a z kolei 11 czerwca zostanie rozegrane jedno z dwóch spotkań półfinałowych.

Czerwiec razem z Litwinami

W tym roku lubiana i popularna Noc Kultury (1/2 czerwca) powstaje we współpracy z Wilnem i w jej programie nie zabraknie akcentów litewskich. W dniach 14-15 czerwca, w przestrzeni Starego Miasta odbędzie się Festiwal Legend Lubelskich. W kolejny weekend, 21-23 czerwca w ramach Międzynarodowego Festiwalu Renesansu miasto zostanie opanowane przez taniec, muzykę, teatr i historyczną żonglerkę flagami okresu Jagiellonów. Zaplanowana jest wystawa kostiumologiczna z pokazem mody dworskiej, a także bal renesansowy w strojach z epoki. Nie zabraknie też wykładów, spacerów i warsztatów tematycznych.

Czerwiec to bardzo ważny miesiąc ze względu na datę przyjęcia unii lubelskiej – 28 czerwca. Urodziny Unii potrwają do 4 lipca (jest to dzień jej ratyfikacji przez króla Zygmunta Augusta). W trakcie tygodnia 450. urodzin Unii Lubelskiej odbędą się w inscenizację, pokazy i rekonstrukcje historyczne. W naszym mieście pojawiają się obozy „szlachty” polskiej i litewskiej, odbywać się mają koncerty muzyki dawnej i współczesnej. Podczas Festiwalu Inne Brzmienia Art’n Music Festival pojawi się silna reprezentacja artystów litewskich, a 30 czerwca cały Lublin zaśpiewa „Te Deum

laudamus” (według tradycji hymn ten odśpiewano po podpisaniu Unii Lubelskiej) oraz wysłucha premierę oratorium „(po)mosty” **Piotra Selima** z udziałem lubelskiego chóru Kantylena.

Lipcowa kulminacja

Oficjalne obchody zaplanowano na 1 lipca, tj. dzień podpisania Unii. Uroczystości w Dniu Unii Lubelskiej rozpoczną się mszą św. w bazylice OO. Dominikanów. Po niej nastąpi uroczysta sesja Rady Miasta Lublin, w której udział zapowiedziały liczne delegacje zagraniczne. Po południu na błoniach pod Zamkiem odbędzie się piknik rodzinny, a wieczorem widowisko multimedialne.

Początek lipca to również organizowane przez federację Pueri Cantores spotkanie chórów dziecięcych podczas Kongresu Ut unum sint (4-7 lipca) z krajów takich jak: Litwa, Łotwa, Estonia, Białoruś, Kolumbia, Ukraina, Węgry, Czechy, Słowacja, Rumunia, Republika Demokratyczna Konga, Liban oraz chóry Polskiej Federacji Pueri Cantores. Łącznie w wydarzeniu planowany jest udział 1500 uczestników. W tym samym czasie do Lublina przyjadą też zespoły z Polski i Litwy oraz terenów dawnych kresów wschodnich, by uczestniczyć w organizowanym przez Zespół Pieśni i Tańca Festiwalu Dwojga Narodów (5-7 lipca). Jednym z głównych wykonawców będzie polonijny Zespół Pieśni i Tańca „WILIA” z Wilna. W dniach 15-16 lipca Unia Szlaków „Zachód – Wschód” przygotowuje organizację Kongresu Europejskich Szlaków Sejmu Unii Lubelskiej.

Sierpniowe i wrześniowe jubileuszowe wydarzenia

16-18 sierpnia odbędzie się Jarmark Jagielloński, którego historia nawiązuje do lubelskich jarmarków mających początek w XV wieku. Na zakończenie sezonu wakacyjnego zaplanowana została specjalna edycja Europejskiego Festiwalu Smaku „Litwa” (2-8 września), z okazji 450. rocznicy podpisania unii lubelskiej. Podczas Jarmarku Inspiracji na Starym Mieście w Lublinie zaprezentują się wystawcy z Litwy, Polski oraz całej Europy. Będzie to czas koncertów, spotkań z poetami, spektakli oraz wystaw (w tym wystawa ikon połączona z warsztatami ich pisania i lekcjami rysunku dla dzieci i dorosłych). 20 września podczas XX Powsechnego Zjazdu Historyków Polskich odbędzie się rekonstrukcja uczty, która odbyła się po podpisaniu Unii Lubelskiej. 23 i 24 września planowany jest kolejny Kongres Inicjatyw Europy

Wschodniej, podczas którego politycy z Europy Wschodniej będą mieli okazję się spotkać w obliczu tak ważnych jubileuszy jak 450-lecie unii lubelskiej, 10-lecie obecności Polski w Partnerstwie Wschodnim i 15-lecie obecności Polski w Unii Europejskiej.

Dodatkowe atrakcje

Jubileusz to także doskonała okazja do zdobycia unikalnych kolekcjonerskich pamiątek. Narodowy Bank Polski wprowadzi do obiegu kolekcjonerską monetę, a w dniach 1-19 lipca Oddział Okręgowy NBP w Lublinie we współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie będzie prowadził dla dzieci spędzających wakacje w mieście akcję „lato z bankiem centralnym” pod hasłem „Orzeł i Pogoń na monetach, czyli o unii monetarnej Polski i Litwy”. Poczta Polska opracowuje także znaczek pocztowy dedykowany 450. rocznicy unii lubelskiej.

W lubelskich dzielnicach zaplanowano z kolei specjalne programy w ramach projektu Dzielnice Kultur. Nowością będzie „Unia w Dzielnicach” – wydarzenie podobne do szalenie popularnych w ubiegłym roku pikników dzielnicowych „Drogi Wolności”. W planach są tym razem spektakle, adresowane do dzieci, młodzieży i dorosłych.

Ratusz przypomina, że program obchodów 450. rocznicy podpisania unii lubelskiej ma charakter otwarty. Wkrótce zostanie ogłoszony otwarty nabór inicjatyw mieszkańców, spośród których wybranych zostanie 10 najciekawszych, odnoszących się do tematu unii lubelskiej. Ich pomysłodawcy otrzymają wsparcie finansowe i merytoryczne, dzięki czemu będą mogli zrealizować swoje pomysły. Młodzież w wieku 14-18 lat może uczestniczyć w całorocznym programie Miejski Aktywator Młodzieżowy – 450 lat Unii Lubelskiej. W grupach projektowych będzie opracowywać i realizować mini-projekty tematycznie powiązane z jubileuszem, wzmacniające inicjatywność i kreatywność uczestników pod okiem koordynatorów z Fundacji Sempre a Frente. W planach jest też szkolny program – lekcje o unii Lubelskiej wg. scenariusza opracowanego przez nauczycieli III LO. Młodsze klasy szkoły podstawowej czekają m.in. historyczne przedstawienia czy zabawy związane z obrazem Jana Matejki oraz warsztaty artystyczne i wielka, unijna Gala Przed-szkolaków.

Teatr im. H. Ch. Andersena w okresie wiosenno-letnim przygotowuje plenerowy spektakl lalkowy o unii lubelskiej – adresowany do najmłodszych. Ma nawiązywać do dawnych teatrzyków objazdowych, a jego sceny będą działać w różnych miejscach Starego Miasta. Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie planuje premierę portalu poświęconego unii lubelskiej, któremu towarzyszyć będzie wydawnictwo o charakterze edukacyjnym „Elementarz Unii Lubelskiej”. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego przy wsparciu Miasta Lublin przygotowała cykl otwartych wykładów „Unia Lubelska i jej tradycje”. Będą się odbywać raz w miesiącu od lutego do grudnia. Ich podsumowaniem ma być książka. Pełny program jubileuszu dostępny jest na stronie unia.lublin.eu

(OPRAC. EM.K.)

Termin zgłoszeń do końca lutego

Szukają Kustosza Pamięci Narodowej

Instytut Pamięci Narodowej czeka na kandydatury do Nagrody Kustosza Pamięci Narodowej. To już osiemnasta edycja tego wyróżnienia.

Nagroda przyznawana jest za szczególnie aktywny udział w upamiętnianiu historii narodu polskiego w latach 1939-1989. Pod uwagę brana jest też działalność publiczna pokrywająca się z ustawowymi celami IPN. Kandydatów mogą zgłaszać instytucje, organizacje społeczne i naukowe oraz osoby fizyczne. Wystarczy wypełnić online formularz, który jest dostępny na stronie internetowej ipn.gov.pl w zakładce „Konkursy i nagrody/ nagroda Kustosz Pamięci Narodowej”. Zgłoszenia przyjmowane będą do 28 lutego 2019 r. Wniosek powinien zawierać dane kandydata oraz opis jego zasług i osiągnięć uzasadniających przyznanie nagrody.

W gronie dotychczasowych laureatów nagrody



znaleźli się m.in.: gen. Janusz Brochwicz-Lewiński „Gryf”, Julien Bryan, ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, Tadeusz Kukiz, prof. Władysław Bartoszewski, Kazimierz Piechowski, prezydent Lech Kaczyński, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Polaków na Białorusi oraz Stowarzyszenie „Memoriał”. Dodatkowe szczegóły na stronie IPN.

(EM.K.)



I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, klasa 3A



I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, klasa 3B



II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku, klasa 3A



II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku, klasa 3C

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, klasa 3B



III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, klasa 3C



III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, klasa 3D



Zespół Szkół Elektronicznych Lublin, klasa 3Is

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga, klasa 4BT



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga, klasa 4DT



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga, klasa 4ET



Zespół Szkół Elektronicznych Lublin, klasa 3II

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL





Obecność LubApple na targach w Berlinie zaowocowała współpracą z nowymi, europejskimi kontrahentami

Lada dzień pierwsza partia jabłka lubelskiego trafi do Francji i Rumunii

LubApple podbija kolejne zagraniczne rynki

Lubelska firma LubApple, jeden z czołowych producentów owoców w Polsce, wzięła udział w Międzynarodowych Targach Owoców i Warzyw Fruit Logistica 2019 w Berlinie.

Targi Fruit Logistica to jedno z największych i najbardziej znanych na świecie wydarzeń w branży owocowo-warzywnej, w którym co roku bierze udział ponad 3000 wystawców i niemal 76 000 odwiedzających.

Dla LubApple wyjazd na targi zaowocował współpracą z nowymi europejskimi kontrahentami. Największym zainteresowaniem zagranicznych klientów w ofercie LubApple cieszyły się odmiany: Golden, Idared, Jonagored, Red Jonaprince, Gloster oraz Red Chief.

– Nasz udział w targach mogę podsumować jako bardzo udany pod względem biznesowym. Pozyskaliśmy kilku nowych klientów z Francji i Rumunii, do której w najbliższych dniach wysłamy pierwszą partię jabłek. Na obu tych rynkach mamy szansę na dłuższą współpracę. Rozmawialiśmy także z nowym klientem z Malty i są duże szanse na podpisanie kontraktu. Jesteśmy

również po dobrze rokujących rozmowach z kilkoma potencjalnymi partnerami z Egiptu. Na efekty trzeba będzie jednak jeszcze trochę poczekać – mówi **Zbigniew Chołyk**, prezes Zarządu LubApple.

Targi były dla LubApple również znakomitą okazją do umacniania relacji z hiszpańskimi odbiorcami. Jeszcze w tym tygodniu spółka planuje wysyłkę dużej dostawy jabłek do największego odbiorcy na tym rynku.

Warto przypomnieć, że poza eksportem LubApple rozwija również współpracę z polskimi partnerami handlowymi. Jabłka Lubelskie są już dostępne ponad 600 sklepach sieci Biedronka na terenie woj. lubelskiego, śląskiego, podkarpackiego oraz mazowieckiego.

Z kolei od lutego jest już ono dostępne również w Centrum Handlowym E.Leclerc w Lublinie oraz w 500 sklepach sieci Stokrotka w całym kraju. Równolegle jest prowadzona intensywna kampania promocyjna Jabłka Lubelskiego zachęcająca konsumentów do sięgania po owoce z terenu Lubelszczyzny.

KB

Kolejne spotkanie lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Mieszkanicznik za nami

Rozmawiali o nowoczesnym inwestowaniu w nieruchomości

Drugie w 2019 roku spotkanie lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Mieszkanicznik już za nami. Tym razem gośćmi konferencji odbywającej się w hotelu Victoria, byli: radca prawny **Elżbieta Liberda** oraz **Daniel Siwiec**, przedsiębiorca, deweloper, inwestor z branży nieruchomości.

Elżbieta Liberda opowiedziała uczestnikom spotkania o pułapkach przy zakupie udziałów i wyjaśniła dlaczego taka inwestycja nie zawsze jest dobra, a Daniel Siwiec przybliżył strategię nowoczesnego inwestora opartą o inwestycje w nieruchomości. Spotkanie sprzyjało inspiracji, wymianie kontaktów oraz doświadczeń.

Kolejne spotkanie w hotelu Victoria już 7 marca. Gościem będzie **Kacper Kaczmarek**, ekspert Stowarzyszenia Mieszkanicznik do spraw architektury, lider wrocławskiego oddziału.



Daniel Siwiec przybliżył uczestnikom spotkania strategię nowoczesnego inwestora opartą o inwestycje w nieruchomości

Wkrótce Wiosenna edycja Giełdy Mieszkań

Wielkimi krokami zbliża się kolejna, wiosenna edycja Giełdy Mieszkań. Najpopularniejsze w Lublinie targi mieszkań i nieruchomości odbędą się w Centrum Budownictwa Gala przy ul. Fabrycznej 2 w Lublinie 9-10 marca w godzinach 10-17.

Giełda Mieszkań to niepowtarzalna okazja dla poszukujących własnego M do zapoznania się z aktualną ofertą miesz-

kaniową prezentowaną przez deweloperów, spółdzielnie mieszkaniowe i biura nieruchomości oraz ofertą kredytową i projektową. Tradycyjnie już na odwiedzających Centrum Gala przy ul. Fabrycznej czekać będą: bezpłatny katalog giełdowy oraz Mapa inwestycji mieszkaniowych w Lublinie z zaznaczonymi inwestycjami deweloperskimi.

KB

Start-upy z całej Europy prezentowały w Lublinie innowacyjne rozwiązania w branży motoryzacyjnej

Dotykając przyszłości

38 startupów z całej Europy przez trzy dni, od wtorku do czwartku, uczestniczyło w pierwszym w Polsce bootcampie, organizowanym w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym. Zespoły prezentowały innowacyjne rozwiązania w branży motoryzacyjnej. Najlepsze z nich będą teraz walczyły o dotację w wysokości 60 tysięcy euro podczas kolejnej rundy w Madrycie.

Blisko 40 zespołów, m.in. z Francji, Hiszpanii, Turcji, Izraela, Ukrainy, Niemiec, Anglii, Irlandii oraz Polski na wstępie poznało inicjatywę LPNT i dowiedziało się, jak ważną rolę odgrywa Lubelszczyzna we wspieraniu przedsiębiorczości. Pozostały czas był przeznaczony na rozpoznanie potrzeb startupów oraz rozmowy z inwestorami i dużymi korporacjami (FIA, PSA

Automobiles). Zespoły wzięły też udział w warsztatach z prezentacji przed inwestorami, by lepiej przygotować się do walki o udział w kolejnym etapie programu. Każdy startup miał 5 minut na przedstawienie swojego pomysłu przed komisją, składającą się ze specjalistów LPNT i partnerów konsorcjum. Komisja wybrała 24. pomysłodawców, którzy przeszli do kolejnej rundy akceleracji.

– Startupy, które tworzą innowacyjne pomysły, sprawiają, że to, co teraz wydaje się czystą fantazją ich twórców, już niedługo stanie się faktem. Świat autonomicznych samochodów, które będą nas wozić jako pasażerów, zbliża się szybkimi krokami. Dzięki takim projektom jak Impact Connected Car najzdolniejsi wynalazcy otrzymują wsparcie światowych specjalistów, a także przybliżają nam technologiczną przyszłość. – przekonuje **Jarosław Stawiarski**, Marszałek Województwa Lubelskiego.



Czy pracownicy z Dalekiego Wschodu to przyszłość polskiej gospodarki?

Dramatycznie zwiększające się zapotrzebowanie na pracowników oraz emigracja przybywszy z Ukrainy do innych krajów Europy Zachodniej powodują, iż polscy pracodawcy coraz częściej decydują się na zatrudnianie kadry pracowniczej z Dalekiego Wschodu. Czy tego typu praktyki są dobrym kierunkiem dla polskiej gospodarki? Na to pytanie odpowiada prezes firmy Smart Work Mariusz Hoszowski.

Rosnąca niechęć Polaków do podejmowania pracy na określonych stanowiskach oraz niski poziom bezrobocia sprawiły, iż aktualnie na rynku odnotowuje się deficyt pracowniczy w wielu gałęziach gospodarki. W konsekwencji, polscy pracodawcy zaczęli inwestować w pracowników zagranicznych – głównie z Ukrainy, choć coraz częściej również w osoby z Dalekiego Wschodu, czyli z Nepalu, Indii lub Bangladeszu. Jak mówi **Mariusz Hoszowski**, prezes firmy Smart Work, trafiają do Polski już od dłuższego czasu, jednak dopiero od 2-3 lat zauważalny jest znaczący wzrost ilości wydawanych zezwoleń na pracę: – Pracownicy z Dalekiego Wschodu przyjeżdżają do nas głównie z Nepalu, Indii i Bangladeszu oraz w mniejszym stopniu z Indonezji lub Filipin. Przyczynę ich zwiększającej się liczby upatruje się nie tylko w trudnej sytuacji ekonomicznej zaistniałej w ich rodzimych krajach, ale w samym spadku ilości pracowników z Europy Wschodniej skłonnych do przyjazdu do Polski. Co więcej, branże takie jak przetwórstwo mięsa i ryb w tej chwili oparte są głównie na pracownikach z Dalekiego Wschodu, gdyż ani Polacy, ani Ukraińcy nie chcą już podejmować pracy na stanowiskach produkcyjnych w tych sektorach, a bez dalekowschodnich pracowników branża te nie miałyby aktualnie możliwości funkcjonowania w Polsce.

Profil pracownika

Jakiego typu pracownicy z Dalekiego Wschodu przyjeżdżają do Polski?

– Są to głównie osoby niewykwalifikowane, choć w przypadku branży budowlanej można spotkać wielu pracowników z doświadczeniem, wcześniej wyjeżdżających



Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work

do Zatoki Perskiej i pracujących przy rozbudowie m.in. Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Charakterystyczne są także widoczne różnice cywilizacyjne oraz wyznaniowe. Wśród dalekowschodnich pracowników spotyka się wyznawców islamu, hinduizmu oraz buddyzmu, a ich znajomość języka angielskiego jest na bardzo niskim poziomie. Znaczna większość osób nigdy nie miała do czynienia z przemysłem, czego przykładem są Nepalczycy. Nepal nie posiada rozwiniętego przemysłu jak w krajach europejskich, dlatego pracownicy nepalscy trafiający w nasze realia nie są przyzwyczajeni do pracy w pewnym reżimie godzinowym. Zdarza się również, że Polskę godzinową jako drzwi do Europy – w szczególności do Portugalii, gdzie znajduje się duża diaspora nepalska – mówi Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work. W jaki więc sposób polscy pracodawcy mają zatrudniać tego typu kadrę pracowniczą?

Sposoby na przełamanie barier

Według opinii wielu pracodawców pracownicy z Dalekiego Wschodu szybko przystosowują się do polskich warunków. W tym procesie szczególną rolę odgrywa tak zwany okres przejściowy, na który składają się wszelkiego rodzaju szkolenia pomagające w przyswojeniu zasad bezpieczeństwa pracy, pokonywaniu barier cywilizacyjno-kulturowych lub zmiana w działaniach organizacji przyjmujących

Wszystkie startupy za cel postawiły sobie podniesienie komfortu i jakości życia człowieka. Przykładem rozwiązania, jakie zostało zaprezentowane, jest oprogramowanie analizujące zachowanie kierowcy w trakcie prowadzenia samochodu. Specjalne algorytmy są w stanie rozpoznać mimikę twarzy i wywnioskować, kiedy wskazuje ona np. na silne zdenerwowanie. W efekcie oprogramowanie może uniemożliwić dalszą jazdę, by nie przenosić agresji na drogę czy też zareagować, kiedy wykryty zostanie zawal serca, omdlenie lub zaśnięcie kierowcy. Innym pomysłem jest urządzenie informujące z wyprzedzeniem o możliwej awarii samochodu na podstawie zbieranych danych (analiza drgań, dźwięków i parametrów). Dzięki temu można zoptymalizować styl jazdy, co wpłynie na jej ekonomiczność, a tym samym przełoży się na spore oszczędności i ekologię.

pracowników, na przykład w zakresie tłumaczenia dokumentacji na język dla nich zrozumiały. Co więcej, bardzo ważne jest również stanowisko koordynatora posługującego się ojczystym językiem zatrudnionej grupy pracowniczej, który pełni rolę tłumacza lub osoby kierującej pracą oraz przydziałem konkretnych zadań, a także pomaga w rozwiązywaniu bieżących problemów. W przypadku aspektu zarobkowego, pracownicy z Dalekiego Wschodu mają niższe oczekiwania odnośnie wynagrodzenia i warunków mieszkaniowych od pracowników dostępnych obecnie na rynku.

Dalekowschodni pracownik = przyszłość polskiej gospodarki?

Czy dalekowschodni pracownicy to perspektywiczny kierunek dla Polski? Zdaniem Mariusza Hoszowskiego rozwiązaniem dla polskiej gospodarki z pewnością jest dywersyfikacja kierunków pozyskiwania pracowników i otwartość na obcokrajowców. Nie można jednak traktować samych pracowników z Dalekiego Wschodu jako sposobu na uzupełnienie luk w głównym trzonie kadry pracowniczej, lecz jako jej dodatkowe wsparcie: Jeżeli chcielibyśmy utrzymać aktualne tempo wzrostu gospodarczego do 2050 roku, Polska musi przyjąć około 5 mln imigrantów tylko po to, aby utrzymać obecny stan rozwoju. Zakładając jednak, że będzie on niższy, to i tak nie mówimy o tysiącach pracowników, a o milionach. Z racji występujących problemów w procedurach zatrudniania osób z Dalekiego Wschodu, przepływie danych w urzędach wojewódzkich oraz pozyskiwaniu wiz do Polski na dzień dzisiejszy polscy pracodawcy nie mają pewności co do czasu oraz możliwości długości zatrudnienia takich pracowników. Przełomem w tej sytuacji z pewnością byłoby wprowadzenie szeregu ułatwień, dzięki którym proces zatrudnienia obcokrajowców stałby się pewniejszy i szybszy, co pozwoliłoby na łatwiejsze sprowadzanie do kraju nie tylko niewykwalifikowanych pracowników zagranicznych, ale również konkretnych specjalistów.

Nietypowa akcja politechników

Ratujmy Żuki!

Dr inż. Leszek Gardyński, pracownik naukowy Politechniki Lubelskiej, wraz ze swoimi studentami, prowadzi akcję „Ratujmy Żuki, Zostały Ostatnie Sztuki”.



Żuki produkowano w wielu wersjach, od zwykłych dostawczaków po specjalistyczne pożarnicze

W związku z tym we wtorek 12 lutego 2019 r. na parkingu między „Rdzewiakiem” a Centrum Sportowym PL pojawiły się kultowe samochody produkowane w drugiej połowie XX wieku przez lubelską Fabrykę Samochodów Ciężarowych.

Żuki przez wiele lat używane były w wielu sektorach przemysłu, rolnictwa, w licznych firmach i zakładach. Obecnie

wiele z nich trafia po prostu na złomowiska. Organizatorem akcji, której celem jest podarowanie „drugiego życia” tym samochodom, jest Lubelskie Towarzystwo Historii Przemysłu. Funkcję wiceprezesa Towarzystwa pełni tam właśnie dr inż. L. Gardyński. Dlaczego te legendarne samochody są dla niego takie ważne?

– Samochód dostawczy Żuk jest wizytówką Lublina. 21 lat temu taśmę montażową lubelskiej fabryki samochodów opuścił ostatni egzemplarz. Ogółem wykonano ponad 580 tysięcy dostawczaków. Teraz giną one na złomowiskach, dlatego zachęcam moich studentów, aby zaangażowali się w ratowanie tych kultowych samochodów

– mówi dr inż. **Leszek Gardyński**.

Doktor Gardyński wraz ze studentami Koła Naukowego Inżynierii Materiałowej PL znani są z realizacji ciekawych przeróbek samochodów lub odbudowy już nieistniejących, jak chociażby trenażera czołgowego MPG 69. Tym razem postanowili przerobić 3-osiowego Żuka na niespotykany pojazd terenowy 6x6. **MG**

Darmowe zajęcia dla uczniów na KUL

Rusza kolejna edycja Akademii Młodych Humanistów

Młodzi humaniści – uczniowie gimnazjów i szkół średnich – mają szansę rozwijać swoje zainteresowania pod okiem nauczycieli akademickich. Do końca lutego KUL prowadzi nabór do Akademii Młodych Humanistów.

Jest to bezpłatny program zajęć poszerzających wiedzę z zakresu podstawy programowej szkół średnich. Tematyczne wykłady, warsztaty oraz spotkania kultury odbywają się raz w miesiącu na KUL, a każdy uczeń może rozwijać swoje umiejętności pod okiem własnego opiekuna naukowego – tutora.

– Rokrocznie uczestnicy Akademii zdobywają tytuły laureatów olimpiad przedmiotowych z literatury i języka polskiego, filozoficznej oraz historycznej. Dla osób przygotowujących się do udziału w konkursach przedmiotowych prowadzone są dodatkowe, cykliczne spotkania warsztatowe – podaje **Katarzyna Bojko** z Działu Komunikacji KUL.

Nabór do Akademii odbywa się w trybie konkursu, w którym bierze się pod uwagę szkolne i pozaszkolne osiągnięcia kandydatów. Do udziału w programie zgłasza uczniów szkoła na wniosek nauczyciela. W wyjątkowych wypadkach uczeń może – za zgodą rodziców – zgłosić się sam, o ile przedstawi udokumentowane osiągnięcia w dziedzinie szeroko rozumianej kultury i dyscyplin humanistycznych.

Zgłoszenia do AMH przyjmowane są do 28 lutego br. Szczegółowy regulamin i karta zgłoszenia są dostępne na stronie internetowej Uniwersytetu Otwartego KUL w zakładce „Akademia Młodych Humanistów”: <https://www.kul.pl/universytet-otwarty,15408.html>.

Akademia Młodych Humanistów KUL prowadzona jest od 2014 roku. Współtworzą ją Instytuty Filologii Polskiej i Historii, Wydział Filozofii oraz Uniwersytet Otwarty KUL. Program objęty jest patronatem Kuratorium Oświaty w Lublinie. **MG**

Nowatorska i warta nagrody

Rozprawa o zrównoważonym Lublinie

Dr inż. Anna Sawicka z Zakładu Polityki Przestrzennej i Planowania UMCS otrzymała nagrodę Ministra Inwestycji i Rozwoju za rozprawę doktorską „Miasto zrównoważone – możliwości implementacji idei na przykładzie Lublina”. Uroczyste wręczenie Nagród Ministra Inwestycji i Rozwoju odbyło się 12 lutego na targach BUDMA 2019 w Poznaniu,

Ministerialny konkurs wyłania najlepsze prace dyplomowe, rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz publikacje w dziedzinach architektury i budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa. Praca doktorska powstała pod opieką wybitnego urbanisty, dr. hab. inż. **Michała Stangla**, posiadającego znaczące doświadczenie praktyczne w planowaniu przestrzennym. Doktorat został obroniony z wyróżnieniem w lipcu 2018 r. na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej.

Dr inż. **Anna Sawicka** umiejętnie łączyła swoje badania z wykorzystaniem własnego doświadczenia praktycznego – jest architektem i urbanistą z wieloletnim doświadczeniem projektowym i zaangażowanym pracownikiem naukowym. W opinii Rady Wydziału Architektury PŚ podkreślono, że praca wnosi istotny wkład w dziedzinę planowania i zagospodarowania przestrzennego, jest innowacyjna i nowa-



Dr inż. Anna Sawicka ze zdobytą nagrodą

torska w polskich warunkach. Szczególną wartością poznawczą jest przekrojowe zbadanie teorii i systemowe uporządkowanie wiedzy na temat modelowego procesu implementacji idei miasta zrównoważonego, a następnie weryfikacja i ocena procesu implementacji w skali lokalnej na przykładzie Lublina. Umożliwiło to diagnozę barier wynikających z nieprawidłowości praktyki planistycznej. **MG**

Młodzi wynalazcy z Politechniki Lubelskiej pojadą do Szwajcarii!

Reaktor nie tylko dla rolników

Doktoranci z Politechniki Lubelskiej: Piotr Terebun oraz Michał Kwiatkowski zostali laureatami IX edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Student-Wynalazca”.

Dzięki ich reaktorowi można przyspieszyć kiełkowanie nasion, poprawić proces ukorzeniania roślin, zredukować chorobotwórczą mikroflorę oraz wydłużyć przydatność do spożycia świeżych soków niepasteryzowanych. W nagrodę młodzi lubelscy naukowcy w kwietniu br. wezmą udział w 46. Międzynarodowej Wystawie Wynalazków w Szwajcarii.

Do konkursu zgłoszono 139 rozwiązań z 20 uczelni z całej Polski. Wzięło w nim udział 361 uczestników, w tym 157 studentów. Najwięcej wynalazków zgłosili studenci z Politechniki Lubelskiej – 24.

Komisja przyznała 5 równorzędnych nagród głównych, 5 wyróżnień i 9 nagród specjalnych. Wśród laureatów znaleźli się **Piotr Terebun** i **Michał Kwiatkowski**. Razem z czterema innymi pomysłodawcami nagrodzonych rozwiązań pojadą na 46. Międzynarodową Wystawę Wynalazków, która odbędzie się w Genewie w dniach 10-14 kwietnia br. Ponadto wezmą udział w Międzynarodowej Warszawskiej Wystawie Wynalazków.

– Wynalazek lubelskich naukowców dotyczy wykorzystania plazmy niskotemperaturowej na potrzeby rolnictwa i przemysłu. W tym celu zbudowali kompaktowy reaktor



Kompaktowy reaktor plazmowy ma wiele, cennych zastosowań

plazmowy, umieszczony w lekkiej i przenośnej obudowie, zawierającej generator wysokiego napięcia oraz układ sterowania. Takie rozwiązanie pozwala na łatwy transport, szybkie przygotowanie stanowiska oraz bezpieczną i prostą obsługę. Zastosowanie reaktora umożliwia ograniczenie ilości stosowanych w rolnictwie i przemyśle spożywczym środków chemicznych, przez co jest przyjazne dla środowiska – informuje **Iwona Czajkowska-Deneka**, rzecznik prasowy PL.

Nie jest to jedyna nagroda dla Politechniki Lubelskiej. Dodatkowo wyróżniono:

Mateusza Paszko za „Urządzenie i sposób wspomaganie treningu pływackiego” oraz **Mateusza Sawickiego** za „Automatyczną manetkę biegów do roweru i układ do sterowania automatyczną manetką biegów do roweru”.

W dziewięciu edycjach konkursu zgłoszone zostały 791 rozwiązania, będące efektem prac badawczo-rozwojowych 1748 wynalazców. Na Międzynarodowych Wystawach Wynalazków w Genewie laureaci zdobyli aż 16 złotych, 14 srebrnych, 5 brązowych medali oraz 26 nagród specjalnych. **MG**

Supertrenerzy spod znaku EFA

Akademia elity fitnessu

Elite Fitness Academy rozpoczęła działalność w Lublinie. To pierwsza w naszym regionie firma oferująca profesjonalne szkolenia zarówno dla trenerów i instruktorów, jak i osób chcących poszerzyć swoją wiedzę za zakresu zdrowego trybu życia czy sportowej diety.

– Jesteśmy grupą profesjonalistów dysponującą wieloletnim doświadczeniem. W dziedzinie sportu i zdrowego stylu życia łączymy wiedzę z praktyką – podkreśla dr Jakub Dziadkowiec, założyciel EFA, pracownik Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. W. Pola w Lublinie. Razem z Albertem Gołą, trenerem personalnym z wieloletnim doświadczeniem stworzył wyjątkową Elite Fitness Academy, w której zatrudnieni są najlepsi szkoleniowcy, trenerzy personalni, dietetycy i fizjoterapeuci. To wyjątkowe miejsce na mapie Lubelszczyzny, którego misją jest inspirowanie i wspieranie każdego fitnessowego pasjonata – entuzjasty aktywnego stylu życia. – Widzimy, że bardzo wiele osób chce

się rozwijać, obierać nowe ścieżki kariery i zamieniać marzenia w nową profesję w branży fitness. Widzimy, jak osoby dbające o wypracowanie odpowiedniej sylwetki i zmieniające swój dotychczasowy styl życia, są gotowe przekazywać wiedzę dalej i wpływać na swoje lokalne społeczności. Nasza oferta skierowana jest również dla osób, które pracują już w zawodzie trenera i myślą o zdobyciu dodatkowej wiedzy, oraz dalszym doszkalaniu się – podkreśla dr Jakub Dziadkowiec.

Kursy Elite Fitness Academy odbywają się najczęściej w weekendy. Zajęcia praktyczne są prowadzone w obiektach sportowych na terenie Lublina, a teoretyczne na WSSP. Trwają zazwyczaj pięć do dziesięciu tygodni i składają się z kilku modułów. Na szkoleniach EFA można zdobyć wiedzę i uprawnienia w dziedzinie m.in. instruktora treningu crossowego, trenera personalnego, instruktora zajęć grupowych, fizjoterapeuty sportowego czy poszerzyć swoją wiedzę w zakresie diety sportowej. Warto na bieżąco obserwować

ofertę Elite Fitness Academy, bo jest ona systematycznie uzupełniana i uaktualniana. – Zapewniamy niewielkie grupy kursantów w ilości maksymalnie do 15 osób. Wysoka jakość naszych kursów gwarantowana jest przez silną selekcję i wysokie kryteria zdawalności dla naszych przyszłych absolwentów – podkreślają twórcy EFA. Akademia zapewnia również największą ilość materiałów dodatkowych ujętych w cenie kursu. Każdy kursant jest na starcie wyposażony w kompleksowy zestaw trenerski: roller, piłkę do lacrosse, mini band, floss band oraz materiały dydaktyczne: podręcznik kursu, folder, aktówkę i notes trenera. Absolwent EFA otrzymuje: legitymację instruktora, certyfikaty w dwóch językach, ID trenera a ponadto koszulkę absolwenta i rabaty do parterów EFA, którymi są fizjoterapeuci, dietetycy, sklepy z odżywkami, akcesoriami treningowymi i kluby fitness.

Zapisy na kursy, szkolenie i warsztaty oraz szczegółowe informacje pod adresem: www.efa.edu.pl

EMILIA KALWIŃSKA

Przygotują do trudnej matury, będącej przepustką m.in. na studia medyczne

Dla ambitnych biologów

Trwają zapisy do udziału w „Biologicznym last minute, czyli błyskawicznej powtórcie przed maturą”. To dwudniowe, bezpłatne wykłady z biologii, skierowane do maturzystów, którzy będą zdawać ten przedmiot na poziomie rozszerzonym.

Wydarzenie organizuje Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Wykłady odbędą się w sobotę, 2 marca oraz w niedzielę, 3 marca na Wydziale Biologii i Biotechnologii przy ulicy Akademickiej 19. – Zajęcia poprowadzą pracownicy naukowcy UMCS, specjaliści w dziedzinach objętych egzaminem maturalnym z biologii rozszerzonej,

czyli: cytologii, fizjologii człowieka, fizjologii roślin, botaniki, zoologii oraz genetyki – tłumaczy **Katarzyna Skalecka** z biura prasowego uczelni. W sobotę, 16 marca, planowana jest próbna matura z biologii, którą przygotują i sprawdzą egzaminatorzy Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie.

Trwają już zapisy. Będą przyjmowane do piątku, 1 marca. Liczba miejsc jest ograniczona.

Formularz zgłoszeniowy można znaleźć pod adresem <https://www.umcs.pl/pl/biologia-i-biotechnologia.htm>. Z kolei dodatkowe informacje można uzyskać, pisząc na adres mailowy biologicznelastminute@umcs.pl. **GR**

Na początek kompetencje i doświadczenie, a w perspektywie praca

Kulturalni, na staż!

Trwa wiosenna edycja programu Narodowego Centrum Kultury „Praktykuj w kulturze”! Do wyboru 122 oferty praktyk w instytucjach kultury z całego kraju, w tym z Lublina! Termin zgłaszania się – 24 lutego!

O programie już pisaliśmy i zapowiadaliśmy jego wiosenną edycję. Już ruszyła! Do 10 lutego instytucje działające na rzecz kultury – ośrodki kultury, muzea, galerie, teatry, uczelnie, organizacje pozarządowe – zgłaszały oferty praktyk. Teraz czas na przyszłych

praktykantów – absolwentów lub studentów przynajmniej 3. roku studiów humanistycznych, artystycznych i społecznych na uczelniach państwowych i prywatnych, którzy nie ukończyli 30 lat. Spośród dostępnych na portalu pracujwkulturze.nck.pl ofert można wybrać maksymalnie trzy. Kandydaci muszą spełnić także wymagania postawione przez instytucję organizującą staż (znajomość języków obcych na określonym poziomie, prawo jazdy, obojętność z konkretnymi programami komputerowymi itd.).

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Ani i Marcinowi 12 lutego o godzinie 11.40 urodził się syn Daniel



Elżbiecie i Pawłowi 13 lutego o godzinie 22.02 urodziła się córka Aniela



Ewie i Mariuszowi 14 lutego o godzinie 16.00 urodził się syn Kamil



Ewie i Piotrowi 14 lutego o godzinie 11.48 urodziła się córka Ania



9 lutego o godzinie 10.05 urodziła się córka Róża



Agnieszce i Michałowi 11 lutego o godzinie 9.45 urodził się syn Julek



Agnieszce i Michałowi 9 lutego o godzinie 4.45 urodziła się córka Helena



Oliwii i Karolowi 7 lutego o godzinie 21.00 urodził się syn Ignacy



Sylvii i Mateuszowi 15 lutego o godzinie 1.00 urodził się syn Bartłomiej

Ferie z „Nowym Tygodniem” w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Lwowskiej

Poznawali tajniki dziennikarstwa

W tym roku na uczniów, którzy spędzają ferie w Lublinie, czeka wiele atrakcji. Jedną z nich spotkała dzieci i młodzież uczęszczające do Klubu Odeon na Kalinowszczyźnie już na samym początku zimowej kanikuły. Wraz z opiekunką odwiedzili oni w poniedziałek filię nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Lwowskiej, gdzie przez ponad godzinę mogli poznawać tajniki dziennikarstwa.

O pracy w mediach dzieciom i młodzieży opowiadał nasz redakcyjny kolega **Krzysztof Basiński**, pracujący w „Nowym Tygodniu” od początku istnienia tygodnika tj. od 2006 roku, były dziennikarz „Kuriera Lubelskiego” i Radia Centrum.

– Pan redaktor bardzo ciekawie przybliżał dzieciom tajniki niezwykle trudnej, ale ciekawej pracy. Wszyscy



Na zakończenie spotkania nie mogło oczywiście zabraknąć pamiątkowego zdjęcia

z zaciekawieniem słuchali opowieści, a także oglądali najnowsze wydanie tygodnika, które zaprezentowała im

redakcja „Nowego Tygodnia”. Pytań nie było końca – relacjonuje **Anna Pawlak** z Miejskiej Biblioteki Pub-

licznej Filia nr 11, pomysłodawczyni dziennikarskich warsztatów.

MAG

Mistrzyni z wizytą w Przedszkolu nr 5 przy Al. Raławickich w Lublinie

Zaszczepiały w milusińskich gen szczypiorniaka

„Gen szczypiorniaka dla przedszkolaka” to jedna z wielu akcji społecznych organizowanych przez lubelski MKS. Zawodniczki zespołu mistrzyni Polski w piłce ręcznej odwiedzają lubelskie przedszkola, w których opowiadają na pytania maluchów, biorą udział we wspólnych zabawach, a także rozdają autografy, wręczają klubowe pamiątki i pozują do wspólnych zdjęć. W minionym tygodniu w ramach akcji piłkarki gościły w Przedszkolu nr 5 przy Al. Raławickich 42 B w Lublinie.

Jak zwykle przy tego typu spotkaniach zarówno zawodniczki, jak i dzieciaki świetnie się bawili, z wielką radością poznając podstawy handballu! Przedszkolaki po takiej wizycie będą miały możliwość wprowadzania zawodniczek na parkiet podczas meczu rozgrywanego w hali Globus, co z pewnością będzie dla nich niezapomnianym przeżyciem.

Przedszkola, które chciałyby, aby odwiedziły je zawodniczki MKS Perła, mogą zgłosić się do akcji drogą mailową na adres info@mks.lublin.pl lub dzwoniąc na stacjonarny numer klubu 81 475 48 38.

BS



Wspólna zabawa z mistrzyniami w Przedszkolu nr 5 w Lublinie

Setka zadowolonych

Odlotowe ferie z Salezjanami

Od wielu lat lubelska parafia pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych zaprasza dzieci i młodzież na feryjny wypoczynek. Nie inaczej jest w tym roku.

W zajęciach, które odbywały się w pierwszym tygodniu zimowej przerwy, uczestniczyło blisko 100 uczniów lubelskich szkół. Dzieci i młodzież w przyrodniczej i środowiskowej świetlicy im. Św. Dominika Savio chętnie uczestniczyli w zajęciach tanecznych, filmowych i plastycznych oraz licznych konkursach. Nie zabrakło wyjść „na miasto”, m.in. na place zabaw Koziołek, Manię Skakania czy na lodowisko IceMania i kompleks pływacki Aqua Lublin.

– To były odlotowe ferie – mówi „Nowemu Tygodniowi”, 8-lletnia Julka z 2c z SP 23, szkoły z której pochodziła większość uczestników feryjnych zajęć organizowanych przez salezjanów.

KB



W Mani Skakania zabawa była wyśmienita

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)



Zbliża się znaczny przypływ gotówki, poprawa kondycji i sielanka w życiu uczuciowym. Jednak jeśli chcesz, by ten stan trwał dłużej, musisz wykazać większą skłonność do kompromisu i tolerancję dla osób z najbliższego otoczenia.

Byk (21.04 – 20.05)



Najbliższy tydzień to dobry czas na wyeliminowanie złych nawyków. Jeśli np. palisz papierosy, to teraz znajdziesz siłę na skuteczne pozbycie się nałogu. Bądź jednak konsekwentny, abyś nie musiał się przed sobą wstydzić.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)



Początek tygodnia może być niespokojny. Trafi się ktoś, komu będziesz musiał powiedzieć kilka nieprzyjemnych słów. Nie ma co jednak chować głowy w piasek – w sprawach, które Ciebie dotyczą, bez wahania wytykaj innym błędy.

Rak (22.06 – 22.07)



Rozkwit uczuć – także w stałych związkach, które młodzieńcze uczucia mają już dawno za sobą. Warto z tego korzystać i czerpać radość z bycia z najbliższą osobą, bowiem już wkrótce czekają Cię poważne zadania.

Lew (23.07 – 23.08)

Najlepszą obroną jest atak. Jeśli ktoś nęka Cię nieustannie, nie pozostawaj mu dłużny i wytozuj przeciw niemu najcięższe działa. Zapewni Ci to spokój na długo. Humor Lwom poprawi rodzina. Być może zapragną coś ugotować i zyskają dzięki temu miano doskonałych kucharzy.



Panna (24.08 – 22.09) Samotne Panny mogą zostać trafione nawet przez dwie strzały miłości. Jak wybrać tę właściwą osobę? Kieruj się intuicją i głosem. Sprawy zawodowe wymagają być teraz większego zaangażowania, ale nie przez cały tydzień. Zostanie sporo wolnego czasu na przyjemności.

Waga (23.09 – 23.10)



Wagi planujące zmiany w życiu zawodowym mają teraz spore szanse zrealizować plany na lepszą pracę. To także dobry czas dla tych, którzy szukają stałego zajęcia. Wymagać to będzie zmiany przyzwyczajeń.

Skorpion (24.10 – 22.11)



W tym tygodniu nie chowaj się w cień. Teraz będziesz miał wielki dar przekonywania, co pozwoli zrealizować nawet skomplikowane przedsięwzięcia. Nie zapominaj o rodzinie – potrzebują Twojego spokoju i rozważli.

Strzelec (23.11 – 21.12)



Rodzina to podstawa i przekonasz się o tym w najbliższym tygodniu. Spotkasz się z wielką życzliwością najbliższych, którzy pomogą ominąć chwilowe kłopoty. Takie wsparcie pozwoli Ci skierować swe główne siły na kierunek „praca, kariera i pieniądze”. Oplaci się.

Koziorożec (22.12 – 20.01)



Najbliższy tydzień minie w sielankowej atmosferze. Samotne Koziorożce spotkają kogoś wyjątkowego. Uczucia będą rodzić się powoli, ale miła znajomość zdecydowanie poprawi nastrój. W stałych związkach ocieplenie stosunków.

Wodnik (21.01 – 19.02)



Nadchodzi pracowity okres, w którym niewiele czasu pozostanie na przyjemności. Uda się jednak załatwić kilka ważnych spraw, co da Ci wiele satysfakcji. Niestety, komuś nie spodoba się Twoje zaangażowanie i zechce pomniejszyć Twoje sukcesy.

Ryby (20.02 – 20.03)



W tym tygodniu skup się na życiu rodzinnym i domu – wszystko układać się będzie wyśmienicie. W sprawach zawodowych zalecana ostrożność. Ktoś zechce przypisać sobie Twoje pomysły. Jednak dzięki wyczuciu sytuacji ominiesz rafa, jakie szykuje Ci ktoś złośliwy.

Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie

Byłem chory...

11 lutego już po raz dwudziesty siódmy obchodzony był Światowy Dzień Chorego. W tym roku gospodarzem centralnych uroczystości były Indie.

Słowa z tytułu papieskiego orędzia na ten dzień: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” cytowano podczas eucharystii na całym świecie. Odwoływali się do nich także lubelscy kapłani, począwszy od księży celebrujących uroczystą mszę św. w archikatedrze.

Ustanowiony przez Jana Pawła II w 1992 r. Dzień Chorego, przypada 11 lutego, a więc w dniu wspomnienia Matki Bożej z Lourdes. Tradycją stało się też, że tego dnia, wierni obecni na mszy św. w kościele mogą przyjąć z rąk kapłanów sakrament namaszczenia chorych.

Podczas nabożeństwa, w którym uczestniczył m.in. abp Stanisław Budzik, do sakramentu namaszczenia przystąpiło kilkadziesiąt osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz przy użyciu kul. Część z nich cierpiała też na inne poważne zdrowotne dolegliwości.

Ta tradycja, kultywowana również przez wiernych lubelskiego Kościoła katolickiego, dotyczy tego, że 11 lutego do sakramentu namaszczenia przystępują niemal wszyscy uczestnicy mszy św. Jest to jednak wyjątkowy sakrament. Przypominał o tym ks. prałat Adam Lewandowski,



W ubiegłym tygodniu, 14 lutego, obchodzony był również dzień osób chorych na padaczkę, choroby zwanej też niemocą świętego Walentego, który jest patronem cierpiących na epilepsję. Lubelskie Stowarzyszenie Osób Chorych na Padaczkę i ich Przyjaciół „Drgawka” z tej okazji zorganizowało akcję „Pokochaj padaczkę” rozdając przed lubelskim ratuszem cukierki i opowiadając o tej tajemniczej chorobie.

proboszcz parafii archikatedralnej. Podkreślił, że sakrament namaszczenia przeznaczony jest szczególnie dla osób cierpiących na poważne choroby. Mogą – a nawet powinny – przystępować do niego również osoby w podeszłym wieku, raczej nie częściej – zaznaczył ks. Adam – niż raz w roku. Od reguły są wyjątki, a więc, gdy kogoś dotyka nagłe pogorszenie zdrowia. Wszystko zależy od rozwoju choroby, jej etapów, siły odczuwanych dolegliwości, itp.

W ramach eucharystii odprawiono obrzęd błogosławieństwa

oleju – w tej części czynnie uczestniczył ks. biskup Ryszard Karpiński.

Refleksje papieża Franciszka

Księża w homiliach 11 lutego przywoływali słowa papieża Franciszka, które zawarł w swym Orędziu na XVII Światowy Dzień Chorego, przywołujące słowa Chrystusa: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Ich treść na pewno szczególnie wybrzmiała podczas centralnych uroczystości w Kalkucie w Indiach, bowiem tam działała Święta Matka Teresa z Kalkuty, założycielka zgromadzenia Misjonarek Miłości, która w całym swym życiu z zaangażowaniem realizowała zacytowane w papieskim orędziu Chrystusowe wezwanie. Pomagała, więc ludziom biednym, chorym fizycznie, tak- że w nędzy duchowej; czyniła

to niezależnie od okoliczności, wieku, pochodzenia, statusu społecznego oraz, trzeba podkreślić, wyznawanej wiary. Papież Franciszek napisał o niej w Orędziu, że „jedynym kryterium działania była bezinteresowna miłość wobec wszystkich (...). „Jej przykład nadal prowadzi nas do poszerzania horyzontów radości i nadziei dla ludzkości potrzebującej zrozumienia i czułości, zwłaszcza dla tych, którzy cierpią”.

Każdy osobiście może starać się realizować treści zawarte w orędziu Franciszka, jednak papież wymienił, kto szczególnie powinien realizować ewangeliczną wskazówkę: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie”. A więc postawa bezinteresowności powinna „pobudzać przede wszystkim katolickie placówki opieki zdrowotnej”. Zaznaczył, że „katolickie placówki są powo-

lane, aby wyrażać istotę daru, darmowości i solidarności...” oraz że „katolickie instytucje opieki medycznej nie powinny wpadać w myślenie biznesowe, ale dbać o opiekę nad człowiekiem, bardziej niż o zysk.”

Ten konkretny zwrot do katolickich instytucji i ich przedstawicieli oraz do wolontariuszy nie wyklucza osobistego zaangażowania każdego z nas w pomoc cierpiącym. Jednak papież Franciszek podkreślił, że to właśnie „wolontariusz jest bezinteresownym przyjacielem, któremu można powierzyć myśli i emocje”.

Każdy może odnieść też do siebie słowa z końcowego fragmentu orędzia: „Wskaźnikiem zdrowia chrześcijanina jest radość z bezinteresownego daru”

Początek Lourdes

Przypomnijmy, że nie byłoby Światowego Dnia Chorego, obchodzonego corocznie 11 lutego, gdyby nie objawienia Niepokalanej Dziewicy z Lourdes. Pierwsze z nich miało miejsce 11 lutego 1858 roku na brzegu kanału na wprost groty zwanej Massabielle. Tam właśnie mała Bernadeta zatrzymała się na chwilę, przerywając zbieranie chrustu. Towarzyszył jej: siostra i koleżanka, ale tylko ona ujrzała w małej wnęce groty, trzy metry nad ziemią, tajemniczą światłość. Z niej wyłoniła się postać młodej, pięknej kobiety. Tak zaczęło się pierwsze objawienie w Lourdes, których w sumie było osiemnaście – trwały do lipca 1858 roku. Pamiątką cudownego zdarzenia było m.in. źródelko, z którego czerpano potem wodę, by obmywać chorych ludzi. Wielu z nich doznało cudownych uzdrowień.

MONIKA SKARŻYŃSKA

Sens życia oddanego Bogu

Światło na oświecenie...

„Światłem na oświecenie pogan i chwałą Izraela” nazwał starzec Symeon Jezusa, gdy Józef i Maryja przynieśli Go do świątyni, by zgodnie z żydowskim zwyczajem ofiarować Bogu pierworodnego syna. Na pamiątkę tego faktu 2 lutego każdego roku obchodzimy Święto Ofiarowania Pańskiego. Szczególnie przeżywają je siostry zakonne i zakonnicy.

Oni, na wzór Jezusa, są także ofiarowani Bogu, a więc całe swe życie poświęcają na służbę Stwórcy. Od wielu lat przypomina o tym ustanowiony również 2 lutego Dzień Życia Konsekrowanego. Odnotujemy fakt, że w polskiej tradycji święto ma także nazwę Matki Bożej Gromniczej; i szczególnie w nim ważna jest symbolika światła.

Święto Ofiarowania Pańskiego obchodzone od IV wieku w Jerozolimie. Już wtedy rozwijano bogatą symbolikę światła, jaka się z nim wiąże. Odbывały się – zwykle nocą – uroczyste procesje ze świecami.

Od X wieku wprowadzony został obrzęd poświęcania świec.

Bracia i siostry

Osobami szczególnie „zaproszonymi” do propagowania tych religijnych idei są bracia i siostry zakonne oraz konsekrowani świeccy. W dniu ich święta list zatytułowany „W służbie wiary i powołania” wystosował o. Jacek Kiciński CMF,

przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Obecnie w Polsce w zakonach i zgromadzeniach zakonnych jest około 40 tysięcy osób. Aż siedemdziesiąt procent z nich stanowią kobiety. Część z nich żyje w zakonach kontemplacyjnych, których sytuacja materialna nie zawsze jest dostatecznie stabilna. By im pomóc, po mszach św. 2 lutego w wielu kościołach zbierane były ofiary na ich rzecz.

W archidiecezji lubelskiej posługuje ponad 550 sióstr mieszkających w 93 domach zakonnych. Kapłanów zakonnych jest w naszej archidiecezji 215, a braci zakonnych 29 – mieszkają w 36 domach zakonnych. Prowadzą 7 parafii i 7 kościołów rektoralnych.

O religijności w Polsce można powiedzieć, że jest żywotna. Między 1991 a 2011 rokiem rozwinęła się struktura administracyjna Kościoła – z 27 diecezji do 44, wzrosła liczba biskupów z 106 do 133. Wzrosła też liczba parafii – z ok. 9 tys. do ponad 10 tys. Liczba księży diecezjalnych i zakonnych wzrosła o 33%.

Wzrost liczby duchowieństwa – jak sugerują autorzy statystycznych raportów dostępnych w Internecie – wiązać należy z inspirującą rolą odegraną przez pontyfikat polskiego papieża Jana Pawła II.

Wciąż można jeszcze powiedzieć, że polskie duchowieństwo jest stosunkowo młode – w 2010 ponad połowa księży miała mniej niż 50 lat. Niemniej ogólnie

odnotowywany jest proces starzenia się duchowieństwa. Wyraźnie odczuwalny jest trend starzenia się zakonników. Szczególnie dotyczy to liczby powołanych do 30. roku życia. Znacząco zaś wzrasta liczba zakonników w wieku średnim: 41-50 lat, oraz starszych czyli po 50. roku życia.

Mnisi z tytułami

Warto zarazem podkreślić, że zakonnicy, podobnie jak polscy księża, są coraz lepiej wykształceni. Ten trend odnotowywany jest wyraźnie od 2005 r. W 2010 r. już blisko połowa zakonników posiadała jakiś tytuł naukowy. Angażują się znacząco w formację duchową różnych grup społecznych, specjalistycznych duszpasterstw, a także w działalność społeczną. Prowadzą m.in. ponad 400 bractw i stowarzyszeń religijnych, około 300 Oaz Żywego Kościoła, około 300 grup neokatechumenalnych, grubo ponad setkę domów rekolekcyjnych i około setki Akcji Katolickich. Pod ich pieczęcią jest ponad siedemdziesiąt ośrodków duszpasterstwa trzeźwości; pod ich nadzorem są też szkoły nowej ewangelizacji i biura pielgrzymkowe.

Wymienić należy też zaangażowanie zakonników w prowadzenie dziesiątek zespołów charytatywnych, świetlic dla ubogich dzieci i z rodzin zagrożonych, poradni psychologiczno-pedagogicznych i ośrodków pomocy rodzinie. To oni niejednokrotnie stoją za organizowaniem obozów dla osób niepełnosprawnych czy

schronisk dla bezdomnych. Prowadzą też apteki i hospicja.

Znak naszych czasów to Internet. Dlatego odnotujemy, że współcześni polscy zakonnicy z zakonów męskich – prowadzą około pięciuset portali i stron internetowych. Nie można pominąć setki czasopism religijnych, kilkudziesięciu klubów i organizacji sportowych (parafernali); ponad 50 festiwali muzyki poważnej i organowej. Są odpowiedzialni za co najmniej 50 księgarni i hurtowni artykułów religijnych, ok. 50 muzeów, ponad 40 wydawnictw, ok. 30 czasopism naukowych, i wreszcie kilka rozgłośni radiowych.

Niestety, kilka lat temu zanotowano spadek powołań do zakonów żeńskich. W 1991 r. mieliśmy prawie 25 tysięcy zakonnic, teraz jest ich mniej. Ale zakonnice to osoby nadal, albo nawet jeszcze bardziej niż przed laty, zaangażowane w życie społeczne. Są katechetkami, przedszkolankami, nauczycielkami, wychowawczyniami we wszelkiego rodzaju placówkach wychowawczych. Z nich rekrutują się organistki, pielęgniarki, a nawet księgowe – w instytucjach kościelnych, ale i państwowych. Są wśród nich lekarki i wykładowczynie oraz pracownice naukowe na uniwersytetach.

Na co dzień ich wkład w życie społeczne najbardziej odczuwają dzieci i młodzież, ponieważ kilka tysięcy sióstr zakonnych angażuje się w formację najmłodszych Polaków.

MONIKA SKARŻYŃSKA

17 LUTEGO. SZÓSTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus zszedł z Dwunastoma na dół i zatrzymał się na równinie; był tam liczny tłum Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jeruzalem oraz z nadmorskich okolic Tyru i Sydonu. On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: «Błogosławieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyćeni. Błogosławieni, którzy teraz płaczącie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wykluczą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego odrzucą z pogardą wasze imię jako nieczne: cieszyć się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom. Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syty, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smuć się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom». (Łk 6, 17.20-26)

Szczęście w nieszczęściu

Najszczęśliwszy w życiu Abrahama był dzień, gdy został „załatwiony” przez kuzyna Lota, utracił piękny kawał ziemi wokół Sodomy wyglądający jak raj, a pozostała mu dąbrowa Mamre (hebr. gorycz). Zasmucony brakiem potomka i opuszczony przez kochanego Lotę, pełen gorzkich uczuć, Abraham właśnie wtedy spotkał trzech aniołów, którzy zapowiedzieli mu narodziny Izaaka. Najszczęśliwszy w życiu Izaaka był dzień, gdy cierpiał z powodu utraty ukochanej matki przy studni Lachaj Roj. Wtedy zobaczył po raz pierwszy Rebeke, swoją przyszłą żonę! Najszczęśliwszy w życiu Jakuba był dzień, kiedy anioł go okuliwał! Wtedy Bóg mu pobłogosławił.

Granica między szczęściem i nieszczęściem jest bardzo wąska. Największym nieszczęściem jest zastygnąć w powodzeniu jak w skorupie. Kiedy nam się powodzi, stajemy się przełkniętymi więźniami tego powodzenia. W społeczeństwach o wysokim stopniu rozwoju ekonomicznego jest więcej ludzi chorych psychicznie. Czy bogaci naprawdę są szczęśliwi? Czy doznają pokoju, nie mogąc zasnąć z powodu lęku, by nie utracić tego, co zdobyli? Czy zawsze mają czyste sumienie? Czy nie są zazdrośni i pełni pożądań, uwikłani w niebezpieczne układy i chorobliwe ambicje? Czy ich życie rodzinne jest udane? Czy ich dzieci na pewno dobrze są wychowywane? Czy nie są rozpieszczone i narcystyczne albo pomijane i zaniedbane?

Szczęście zaczyna się wtedy, gdy umiesz dostrzec w tym, co masz, dobro i rękę Boga. Jego opiekę i miłość. Nie dlatego czujesz się nieszczęśliwy, że czegoś nie masz, ale dlatego, że nie umiesz w tym, co masz, dostrzec dobra, które jest ci potrzebne, by być blisko Boga. Większą biedą jest być pysznym niż ubogim, chciwym niż płaczącym, nieuczciwym niż wyśmianym. Szczęśliwy ten, kto żyje bogactwem Ducha, a nie bogactwem materialnym. Jezus mówi, że nagroda za doczesne utrapienia związane z wiernością Bogu spotka nas dopiero w niebie. Tak późno? Dlaczego nie teraz? Ponieważ jest tak wielka, że ten świat by jej nie pomieścił.

„Zapłata wasza jest w niebie!”. Jest tak ogromna, że tylko niebo ją pomieści. Popatrz na niebo, na gwiazdy, na planety, na księżyc, na tę nieprzeniknioną głębię czerni, i pomyśl, że to, co widzisz, to jeszcze nie jest prawdziwe niebo, tylko jego miniaturka. Nie ma na tym świecie takiego szczęścia i takiego wynagrodzenia, które byłoby właściwie za wierność Jezusowi i jego słowom. Nie każde cierpienie będzie tak obficie wynagrodzone, ale to, które zniosłeś z powodu Jezusa Chrystusa. W Biblii użyto słowa ZAPŁATA. To dwuznaczne słowo. Może oznaczać zarówno nagrodę, jak i karę. Każdy cios i upokorzenie, każde odrzucenie i niesprawiedliwość z tego powodu, że byłeś chrześcijaninem i doznawałeś bólu z powodu swej wierności Jezusowi, będą miały swoją zapłatę. Każdy czyn, każde słowo, każda myśl i każdy gest, każde cierpienie i powodzenie, każda radość i smutek, mają swoje konsekwencje w wiecznym niebie. Nie ma straty na tym świecie, która nie byłaby wynagrodzona na tamtym. Nie ma też takiej nieuczciwości, która zostałaby pominięta przez odpłatę.

AUGUSTYN PELANOWSKI OSPPE,
ZA WWW.LITURGIA,WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starsza. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytlumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo okłcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okragłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radionagmefonof 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, muirowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chelm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam koldrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego, „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszaniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer (DJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okragłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szybła zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwa artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukłką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chłodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej, W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4×11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl. Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wyspiskiu przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem., tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojoski na dekorację CPN (czołg, smigłowiec, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, łączna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, woj. lubelskie – może być kolejną, tel. 604 858 729

Kupię plotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie – może być kolejną, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufitu podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPŃSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekt, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie rafaucz, sufitu, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Gykinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

FOTOBUDKA DO WYNAJĘCIA NA WESELA I INNE OKAZJE 603 609 602

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Mebel pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sy-pialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowo, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mielgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kuchawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin.

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY WZMOCNIONE

512-182-312 81-440-51-08 84-539-81-91

604-397-105 82-592-28-44 25-740-57-38

www.konstal-garaze.pl

Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2, czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Ślawatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Radwickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieniam na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamienię 6 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus. II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeliogowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchan, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m², Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m², Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m² i działkę ogrodniczą 2000m², na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m², na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamienię M-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, I lub 2 piętro, mieszkanie może być do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami i działką 0,50 ha i możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami i działką 0,50 ha i możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKS ŚWIDNIK OFERUJE:

WYSŁIŁ MATERIAŁ

TKS24

tkks24@tkks.pl

TWÓRZ INFORMACJE RAZEM Z NAMI !

NAGRAJ ZDARZENIE I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU

CONSULTRIX

LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1

tel. 81 444 08 80

www.consultrix.pl

www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP

Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB

Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin



Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS przed tygodniem uporały się ze Ślązą Wrocław, teraz pokonały kolejny wyżej notowany zespół!

W 18. kolejce Energa Basket Ligi Kobiet

Pszczółki niespodziewanie ograły Artego!

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin po niesamowitej walce i zwycięstwie przed tygodniem u siebie ze Ślązą Wrocław poszły za ciosem! W sobotę podopieczne trenera Wojciecha Szawarskiego pokonały kolejny, wyżej notowany zespół, Artego Bydgoszcz i to w dodatku w jego hali.

Początek sobotniego meczu był bardzo wyrównany. Do stanu 10:10 trwała walka "kosz za kosz". Dopiero w ostatnich trzech minutach, kiedy to bydgoszczanki miały duże problemy pod atakowanym koszem, lubliniankom udało się zyskać 9 punktów przewagi (21:12).

W drugiej połowie, po zryw w trzeciej kwarcie i serii punktowej Tamary Radocaj, gospodynie doprowadziły nawet do remisu 65:65, jednak nerwowa końcówka meczu

należała do Pszczółek, Lublinianki mimo straty swojej liderki Breany Kiesel (minutę przed końcem z powodu urazu nogi musiała opuścić boisko) zdołały utrzymać kilku punktową przewagę.

ARTEGO BYDGOSZCZ – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 72:76 (15:21, 16:18, 21:17, 20:20)

Artego: Stanković 20, Międzik 15 (4x3), Szott-Hejmej 11 (1x3), Morrison 10, McBride 1 oraz Radocaj 6, Hornbuckle 6, Poboży 2.

Pszczółka: Kiesel 18, Greene 17 (10 zb., 1x3), Butulija 7 (2x3), Mistygacz 3 (1x3), Szajtauer oraz Rymarenko 17 (4x3), Adamowicz 11 (2x3), Cebulska 1, Poleszak 2.

63. PZLA Halowe Mistrzostwa Polski

Złoto Ennaoui

Trzy medale: złoty, srebrny i brązowy zdobyli reprezentanci AZS UMCS Lublin podczas pierwszego dnia 63. PZLA Halowych Mistrzostw Polski, rozgrywanych w miniony weekend w Toruniu.

Na najwyższym stopniu podium na 1500 m, po samotnym biegu, stanęła po-zyskana niedawno przez lubelski klub Sofia Ennaoui (4:15.62).

Srebro na 60 m przez płotki z rekordem życiowym 8,03 s wywalczyła Karolina Kołeczek, przegrywając z fenomenalną Klaudią Siciarz (7,95 – trzeci wynik w tym sezonie w Europie), a brąz na 1500 m Szymon Żywko (3:48.00), w poprzednim sezonie junior Victorii Stalowa Wola.

Niedzielne zmagania zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

MAG

Pozostałe mecze 18. kolejki Energa Basket Ligi: InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski – Ostrovia **100:47** * Energa Toruń – Sunreef Yachts Politechnika Gd. **109:69** * Śląza Wrocław – Arka Gdynia **62:60** * Widzew Łódź – Enea AZS Poznań odbędzie się 20 lutego, a Wisła CanPack Kraków – PGE MKK Siedlce 19 marca.

1. CCC Polkowice	16	30	1313-967
2. Energa	17	30	1393-1147
3. Arka	17	30	1338-1160
4. Gorzów	16	27	1360-1119
5. Śląza	16	27	1210-1093
6. Artego	15	26	1114-1009
7. Pszczółka	17	25	1214-1208
8. Wisła	15	24	1151-1015
9. PGE MKK	16	21	1193-1319
10. Widzew	16	21	1113-1277
11. Politechnika	17	19	1109-1373
12. Ostrovia	17	19	964-1438
13. Enea AZS	15	16	978-1325

W kolejnej serii – 24 lutego: Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS – CCC (godz.

Pewna wygrana mistrzyń Polski w Kielcach

Korona z głowy im nie spadła

W 18. kolejce PGNiG Superligi Kobiet szczypiornistki MKS Perła pewnie pokonały w sobotę na wyjeździe Koronę Handball Kielce 34:24. W tabeli rozgrywek lublinianki tracą wciąż 4 punkty do lidera Metraco Zagłębia Lubin, z którym zmierzają się przed własną publicznością już 2 marca.



Valentina Nestsiaruk w sobotnim meczu w Kielcach zdobyła dla MKS Perła Lublin dwa gole.

Sobotnie spotkanie było z tych bez historii. Wprawdzie w 24. minucie kielczanki zbliżyły się do MKS Perła na jedną bramkę (10:11), ale odpowiedź mistrzyń Polski była piorunująca. Po pierwszej połowie

lublinianki prowadziły z gospodyniami już różnicą sześciu bramek. Po przerwie podopieczne trenera Roberta Lisa kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie.

BAS

KORONA HANDBALL KIELCE – MKS PERŁA LUBLIN 24:34 (10:16)

Korona: Orowicz, Hibner – Syncerz 6, Parandii 3, Kędzior 3, Czekala 3, Charzyńska 2, Homonicka 2, Gliwińska 1, M. Więckowska 1, Skowrońska 1, Zimnicka 1, D. Więckowska, Mochocka.

MKS Perła: Gawlik 1, Bešen – Gęga 7, Szarawaga 7, Stasiak 5, Moldrup 4, Łabuda 3, Kowalska 3, Nestsiaruk 2, Nocuń 1, Królikowska 1, Urtnowska.

Kary: Korona – 10 minut, MKS Perła – 6 minut.

W PGNiG Pucharze Polski

O finał z Metraco Zagłębiem Lubin

Szczypiornistki MKS Perła Lublin poznały rywala, z którym przyjdzie im się zmierzyć w półfinale PGNiG Pucharu Polski. O finał lublinianki zagrają 27 marca w Lubinie z Metraco Zagłębiem

Zwycięzca konfrontacji awansuje do

finału, który zaplanowano na 18 maja.

W drugiej półfinałowej potyczce SPR Pogoń Szczecin zmierzy się z wygranym z ćwierćfinałowej pary KPR Gminy Kobierzyce – Energa AZS Koszalin. Mecz ten zaplanowano na 27 lutego.

BAS

Pojadą na konsultację szkoleniową kadry

Pięć szczypiornistek MKS Perła Lublin znalazło się w kadrze narodowej kobiet powołanej przez trenera Leszka Krowickiego na konsultację szkoleniową, która odbędzie się od 24 do 26 lutego w Piotrkowie Trybunalskim.

W konsultacji udział wezmą bramkarka Weronika Gawlik, rozgrywająca Aleksandra Rosiak, skrzydłowa Aneta Łabuda oraz obrotowe: Sylwia Matuszczyk i Joanna Szarawaga.

PGNiG SUPERLIGA KOBIET

18. kolejka: Korona Handball Kielce – MKS Perła Lublin **24:34 (10:16)** * MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. – KPR Gminy Kobierzyce **27:36 (12:16)** * Energa AZS Koszalin – Metraco Zagłębie Lubin **17:19 (8:9)** * UKS PCM Kościerzyna – KPR Jelenia Góra **28:27 (16:14)** * Ruch Chorzów – Pogoń Szczecin **25:33 (12:18)** * pauzował Start Elbląg.

1. Zagłębie	16	45	483-332
2. MKS Perła	16	41	471-321
3. Energa AZS	17	38	467-399
4. Kobierzyce	16	33	446-396
5. Pogoń	16	28	443-403
6. Start	16	26	401-385
7. Piotrcovia	17	18	425-502
8. Korona	16	17	422-464
9. Jelenia Góra	16	15	403-471
10. Ruch	17	6	384-498
11. Kościerzyna	17	3	414-588

W następnej kolejce – 23 lutego: KPR Gminy Kobierzyce– MKS Perła (godz. 17:00).

W ćwierćfinałach play-off II ligi siatkarek

Dobry początek

Od zwycięstwa 3:1 z MSK Silesia Volley Mysłowice siatkarki LUK AZS UMCS Lublin rozpoczęły w sobotę walkę w ćwierćfinałach II ligi. Aby zagrać w półfinale lublinianki muszą pokonać rywalki aż trzy razy.

Pierwsza wygrana w 1. rundzie play-off lubliniankom nie przyszła łatwo. Niespodziewanie to zespół z Mysłowic odniósł zwycięstwo w secie otwierającym sobotnie spotkanie i akademicki musiał gonić wynik.

Poza drugim starciem, w którym gospodynie bez problemów uporały się z przeciwniczkami, w kolejnych dwóch musiały się sporo napracować, by rozstrzygnąć partię na swoją korzyść.

Trzeci set LUK AZS UMCS wygrał 25:23, a czwarty 27:25!

MAG

LUK AZS UMCS LUBLIN – MSK SILESIA VOLLEY MYŚŁOWICE 3:1 (20:25, 25:20, 25:23, 27:25)

LUK AZS UMCS: Zielińska, Chruściel, Krzysiak, Gieroba, Konop, Obszyńska, Bogusz, Pawlik, Nejkauf, Karpiuk, Urbańska, Najmrocka, Bogdańska, Kłuf.

Stan rywalizacji (do 3 zwycięstw): 1:0 dla LUK AZS UMCS.

Pozostałe mecze 1. rundy play-off II ligi

siatkarek: Halemba – Maraton Krzeszowice **3:0 (25:17, 25:18, 25:19)** * San-Pajda Jarosław – Sokół Radzionków **3:0 (25:13, 25:19, 25:17)**. Kolejne, drugie spotkania oraz pierwszy mecz w parze: Pogoń Proszowice – Tomasovia rozegrane zostały w niedzielę i zakończyły się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

Startowcy na podium konkursu wsadów

Kacper Borowski z TBV Start Lublin zajął drugie miejsce, a jego klubowy kolega Devonte Upson uplasował się na trzeciej pozycji w Lotto Konkursie Wsadów, rozgrywanym w sobotę przy okazji turnieju finałowego Suzuki Pucharu Polski w Arenie Ursynów w Warszawie.

Lepszy od czerwono-czarnych okazał się jedynie Mo Soluade z Legii Warszawa. Zwycięzca w otrzymał czek na pięć tysięcy złotych. Nagrodę wręczał Aida Bella, dyrektor Biura Rzecznika Prasowego w Totalizatorze Sportowym oraz Marek Lembrzych, wiceprezes Zarządu Polskiego Związku Koszykówki, prezes LZKosz.



Lublinianin Marek Lembrzych, wiceprezes Zarządu PZKod. i i Mo Soluade z Legii Warszawy, zwycięzca konkursu.



Zawodnicy TBV Start zaprosili dzieci i młodzież na trening w ramach akcji Zima w mieście

Niezapomniane ferie z koszykówką

Fundacja Czerwono-Czarni zaprosiła dzieci i młodzież w wieku 5 – 18 lat na otwarte zajęcia z koszykarzami TBV Startu.

Podczas ferii zaplanowano dwa trenin-

gi koszykówki z udziałem sztabu szkoleniowego i zawodników zawodowej drużyny występującej w rozgrywkach Energa Basket Ligi. Pierwsze zajęcia już za nami. W środę, 13 lutego kilkudziesięciu młodych adeptów

basketu ćwiczyło w hali Globus ze swoimi idolami. Kolejny trening już 20 lutego w godzinach 10 – 13.

Zapisy poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie

www.frslublin.pl/koszykowkaferie oraz przesłanie go drogą elektroniczną bądź dostarczenie do siedziby Fundacji (ul. Montażowa 16). Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Artur Kern już pewny piątego zwycięstwa klasyfikacji generalnej cyklu CITY TRAIL

Biegali nad Zalewem Zemborzyckim

Filip Babik oraz Julia Pleskaczyńska wygrali piąty bieg z cyklu CITY TRAIL, rozegrany w sobotę nad Zalewem Zemborzyckim. Warszawianin 5-kilometrową trasę pokonał w 16 minut i 53 sekundy, lublinianka na przebiegnięcie dystansu potrzebowała ponad 19 minut.

Bieganie zimą w przełaju często oznacza, że trzeba liczyć się z wymagającym podłożem. Tak było i tym razem. Ścieżki, którymi prowadzona jest trasa CITY TRAIL, częściowo pokryte były lodem i błotem. Lubelscy biegacze są jednak przyzwyczajeni do trudnych warunków. Wielu ze startujących w sobotnich zawodach wspomniało marcowy bieg z poprzedniej edycji – w nocy poprzedzającej zawody spadło kilkadziesiąt centymetrów śniegu, w związku z tym w każdy krok trzeba było włożyć zdecydowanie więcej siły niż w normalnych warunkach.

W biegu głównym wystartowało 239 zawodników, w zawodach dziecięco-młodzieżowych pobiegło 51 młodych sportowców.

Warto odnotować, że w biegu open drugie miejsce wywalczył **Artur Kern**, który tym samym zapewnił sobie piąty triumf w klasyfikacji generalnej CITY TRAIL.

Zawody to jednak nie zawsze walka o jak najwyższe miejsce czy jak najlepszy wynik na mecie, czego żywym dowodem są Ania i Ewa, startujące w biegu CITY TRAIL w przebraniach.

– Zainspirował mnie kolega, który przed tygodniem pobiegł w

innej imprezie w stroju żyrafy. Dziś zresztą też biegł w przebraniu i do tego z psem. Chciałam sprawdzić, jak to jest pobiec w takim nietypowym stroju, a że miałam w szafie strój świnki, to postanowiłam go dziś wykorzystać. Biegło się bardzo przyjemnie, miałam większą motywację dzięki temu, że gonił mnie wilk – opowiadała w sobotę z uśmiechem na mecie **Ania Czerniak**. – Od dłuższego czasu nie walczę o poprawianie życiówek, bieganie traktuję jako okazję do spotkania się z przyjaciółmi i formę ciekawego spędzenia czasu. Skoro nie biegam szybko, to postanowiłam pobiec tak, by było śmiesznie, stąd dzisiejszy strój wilka – dodała Ewa Nagowska.

Kolejne – ostatnie w edycji 2018/2019 zawody nad Zalewem Zemborzyckim, odbędą się 23 marca. Uroczyste podsumowanie sezonu, podczas którego wręczone zostaną pamiątkowe medale (dla wszystkich, którzy pobiegą w co najmniej czterech biegach) oraz nagrody dla najszybszych biegaczy odbędą się 8 kwietnia w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji.

Poza Lublinem w cyklu CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden uczestniczą: Bydgoszcz, Katowice, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Trójmiasto, Warszawa i Wrocław. Szczegółowe informacje oraz zapisy znajdują się na stronie www.citytrail.pl.



W biegach City Trail najważniejszy jest udział i dobra zabawa.

Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

WYNIKI

kobiety: 1. Julia Pleskaczyńska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 19:09, 2. Natalia Zych (lubelskibiegacz.pl Team) 20:13, 3. Magdalena Zych (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 20:47, 4. Justyna Grzywaczewska (City Trail Team) 20:55, 5. Dominika Łukasiewicz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 20:57, 6. Katarzyna Konkel (Maja Team) 21:11, 7. Patrycja Gruszkowska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 21:33, 8. Monika Kosz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 21:39, 9. Joanna Andrzejewska (lubelskibiegacz.pl Team) 21:40, 10. Martyna Bugała 21:51.

mężczyźni: 1. Filip Babik (Entre.pl Team) 16:53, 2. Artur Kern (Perfect Runner) 17:09, 3. Michał Piróg (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:46, 4. Cezary Bednarz (Stay Insane) 17:49, 5. Michał Orzeł (Stay Insane) 17:57, 6. Kamil Grudzień (Stay Insane/Banda Grudnia) 18:09, 7. Krzysztof Lotek (18:32), 8. Konrad Koguciuk (Koło Brzeski Batalion Zmechanizowany) 18:45, 9. Patryk Furmanik (Granica Dorohusk) 18:51, 10. Mariusz Łobaczuk (Chelms Biega) 19:01.



FOT. PRZEMYSŁAW GABKA

BOHATEROWIE KRWI

Uczcij pamięć Żołnierzy Wyklętych oddając krew i uratuj życie innym!

Dołącz do akcji, oddaj krew w okresie od 18 do 28 lutego 2019 r. i zgarnij darmowy pakiet startowy na bieg lub inne gadzety.

TROPem WILCZYM
BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

LUBLIN, OGRÓD SASKI
3.03.2019, GODZ.: 12:00

ORGANIZATOR
WELBING TECHNICZNA

WSPORGANIZATOR
wolność dźwięki

SPONSOR
J&K



Zostań „Bohaterem krwi” i uratuj życie innym!

Fundacja Rozwoju Sportu w Lublinie i Regionalne Centrum Krwiodawstwa w Lublinie zapraszają na akcję oddawania krwi pn. „Bohaterowie krwi”, która poprzedzi tegoroczną edycję lubelskiej odsłony Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym 2019.

VII edycja biegu Tropem Wilczym odbędzie się 3 marca. Lublin po raz kolejny znalazł się w

gronie ponad 300 miast z Polski oraz zagranicą, w których biegacze oddadzą hołd pamięci żołnierzom wyklętym – żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego działającego w latach 1944 – 1963 w obrębie przedwojennych granic RP.

Bieg tradycyjnie odbędzie się w Ogródku Saskim. Poprzedzi go trwająca od 18 do 28 lutego akcja krwiodawstwa „Bohaterowie krwi”.

Osoby, które chcą wziąć udział w akcji, powinny odwiedzić Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie (ul. Żołnierzy Niepodległej 8) i oddać krew lub jej składniki.

Pierwsze 20 osób, które oddadzą krew lub jej składniki w siedzibie głównej RCKiK w Lublinie ul. Żołnierzy Niepodległej 8, i będą chciały wziąć udział w biegu, otrzyma darmowy pakiet startowy na lubelską

odsłonę biegu Tropem Wilczym 2019. Dodatkowo każda osoba, która weźmie udział w akcji, otrzyma pamiątkowy gadżet (m. in. koszulki z wizerunkiem żołnierzy wyklętych, materiały o tematyce żołnierzy wyklętych). Więcej o akcji „Bohaterowie krwi” na: <http://www.maraton.lublin.eu/aktualnosci-ogolne/aktualnosci-bohaterowie-krwi-241>

Więcej o biegu na: <http://www.maraton.lublin.eu>.

Kolejne dwie sparingowe wygrane piłkarzy trzecioligowego Motoru

Już ponad 30 goli motorowców w grach kontrolnych!

Piłkarze trzecioligowego Motoru Lublin rozegrali dwie kolejne gry kontrolne. We wtorek żółto-biało-niebiescy pokonali czwartoligowców: Tomasovię Tomaszów Lubelski 4:1 oraz Powiśłaka Końskowola 4:0.

– Można powiedzieć, że mecze z Tomasovią i Powiślakiem były dobrym podsumowaniem mini zgrupowania, które odbyliśmy w Nałęczowie. Oba spotkania rozgrywane były w szybkim tempie i oba zakończyły się naszymi zwycięstwami. Pomimo iż ostatnie dni były okresem dość wzmoczonej pracy, to nie miało to aż takiego znaczenia w dzisiejszych sparingach. Widać było, że zawodnicy byli bardzo zaangażowani i zdeterminowani. Pokazali też, że rywalizacja o miejsce w wyjściowej jedenastce na pierwszy mecz rundy wiosennej cały czas trwa i każdy chce się w nią wpisać, co bardzo cieszy – powiedział po wtorkowych meczach **Robert Góralczyk**, trener Motoru. W kolejnym sparingu lublinianie zmierzą się w środę, 20 lutego w Zamościu z Hetmanem.

MOTOR LUBLIN

– **TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI 4:1 (2:1)**

Motor: Sobieszczyk – Michota, Ranko, Waleńcik, Cichocki, Pożak, Galecki, Pożniak, D'Apollonio, M. Majewski, Paluch

Bramki: M. Majewski 30, 37, Pożak 71, Paluch 89 – Baran 24.

MOTOR LUBLIN – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 4:0 (3:0)

Motor: Olszewski (46 Łakota) – Wołos, R. Majewski, Buczek, Kraśniewski, Darmochwał (60 Kumoch), Sz. Kamiński, Bonin, Kumoch (46 Dobrzyński), Nowak, Rak

Bramki: Bonin 21, 81, Kamil Kumoch 28, 45.

Wcześniejsze sparingi Motoru

16.01: Stal Kraśnik 5:0 * **19.01:** Górnik Łęczna 1:4 i Lewart Lubartów 8:0 * **26.01:** Kryształ Werbkowice 7:0 * **2.02:** Legionovia 1:1 * **8.02:** Pogoń Siedlce 1:1.

Bilans: 5 zwycięstw, 2 remisy, 1 porażka, bramki: 31-6.

Avia gorsza od radzynian

Kolejną, drugą porażkę w meczach kontrolnych ponieśli piłkarze świdnickiej Avii. Po przegranej przed tygodniem 1:2 z Wisłą Puławy, w sobotę świdniczanie w identycznym stosunku ulegli Orłom Radzyń Podlaski 1:2.

AVIA ŚWIDNIK – ORŁĘTA SPO-MLEK RADZYŃ PODL. 1:2 (0:1)

Avia: Wójcicki (46 Piotrkowski) – Kuliga, Myktyń, Dworzyński, Lusiusz, Głaz (72 Kołodziej), Kołodziej (46 Orzędowski), Maluga, Prędotą (46 Koczon, 77 Plesz), Białek (46 Strug), Dziedzic (71 Prędotą). **Bramka dla Avii:** Prędotą 77.

Lublinianka zebrała baty od Podlasia

W szóstym sparingu w okresie przygotowawczym piłkarze IV-ligowej Lublinianki zanotowali trzecią porażkę – w sobotę przegrali aż 0:5 z Podlasie Biała Podlaska.

W kolejnym sparingu lublinianie zmierzą się w najbliższą sobotę w Warszawie z juniorami Legii.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA – LUBLINIANKA 5:0 (1:0)

Lublinianka: Żuber – Dzyr, Ptaszyński, Mulała, Wszółek, Kośka, Kowalczyk, Bednara, Iwańczuk, Stępień, Rejmak oraz Giza, Morenkov, Powalka, Drzazga, Rapa.



Uczestnicy III Walentyńkowego Turnieju Par, organizowanego przez Perły Lublin.

W III Walentyńkowym Turnieju Par

Crazy Team najlepszy

Z okazji święta zakochanych Perły Lublin już po raz trzeci zorganizowały wyjątkowe zawody w mini piłce nożnej. Do udziału w nich zaprosiły zakochane pary!

W tym roku w jedynym takim walentyńkowym wydarzeniu zdecydowało się wystartować osiem zespołów. Najlepsi okazali się Asia i Piotrek. Ich „Crazy Team” z siedmiu spotkań wygrał pięć, pokonując Piękną i Bestię 4:1, Savenę Sawin 1:0, OnaOn 4:0 oraz Dzikie Koty i Kusiątką po 2:0. Zwycięzcy uzbierali 15 punktów i w klasyfikacji generalnej o 4 punkty wyprzedzili ekipę Dzikie Koty oraz o pięć Piękną i Bestię. Kolejne miejsca w turnieju zajęli: 4. OnaOn (10 pkt.), 5. Kusiątką (9), 6. Savena Sawin (9), 7. Mroczne Gile (8), 8. KIA (6).



Crazy Team, czyli Asia i Piotrek, zwycięzcy III Walentyńkowego Turnieju Par, organizowanego przez lubelskie Perły.



Osada, najlepszy zespół Pucharu Lublina 2019, organizowanego przez Ognisko TKKF Omega. Zwycięzcy występowali w składzie: Grzegorz Sternik, Łukasz Sternik, Damian Kozikowski, Jakub Twardzik, Rafał Mitura oraz Sebastian Tobiasz.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: W Pucharze Lublina 2019 w halowej piłce nożnej

Nie było mocnych na Osadę

Osada wygrała Puchar Lublina 2019 w halowej piłce nożnej, towarzyszący 26. mistrzostwom miasta, organizowanym przez Ognisko TKKF Omega. Zwycięzcy w finale pokonali 5:1 Ball Lublin.

W drodze do finału Osada pokonała w ćwierćfinale 5:2 Emiks ubiegłorocznych mistrzów Lublina, a w półfinale, po zaciętej walce i rzutach karnych, Spartana 3:2.

Najlepszym zawodnikiem Pucharu Lublina 2019 został **Łukasz Sternik** (Osada)

PUCHAR LUBLINA 2019
półfinały
BALL LUBLIN – OMEGA 2:1
Bramki: Mirosław Budzyński, Robert Kostrobiec – Dawid Adamczyk.
OSADA – SPARTAN 0:0
karne 3:2

finał
OSADA – BALL LUBLIN 5:1
Bramki: Rafał Mitura 3, Łukasz Sternik, Grzegorz Sternik – Mirosław Budzyński.



Po porażce w finale 1:5 z Osadą zespół Ball Lublin musiał zadowolić się drugim miejscem.

I Mistrzostwa Lubelszczyzny Oldbojów w futsalu

Lubelski Związek Piłki Nożnej czeka na zgłoszenia drużyn

Lubelski Związek Piłki Nożnej zaprasza drużyny do udziału w I Mistrzostwach Lubelszczyzny Oldbojów (rocznik 1984 i starsi) w futsalu o Puchar Prezesa LZPN. Zgłoszenia drużyn będą przyjmowane do 1 marca.

Turniej mistrzowski zostanie rozegrany w niedzielę, 10 marca w hali im. Polskich Olimpijczyków przy Zespole Szkół w Piaskach. Podczas rozgrywek będą obowiązywały przepisy gry w futsal. W turnieju mistrzowskim będzie mogło zagrać maksymalnie 12 drużyn.

Koszt uczestnictwa drużyny w turnieju zostanie określony po zamknięciu listy zgłoszeniowej (maks.

350 złotych).

Zwycięska drużyna uzyska tytuł Mistrza Lubelszczyzny Oldbojów w futsalu. Trzy najlepsze zespoły otrzymają okolicznościowe puchary i dyplomy oraz pamiątkowe: złote, srebrne i brązowe medale, a najlepsi zawodnicy (strzelec, bramkarz, piłkarz) – statuetki oraz nagrody rzeczowe.

Zgłoszenia należy kierować na adres e-mail: futsal@lzp.n.pl

Należy podać pełną nazwę drużyny, osobę do kontaktu, telefon i e-mail.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 601 413 856.

BAS

Zagraj wiosną na Orliku z Ogniskiem TKKF Omega

Ognisko TKKF Omega zaprasza piłkarskie zespoły z Lublina i okolic do udziału w orlikowych rozgrywkach organizowanych w wiosennym sezonie 2019.

– Jak zwykle na uczestników czekają zmagania nie tylko w lidze orlikowej, organizowanej przez nasze ognisko już po raz dziewiąty, ale także w Pucharze Ligi oraz w Pucharze Nowego Tygodnia. Z nami nikt nie będzie się nudził – zapewnia **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i

organizator rozgrywek.

Wiosenna Liga Orlikowa rozpoczyna się 15 marca, a zakończy pod koniec czerwca.

Szczegółowe informacje oraz zapisy u prezesa **Zbigniewa Furmana** (kontakt tel. 501 755 707).

Honorowy patronat nad rozgrywkami sprawować będzie: **Krzysztof Żuk**, prezydent Miasta Lublin. Tradycyjnie już „Nowy Tydzień” będzie medialnie wspierał zmagania piłkarzy-amatorów.

BAS

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Jubileuszowy sezon świdnickiej halówki przeszedł do historii

To najlepsza amatorska liga w województwie!

20. edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku dobiegła końca. Przed tygodniem na łamach „Nowego Tygodnia” prezentowaliśmy wyniki ostatniej kolejki i końcowe tabele. Dzisiaj wracamy do uroczystej gali, która odbyła się tuż po zakończeniu rozgrywek, i nagród dla najlepszych. Uroczystość była także okazją do jubileuszowego podsumowanie dwóch dekad piłkarskich zmagani.

– Śmiało mogę powiedzieć, że 20 lat na hali minęło jak jeden dzień – mówi **Jacek Kosierb**, pomysłodawca i organizator futsalowych zmagani. – Tak na poważnie to już kawał historii Świdnika. Doceniły to nie tylko władze miasta i powiatu, ale także województwa. To z kolei utwierdza nas w przekonaniu, że kierunek, jaki obraliśmy, jest słuszny. Bez cienia kokieterii mogę śmiało przyznać, że w tej chwili jesteśmy liderem w województwie lubelskim, jeśli chodzi o amatorską ligę futsalu (nie mylić z ligami halowej piłki nożnej). Dlatego też od jakiegoś czasu współpracuję z Lubelskim Związkiem Piłki Nożnej, jeśli chodzi o rozgrywki II Ligi czy eliminacje wojewódzkie Pucharu Polski kobiet oraz mężczyzn. Wracając do jubileuszu, cieszę, że nasze święto swoim przyjazdem i grą uświetniła reprezentacja polski oldbojów w futsalu. Ze swojej strony chciałbym podziękować wszystkim za te 20 lat pracy na rzecz rozwoju naszej futsalowej ligi amatorskiej. Padają pytania, co dalej? Powtórzę to, co mówię przed każdym kolejnym sezonem – jeśli za rok będą drużyny zainteresowane udziałem w Powiatowej Amatorskiej Lidze Futsalu w Świdniku, to z całą pewnością znajdzie się zespół ludzi, który na równie wysokim poziomie organizacyjnym oraz sportowym, jak do tej pory, taką rywalizację im nadal umożliwi. Jeszcze raz dziękuję za wszelkie serdeczności i wyróżnienia, które podczas jubileuszu spotkały zarówno mnie, jak i inne osoby, z którymi przez 20 lat przyszło mi tak owocnie współpracować – kończy **Jacek Kosierb**.

Redakcja „Nowego Tygodnia” także dziękuje za to, że kolejny sezon na swoich łamach, jako patron medialny, mogła informować o zmaganiach piłkarzy. Przyłączamy się do gratulacji dla organizatorów! **BAS**



Przedstawiciele pięciu drużyn: KOS-WIT, METALOWCY, PEGIMEK, SOLIDARNOŚĆ PZL-ŚWIDNIK i TKKF ŚWIT, z pamiątkowymi pucharami za uczestnictwo w rozgrywkach nieprzerwanie od 1999 roku, które odebrali chwilę wcześniej z rąk starosty Łukasza Reszki i Stanisława Pszeniczki, prezesa Ogniska TKKF Świt.



WYRÓŻNIENIA OD MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA

Jacek Kosierb (z prawej), organizator Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu, odebiera z rąk **Andrzeja Miskura**, dyrektora Departamentu Kultury, Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego oraz Michała Piotrowicza, radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego, przyznany przez Jarosława Stawiarskiego, marszałka województwa. Wyróżnienia otrzymali także: **Barbara Karaś, Romuald Parczyński, Piotr Gorzkowski, Adam Kontnik i Ireneusz Dyl**. Statuetki i pisemne podziękowania dla osób przez wiele lat organizacyjnie wspierających rozgrywki, wręczyli także starosta świdnicki **Łukasz Reszka** i burmistrz **Waldemar Jakson**.

KLASYFIKACJA „SUPER STRZELEC” o Puchar HYDROCENTRUM s.c. Andrzeja Bernata & Piotra Jaroszewskiego

1. **Erwin Sobiech** (IBRA Team) – 24 bramki w 9 meczach
2. **Arkadiusz Szulc** (Pokolenie J.P.II) – 21 bramek w 8 meczach
3. **Paweł Szyjdruk** (Solidarność PZL-Świdnik) – 21 bramek w 11 meczach

PODZIĘKOWANIA DLA SPONSORÓW



Łukasz Reszka, starosta świdnicki, przygotował także podziękowania dla partnerów rozgrywek oraz jubileuszu 20-lecia. Podziękowania odebrali: **Marcin Goździołko** – firma IBRA z Lublina (producent profesjonalnej odzieży sportowej), **Dariusz Walczak** – firma NEPTUN z Lublina (dyspozytor systemów infrastrukturalnych) w jego imieniu podziękowanie odbierał Artur Jankowski, **Piotr Sak** – firma OLIMP Trofea Sportowe z Lublina, oferująca nie tylko trofea, ale także sprzęt sportowy, **Andrzej Bernat** – firma HYDROCENTRUM ze Świdnika działająca w branży grzewczej, sanitarnej oraz budowlanej oraz **Grzegorz Żuchnik** – firma KLASTMED z Lublina działająca na rynku medycznym.

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE IBRA EXTRALIGA

najlepszy strzelec: Paweł Szyjdruk (Solidarność PZL-Świdnik) – 21 bramek.
najlepszy bramkarz: Arkadiusz Kowalczyk (Dywany Łuszczów)
najlepszy bramkarz: Damian Rusiecki (Metalowcy)
Puchar za 1. miejsce i voucher na sprzęt sportowy o wartości 300 zł w klasyfikacji drużynowej „Fighter IBRA Extraliga”, ufundowane przez Marcina Goździołko z firmy IBRA, otrzymała drużyna Solidarność PZL-Świdnik – 114 punktów. Puchar „Fair Play” zdobyła drużyna Dywany Łuszczów.

NEPTUN I LIGA

najlepszy strzelec: Erwin Sobiech (IBRA Team) – 24 bramki
najlepszy bramkarz: Jakub Błaszczak (LTS)
najlepszy piłkarz: Mateusz Kłyk (IBRA Team)
Jan Grzesiak (TKKF Świt) odebrał pamiątkową statuetkę i dyplom dla najmłodszego zawodnika sezonu 2018/2019.
Puchar za 1. miejsce i voucher na sprzęt sportowy o wartości 300 zł w klasyfikacji drużynowej „Fighter Neptun I Liga”, ufundowane przez Dariusza Walczaka z firmy Neptun, otrzymała drużyna IBRA Team – 191 punktów.
Puchar „Fair Play”, ufundowany przez redakcję „Nowego Tygodnia w Świdniku”, zdobyła drużyna Kos-Wit 1997.

OLIMP LIGA OLDBOJÓW

najlepszy strzelec: Piotr Niedźwiedź (Perła Progres Mełgiew) – 16 bramek.
najlepszy bramkarz: Mirosław Ciesielka (NEPTUN)
Mirosław Ciesielka odebrał także pamiątkową statuetkę i dyplom dla najstarszego zawodnika sezonu 2018/2019.
najlepszy bramkarz: Jacek Kochalski (NEPTUN).
Puchar za I miejsce i voucher na sprzęt sportowy o wartości 300 złotych w klasyfikacji drużynowej „Fighter OLIMP Liga Oldbojów”, ufundowane przez Piotra Saka z OLIMP Trofea Sportowe, otrzymała drużyna Perła Progres Mełgiew – 83 punkty. Puchar „Fair Play”, ufundowany przez redakcję „Lokalnego Przeglądu Piłkarskiego”, zdobyła drużyna: Neptun.



Reprezentacja Polski +35 uczciła jubileusz

Jubileusz 20-lecia świdnickiej halówki uczcili piłkarze Reprezentacji Polski Futsal +35 oraz miejscowi oldboje, którzy zmierzili się w towarzyskiej potyczce. Niezwykle ciekawe starcie zakończyło się remisem 6:6.

Bramki dla świdniczan zdobyli: Jacek Kochalski 2, Paweł Machnikowski, Robert Mirosław, Jakub Solarski i Piotr Niedźwiedź; dla Reprezentacji Polski: Konrad Gluc 4, Łukasz Kwapisz i Mariusz Kubanek.

Reprezentacja Ligi Oldbojów Futsal Świdnik zagrała w składzie: Ciesielka, Machnikowski, Wróbel, Mirosław, Kochalski, Solarski, Gumulski, Skoczylas, Chlebuś, Kowalik, Śliwa, Dybała, Gołąb, Niedźwiedź.

KONKURS „KIBIC SUPER EKSPERT” Końcówka kolejności:	
1. Szymon Pyda	147
2. Michał Jaworski	139
3. Piotr Gorzkowski	139
4. Roman Sobiesiak	118
5. Marek Niedźwiedź	115
6. Kamil Seroka	112
7. Mirosław Sobiesiak	102
Zwycięzca konkursu, oprócz pucharu i dyplomu odebrał także nagrody specjalne: jubileuszową koszulkę 20-lecia ligi, piłkę z autografami futsalistów Rekordu Bielsko-Biała oraz książkę pt. „ON Strejlau” z dedykacją autorów, czyli Jerzego Chromika oraz trenera Andrzeja Strejlaua.	

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Mistrzostwa Okręgu Lubelskiego 2019 w Boksie

Najciekawsza będzie dogrywka

Mistrzostwa Okręgu Lubelskiego 2019 w Boksie, rozgrywane przed tygodniem w Lublinie, rozczarowały. Ciekawych, emocjonujących walk było jak na lekarstwo. Na całe szczęście w najbliższy weekend czeka nas dogrywka w wadze półśredniej seniorów, w której o złoto powalczą zawodnicy klubów z Lublina, Piotr Jędrzejewski z Paco i Andrei Sviatyi z Olimpu.

Kategoria do 69 kg seniorów, w odróżnieniu od pozostałych, była jedyną na tegorocznych Mistrzostwach Okręgu Lubelskiego w Boksie, w której trzeba było rozegrać ćwierćfinały, zgłosiło się bowiem do niej aż sześciu zawodników.

Przez sobotnio-niedzielne walki eliminacyjne zwycięsko przebrnęli: **Piotr Jędrzejewski** z Klubu Sportowego Paco (wygrał w 1/2 finału w 1. rundzie z Jakubem Strzyżewskim z Orłat Łuków) oraz **Andrei Sviatyi** z Olimpu Lublin (najpierw po zaciętym starciu uporał się z „pawowcem” Pawłem Adamskim 3:0, a następnie zwyciężył 2:1 Damianą Tymosza z Berek Boxing Lublin).

W najbliższy weekend, podczas rozgrywanego w sali gimnastycznej VI LO przy ul. Mickiewicza w Lublinie Turnieju Lubelszczyzny, obaj pięściarze powalczą o złoto. Stawką pojedynku będzie także tytuł najlepszego zawodnika Mistrzostw Okręgu Lubelskiego 2019 w Boksie, który trafi do zwycięzcy.

Walka Jędrzejewskiego ze Sviatyiem nie będzie miała za to już wpływu na klasyfikację drużynową mistrzostw. Już przed tygodniem puchar za pierwsze miejsce odebrali przedstawiciele KS Paco, a za drugie – Berek Boxing Lublin. Trzeci był KS Boks.

BAS



Półfinałowa walka Andreia Sviatyi z Olimpu z Damianem Tymoszem z Berek Boxing Lublin. Po niezwykle zaciętej walce 2:1 wygrał podopieczny trenera Andrzeja Głaba. Sviatyi w finale zmierzy się z Piotrem Jędrzejewskim z KS Paco.



Krzysztof Sugier (z prawej), prezes LOZB, na zakończenie mistrzostw pucharami uhonorował najlepsze kluby w okręgu. Wyróżnienia odebrali trenerzy Klubu Sportowego Paco, który zajął pierwsze miejsce i Berek Boxing, który uplasował się na trzeciej pozycji. Zabrakło trenera Ryszarda Murata z KS Boks, którego zespół znalazł się na najniższym stopniu podium.



Ekipa świdnickiej Avii pozuje do pamiątkowego zdjęcia po jakże udanych Mistrzostwach Okręgu Lubelskiego 2019 w Boksie. Od lewej: trener Ludwik Kawalec, mistrzowie okręgu: Bartłomiej Prus, Julia Olszowa, Dawid Włoszek oraz Marcin Żelechowski, drugi ze szkoleniowców pracujący w klubie ze Świdnika

Brawa dla Avii!

Spore powody do zadowolenia po mistrzostwach okręgu mieli trenerzy świdnickiej Avii: **Marcin Żelechowski** i **Ludwik Kawalec**. Ich podopieczni stoczyli w zawodach cztery walki, wszystkie wygrywając. Trzyosobowa reprezentacja ze Świdnika zdobyła trzy złote medale. Na najwyższym stopniu podium stanęli: w kat. 51 kg **Julia Olszowa**, +91 kg **Bartłomiej Prus** (najpierw wygrał 2:1 półfinał z **Pawłem Nowaczyńskim** z Berek Boxing, a w finale przed czasem pokonał **Patryka Janiuka** z MKS II LO Chełm) oraz (64 kg) **Dawid Włoszek**, który w pojedynku o pierwsze miejsce bez większych problemów wygrał na punkty **Maksymiliana Mikołajczaka** z Za Bramą Kraśnika.

W II rundzie Wojewódzkiej Ligi w Strzelaniu z broni pneumatycznej

Patrycja Lipczyńska z lubelskiego Orlika z wygraną w zawodach i świetnym nowym rekordem życiowym

Za nami 2. runda Wojewódzkiej Ligi w Strzelaniu 2019 z broni pneumatycznej. Podobnie jak przed miesiącem także i tym razem na strzelnicy Orlika przy ul. Rzeckiego w Lublinie na bardzo wysokim poziomie stała rywalizacja w karabinie pneumatycznym.

W klasyfikacji open ponownie o pierwsze miejsce rywalizowali **Seweryn Jezierski**, senior Dragona Chełm i **Patrycja Lipczyńska**, juniorka lubelskiego Orlika. Tym razem minimalnie lepsza okazała się podopieczna trenera **Antoniego Duka**, która wynikiem 600,9 ustanowiła rekord życiowy i o 0,2 pkt. wygrała z najgroźniejszym rywalem w walce o końcowy sukces.

W klasyfikacji generalnej po dwóch zawodach Jezierski ma tylko punkt więcej od lublinianki!

W strzelaniu z pistoletu pneu-



W strzelaniu z karabinu pneumatycznego na strzelnicy Orlika rywalizowało blisko 30 młodych zawodniczek i zawodników. Po raz kolejny bezkonkurencyjnie okazała się Patrycja Lipczyńska, reprezentantka gospodarzy.

matycznego ponownie nie było mocnych na **Sebastiana Kulika** ze Snajpera Lublin, który powiększył przewagę nad drugim w klasyfikacji open **Kamil Działdą** z „10” LOK Lublin z 10 do 23 punktów.

Trzecia, ostatnia runda Wojewódzkiej Ligi w Strzelaniu 2019 z broni pneumatycznej odbędzie się na strzelnicy WSUKS Orlik 24 marca.

BAS



W Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w Judo

Walczyli reprezentanci aż 18 klubów

Z udziałem ponad 130 zawodników i zawodniczek z 18 klubów z Polski i Ukrainy na obiektach akademickich przy ul. Langiewicza rozegrane zostały Otwarte Mistrzostwa Województwa w Judo w kategoriach: dzieci, młodzik, junior młodszy, senior.

Cieszy nie tylko liczna obsada mistrzostw, ale także poziom, jaki

zaprezentowali najlepsi. W kategorii seniorek aż trzy z czterech kategorii wygrywały lublinianki!

Wśród seniorów górowali ci z regionu, a to głównie za sprawą **Sebastiana Rogoży** z Judo Team Modliborzyce, który wygrywał kat. 60 kg i 66 kg, pokonując dwukrotnie w finale **Kacpra Zgrajkę** z lubelskiego UKS Spartakus.

Wśród dzieci świetnie radzili sobie reprezentanci klubów z Lublina – swoje kategorie wagowe wygrali m.in. **Filip Włodarczyk** z Lublinianki i **Jakub Żwirski** z UKS Spartakus – oraz zawodnicy z ukraińskiego Lubomyła, którzy zwyciężali w kat. 34 kg, 38 kg, 42 kg oraz 46 kg!

BAS

Mistrzowie województwa lubelskiego oraz najlepsze wyniki zawodników z Lublina i Świdnika

JUNIOR MŁODSZY

55 kg: Jakub Małolepszy (UKJ AszWoj Warszawa), 2. Daniel Konasiuk (Lublinianka), 3. Mateusz Piekarczyk (Judo Rei Świdnik) * **60 kg:** Mateusz Osowski (Start Radom) * **73 kg:** Damian Zaperty (Judo KONTRA Mińsk Maz.) * **+81 kg:** Wiktor Jankowski (Radom), 2. Patryk Strzałkowski (Judo Rei Świdnik)

MŁODZICZKI

63 kg: Jagoda Chłodny (Judo Team Modliborzyce), 2. Aleksandra Popik (Kalina Lublin)

MŁODZICY

50 kg: Mateusz Wołoszyn (UMKS Ostrowia), 5. Michał Król (Judo Rei) * **55 kg:** Taras Potapczuk (Ukraina) * **60 kg:** Martin Sendlak (Legion Zamość), 3. Wiktor Sadkowski, 4. Iga Łobińska (oboje Judo Rei) * **73 kg:** Max Kupiec (Legion), 2. Jakub Jabłonka (Spartakus) **DZIECI (r. 2006 i młodsze)** **24 kg:** Lena Niedźwiecka (Legion) * **27 kg:** Gaja Sternik (Ostrowia) * **40 kg:** Natalia Wacniak (Legion),



SENIORZY (roczniki 2001 i starsi)

kobiety

48 kg: Edyta Rojek (UKS Spartakus Lublin) * **52 kg:** Antonina Lechniak, 2. Ewelina Biernacka, 3. Martyna Ryfka (wszystkie UMCS) * **78 kg:** Agata Zygmunt (Legion Zamość), 2. Angelika Wróbel (UMCS) * **+78 kg:** Katarzyna Najda (Lublinianka)

mężczyźni

60 kg: Sebastian Rogoża (Judo Team Modliborzyce), 2. Kacper Zgrajka, 3. Konrad Wójcik (obaj UKS Spartakus) * **66 kg:** S. Rogoża, 2. K. Zgrajka * **73 kg:** Hubert Modrzewski, 2. Damian Oleksiak (obaj UMCS) * **81 kg:** Paweł Borowicz (Dęblin), 3. Dmytro Mykhailik (UMCS) * **90 kg:** Karol Wiśniewski (Kalina Lublin) * **100 kg:** Miłosz Grzegorzek (Dęblin), 3. Piotr Niedzielski (Spartakus) * **+100 kg:** Tomasz Szejnibis (Spartakus), 2. Robert Cieślak (Lublinianka)

3. Karolina Szejnibis (Spartakus) * **44 kg:** Agata Żukowska (Legion) * **48 kg:** Adrianna Wiśławska (UKJ AszWoj Warszawa), 2. Nikola Michalec (Lublinianka) * **52 kg:** Natalia Podolak (Legion) * **57 kg:** Martyna Gałek (Start) * **60 kg:** Julia Grudzień (Ostrowia) * **27 kg:** Filip Włodarczyk, 2. Aleksander Dudek (obaj Lublinianka) * **27b kg:** Jakub Żwirski (Spartakus) * **30 kg:** Jarosław Krasnopolski (Legion Zamość), 5.

Krzysztof Sawczuk (Lublinianka) * **34 kg:** Ilija Zarinow (Lubomyl), Bartosz Wójcik (Spartakus), 7. Filip Twardowski (Lublinianka) * **38 kg:** Herman Romaniuk (Lubomyl) * **42 kg:** Nazar Kozaczuk (Lubomyl), 7. Gabriel Winnicki (Spartakus) * **46 kg:** Anton Vovk (Lubomyl), 5. Kacper Kowalczyk (Spartakus) * **55 kg:** Filip Grosicki (Ostrowia), 3. Maciej Bobowicz (Spartakus) * **+55 kg:** Maciej Efnier (Legion).



WYNIKI

Kpn60

SENIORKI 1. Aleksandra Wawron (Dragon Chem) 599,2. 2. Agnieszka Pawlak (Patron Krasnostaw) 511,4

JUNIORKI 1. Patrycja Lipczyńska (Orlik Lublin) 600,9, 2. Magdalena Błażejewska (Dragon) 589,4, 3. Amelia Sulima (Chemik Lublin) 525,8

SENIORZY 1. Seweryn Jezierski (Dragon) 600,7, 2. Michał Szczurek (Snajper) 595,1

JUNIORZY 1. Damian Siedlecki 594,3 2. Michał Nowosad 585,6, 3. Bartosz Kaniewski (wszyscy Dragon) 577

Kpn50

JUNIORKI MŁODSZE 1. Anna Bielecka (Snajper Lublin) 467,6 4, 2. Martyna Pastuszek 455,3, 3. Jagoda Wrzyszc (obie Dragon) 436,5

JUNIORZY MŁODSI

1. Miłosz Drożdza 494,2, 2. Hubert Kaniewski 476,0, 3. Kacper Klimkowski (Dragon) 475,9, 4. Szymon Janowski (Orlik) 458,0

Kpn40

MŁODZICZKI 1. Natalia Kędzierawska 322,2, 2. Zuzanna Kaniewska 304,1, 3. Natasza Lipka (Dragon) 288,1

MŁODZICY 1. Kuba Krzeszczyk 358,4, 2. Bartosz Kaczorowski (obaj Dragon) 343,7 1

Ppn60

SENIORKI 1. Aneta Szudy-Szczyrek (Snajper) 490

SENIORZY 1. Sebastian Kulik (Snajper) 565, 2. Kamil Działda („10” LOK Lublin) 552, 3. Dawid Pawlak (Patron) 551, 4. Bartłomiej Kseniak (Snajper) 537

JUNIORZY 1. Łukasz Jaremek (Orlik) 526

Klasyfikacja OPEN (po 2. rundach)

Pistolet pneumatyczny

1. Sebastian Kulik 1123 (93,58)
2. Kamil Działda 1100 (91,67)
3. Dawid Pawlak 1091 (90,92)
4. Łukasz Jaremek 1068 (89,00)
5. Bartłomiej Kseniak 1064 (88,67)

Karabin pneumatyczny

1. Seweryn Jezierski 1202 (100,13)



2. Patrycja Lipczyńska 1201 (100,06)
3. Aleksandra Wawron 1198 (99,86)
4. Michał Szczurek 1189 (99,86)
5. Miłosz Drożdza 989,8 (98,98)

[illegible]

REKLAMA

609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----